tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 19

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 19** (2418) **12 MAJA 2026 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł w tym 5% VAT

Skatowali seniorkę we własnym domu

84-letnia pani Natalia nakryła włamywaczy plądrujących jej dom. Zamiast uciec, napastnicy brutalnie ją pobili i żądali pieniędzy. Jeden z podejrzanych trafił już do aresztu, drugi jest poszukiwany. Grozi im ponad 22 lata więzienia.

Czytaj na str. 12

Kolacja zakończona awanturą

Dwaj pijani mężczyźni zamówili jedzenie w płońskim lokalu, ale z płaceniem było już gorzej. Najpierw awantura, potem wulgaryzmy, obnażenie się i kopanie w drzwi. Finał? Wybita szyba, zatrzymanie i zarzut uszkodzenia mienia o charakterze chuligańskim.

Czytaj na str. 3

Pijany ojciec prowadził dziecko ulicą

Miał blisko trzy promile alkoholu i pod opieką siedmioletniego syna. Chwiejącego się mężczyznę zauważył świadek, który zatrzymał go i wezwał pomoc. Szybko wyszło na jaw, że 36-latek jest poszukiwany.

Czytaj na str. 5

Zemsta farbą po oknach

Najpierw spray, potem biała farba olejna. Ktoś dwukrotnie pomalował okna w mieszkaniu na parterze płońskiego bloku, powodując straty na ponad 8,5 tys. zł. Kamera doprowadziła policjantów do 38-latki i jej partnera.

Czytaj na str. 2

Gdzie uciekają nasze pieniądze?

Jedzenie, rachunki, paliwo, leki, dzieci, awarie i codzienne „niespodzianki" — domowy budżet coraz częściej przypomina łatanie dziurawego worka. Zapytaliśmy mieszkańców regionu, co najbardziej zjada ich pieniądze i gdzie najtrudniej szukać oszczędności.

Czytaj na str. 3

ISSN 0239-6807

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

Brakuje lekarzy

Dziecięca chirurgia pod ścianą

Po odejściu kolejnego lekarza przyszłość Pododdziału Chirurgii Dziecięcej w ciechanowskim szpitalu stanęła pod ogromnym znakiem zapytania. Wszystko wskazuje na to, że po 20 maja jego działalność zostanie czasowo zawieszona.

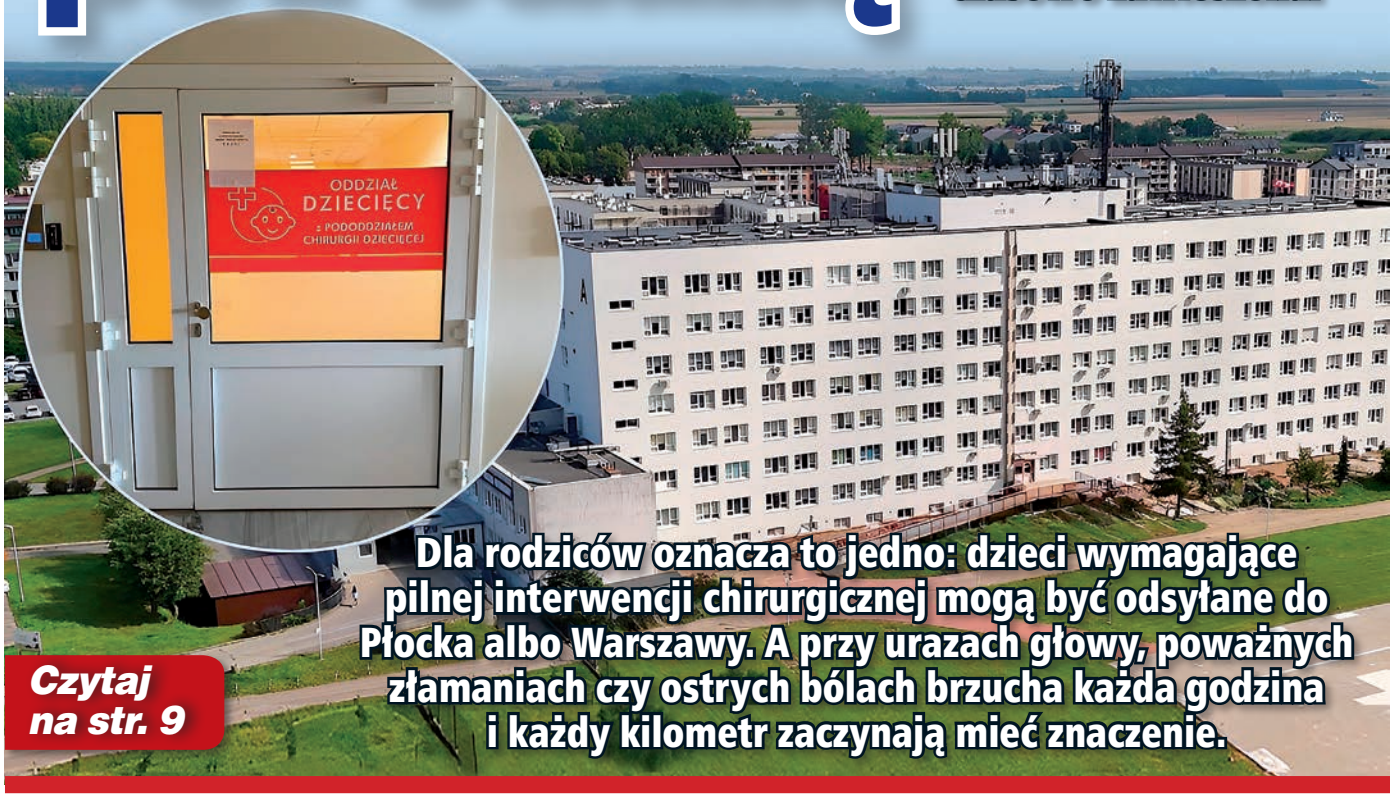

Dla rodziców oznacza to jedno: dzieci wymagające pilnej interwencji chirurgicznej mogą być odsyłane do Płocka albo Warszawy. A przy urazach głowy, poważnych złamaniach czy ostrych bólach brzucha każda godzina i każdy kilometr zaczynają mieć znaczenie.

Czytaj na str. 9

Szpital bez długów, ale z obawami

Makowski szpital nie ma kredytów ani wymagalnych zobowiązań, co dziś brzmi niemal jak wyjątek od reguły. Czy to znaczy, że placówka może spać spokojnie? Niekoniecznie. Dyrektor **Jerzy Wielgolewski** mówi wprost o zagrożeniach: niepewnym finansowaniu z NFZ, kosztach ustawowych podwyżek, rosnących wydatkach i niedofinansowaniu lecznictwa. Bo nawet szpital w dobrej kondycji może znaleźć się pod ścianą, jeśli system nadal będzie przerzucał koszty na powiatowe placówki.

Czytaj na str. 8

Sto lat na straży Baboszewa

Od sześciu bosaków, brezentowych wiader i trąbki alarmowej do nowoczesnych wozów ratowniczo-gaśniczych. OSP Baboszewo świętuje jubileusz 100-lecia. Były odznaczenia, wspomnienia, archiwalne fotografie i odsłonięcie pomnika poświęconego druhom, którzy odeszli na wieczną służbę. To historia ludzi, którzy od pokoleń biegną tam, skąd inni uciekają.

Czytaj na str. 4

Szpital za cenę decyzji

Pułtusk stanął przed wyborem, którego nikt nie chciałby podejmować: sprzedać obiekty szpitala prywatnemu zarządcy czy patrzeć, jak za kilka lat zacznie znikać oddział po oddziale? Prof. Robert Gajda stawia sprawę twardo — bez przejęcia budynków i pełnej kontroli nie będzie kolejnych wielomilionowych inwestycji. Powiat formalnie ma większość udziałów, ale realną przewagę w spółce od lat ma prywatny partner. Teraz radni muszą odpowiedzieć na pytanie, co jest ważniejsze: publiczny majątek czy szpital, który nadal działa.

Czytaj na str. 12

eprasa.pl c9051a5488

To była zemsta...

Najpierw kolorowy spray pod osłoną nocy. Kilka dni później biała farba olejna i kolejne zniszczenia. Mieszkanka Płońska początkowo nie wiedziała, kto zamalował okna w wynajmowanym przez nią mieszkaniu.

Pod koniec kwietnia do płońskiej komendy zgłosiła się mieszkanka miasta, która poinformowała o dwukrotnym uszkodzeniu okien w wynajmowanym przez nią mieszkaniu znajdującym się na parterze bloku. Wstępna wycena wykazała, że straty przekroczyły 8,5 tysiąca złotych.

Do pierwszego incydentu doszło w nocy z 16 na 17 kwietnia. Kobieta, która jeszcze nie spała, zauważyła za oknem poruszający się cień. Chwilę później wyczuła charakterystyczny zapach farby w sprayu. Obudziła partnera, a gdy spojrzeli przez okna, zobaczyli, że wszystkie sześć skrzydeł trzech okien zostało pomalowanych niebieską i czerwoną farbą.

Obawiając się, że farba zaschnie i zniszczy powierzchnię okien, jeszcze tej samej nocy zaczęli je czyścić. Ostatecznie udało się usunąć zabrudzenia, dlatego kobieta nie zdecydowała się wtedy na zgłoszenie sprawy policji. Chcąc jednak uniknąć podobnych sytuacji w przyszłości, zamontowała kamerę.

Rankiem, 27 kwietnia, partner kobiety zauważył, że okna ponownie zostały pomalowane, tym razem białą farbą olejną. Kamera zarejestrowała dwie osoby, które w nocy podeszły pod okna mieszkania i dokonały zniszczeń. Pokrzywdzona rozpoznała jedną z nich. O wszystkim poinformowała policjantów.

- Funkcjonariusze zabezpieczyli nagrania, przeanalizowali zgromadzony materiał i zatrzymali do sprawy 38-letnią mieszkankę Płońska oraz jej 50-letniego partnera. W czasie przeszukania mieszkania i działki rekreacyjnej należących do pary, w przyczepie kempingowej policjanci znaleźli torebki „strunówki" z białym proszkiem i suszem roślinnym - amfetaminą i marihuaną – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Dreżek–Zmysłowska.

38-latka i jej 50-letni partner usłyszeli zarzuty dokonania wspólnie i w porozumieniu uszkodzenia mienia poprzez pomalowanie okien farbą w sprayu i farbą olejną, czym spowodowali straty przekraczające 8,5 tysiąca złotych. Z ustaleń śledczych wynika, że kobieta miała konflikt z pokrzywdzoną i w ten sposób chciała ją ukarać.

Mężczyzna usłyszał również zarzut posiadania narkotyków.

Za przestępstwo uszkodzenia mienia grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Natomiast za posiadanie narkotyków, zgodnie z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, grozi kara do 3 lat więzienia.

KO

Ani kosiarki, ani pieniędzy...

Miała być szybka transakcja i zakup traktorka kosiarki w atrakcyjnej cenie. Wystarczyło jedno kliknięcie w przesłany link i natychmiastowe opłacenie zamówienia, by pieniądze 67-latka zniknęły bez śladu. Policjanci ponownie apelują o ostrożność podczas zakupów przez Internet.

Do Komendy Powiatowej Policji w Płońsku zgłosił się 67-letni mieszkaniec powiatu płockiego, który padł ofiarą oszustwa podczas internetowego zakupu. Mężczyzna znalazł na popularnym portalu ogłoszeniowym ofertę sprzedaży traktorka kosiarki za 1200 złotych. Nazwa użytkownika wskazywała, że ogłoszenie wystawiła kobieta. Zainteresowany zakupem skontaktował się ze sprzedającą za pośrednictwem wiadomości na platformie i zapytał o możliwość wysyłki sprzętu.

Po chwili otrzymał odpowiedź, że wysyłka jest możliwa już następnego dnia, ale płatność i realizacja zamówienia mają odbyć się przez inną platformę handlową. Następnie przez komunikator odezwał się do niego użytkownik z innym imieniem i nazwiskiem, tym razem sugerującym mężczyznę. Przesłał zdjęcia oraz nagrania traktorka kosiarki, a później link do rzekomej oferty na innej platformie sprzedażowej.

Strona wyglądała wiarygodnie i przypominała prawdziwy serwis handlowy. Koszt zakupu wraz z przesyłką wynosił prawie 1400 złotych. 67-latek zdecydował się opłacić zamówienie wykorzystując do tego kod BLIK. Pieniądze zniknęły z konta natychmiast, a wraz z nimi urwał się kontakt ze sprzedającym.

Mężczyzna nie otrzymał ani zamówionego sprzętu, ani zwrotu pieniędzy. Próby kontaktu przez komunikator, portal ogłoszeniowy i telefon okazały się bezskuteczne.

- To kolejna taka sprawa w ostatnim czasie. I znów mechanizm działania wygląda bardzo podobnie. Najpierw pojawia się atrakcyjna oferta. Potem rozmowa, która ma wzbudzić zaufanie. Następnie prośba o przejście na inną platformę albo kliknięcie w przesłany link. Na końcu szybka płatność i urwany kontakt – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Dreżek – Zmysłowska.

Policjanci od miesięcy apelują, ostrzegają i przypominają o zasadach bezpieczeństwa podczas internetowych zakupów i sprzedaży. Mimo to oszuści wciąż znajdują kolejne osoby, które tracą pieniądze dokładnie w ten sam sposób.

Pamiętajmy, że nie wolno klikać w linki przesyłane przez nieznane osoby, czy też przenosić płatność poza oficjalny portal sprzedażowy.

Sprawdzajmy adres strony internetowej. Fałszywe witryny często wyglądają niemal identycznie jak oryginalne.

KO

Bez prawa jazdy, bez świateł, bez szans na ucieczkę

Pościg ulicami Ciechanowa zakończył się zatrzymaniem 20-latka, który najpierw zignorował sygnały policji do zatrzymania, a potem próbował uciekać pieszo. Teraz grozi mu nawet do 5 lat więzienia.

Do zdarzenia doszło w ubiegły wtorek (28 kwietnia) na ul. Armii Krajowej w Ciechanowie. Policjanci zwrócili uwagę na kierowcę Audi, który jechał bez włączonych świateł i bez zapiętych pasów. Gdy dali mu sygnał do zatrzymania, mężczyzna zamiast się zatrzymać - przyspieszył.

Rozpoczął się pościg. Po chwili kierowca zjechał na parking, zostawił samochód i zaczął uciekać pieszo. Informacja szybko trafiła do innych patroli, które ruszyły do poszukiwań. Po kilkudziesięciu minutach 20-latek został zatrzymany.

Sprawdzono porzucone auto, również z pomocą psa służbowego – nie znaleziono w nim narkotyków. Okazało się jednak, że mężczyzna w ogóle nie powinien prowadzić auta, bo nie ma prawa jazdy. Był trzeźwy.

20-letni mieszkaniec Ciechanowa odpowie teraz przed sądem m.in. za ucieczkę przed kontrolą oraz jazdę bez uprawnień. Dodatkowo dostał mandaty za brak świateł i niezapięte pasy. Policja przypomina, że ucieczka przed kontrolą drogową to przestępstwo, za które grozi do 5 lat więzienia oraz wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów.

erem

Pani
Ewie Krajza
dyrektorowi Zespołu Szkół Technicznych
Centrum Kształcenia Ustawicznego
im. Stanisława Płoskiego w Ciechanowie

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Teściowej
Haliny Krajza

składają

Starosta Jan Andrzej Kaluszkiewicz
i Zarząd Powiatu Ciechanowskiego

FCP-113

Dyrekcji i Gronu Pedagogicznemu
Zespołu Szkół Technicznych
im. Stanisława Płoskiego w Ciechanowie
dziękujemy za zaangażowanie, wysoki poziom nauczania oraz stworzenie miejsca sprzyjającego rozwojowi uczniów.
Szczególne podziękowania kierujemy do wychowawczyni, Pani Izabelli Bakierzyńskiej, za nieustające wsparcie i życzliwość.
Rodzice i uczniowie
klasy 5 TRŚ

PANU
Cezaremu Aptowiczowi
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają

Zarząd i Pracownicy
Elektrociepłowni Ciechanów Spółki z o.o.

FCP-112

eprasa.pl c9051a5488

Sonda „Tygodnika”

Co najbardziej zjada mój budżet?

Domowy budżet rzadko kiedy spina się sam. Trzeba go liczyć, przesuwać, łatać i pilnować, bo z każdej strony coś ciągnie za portfel. Jedzenie, rachunki za prąd, wodę, gaz i czynsz, paliwo, leki, wizyty u lekarzy, szkoła, korepetycje, ubrania, chemia gospodarcza, naprawy, awarie, potrzeby dzieci — lista wydatków właściwie się nie kończy.

Do tego dochodzi coś, czego nie da się zapisać w tabelce z góry: życie. Zepsuty telefon, nowe okulary, nagła choroba, wycieczka szkolna, wymiana butów, droższe zakupy niż tydzień wcześniej. Jedni wydają najwięcej na podstawowe potrzeby, inni świadomie przeznaczają sporą część pieniędzy na podróże, pasje, dobre jedzenie czy dbanie o siebie, traktując to nie jako rozrzutność, ale inwestycję w jakość życia.

Zapytaliśmy naszych rozmówców, co najbardziej obciąża ich domowe budżety i gdzie najtrudniej szukać oszczędności. Z ich odpowiedzi wyłania się obraz codzienności, w której pieniądze rozchodzą się szybko, a rozsądne gospodarowanie nimi stało się nie tylko umiejętnością, ale zwykłą koniecznością.

Red

Adrian Aleksandrowski, tata zastępczy, Zdunowo w gm. Załuski:

- Znaczną część naszego budżetu pochłaniają wydatki związane z zakupem jedzenia. W rodzinie wielodzietnej, gdzie jest sześcioro dzieci, trudno jest oszczędzać, ponieważ ciągle pojawiają nam się nowe potrzeby do zaspokojenia. A to zepsuje się telefon, a to trzeba wymienić okulary, opłacić wycieczkę czy też wymienić rower. W dużych rodzinach rozsądne gospodarowanie budżetem jest koniecznością.

KO

Łukasiak Ewa – fotograf, Przasnysz:

- Och, ten budżet ! Planujemy, liczymy, dodajemy, odejmujemy, z mnożeniem obecnie dość trudno i nie jest łatwo wyjść na plus. Na dodatek nie wszystko da się zaplanować, ponieważ zdarzają się sytuacje, w których ponosimy większe wydatki i wtedy trzeba zrezygnować z wielu rzeczy. Koszty życia napędzane inflacją wciąż rosną. Nie będę wyjątkiem, jeśli powiem, że dużą część mojego budżetu pochłaniają rachunki za czynsz, wodę i energię, i tu niestety nie da się zbytnio zminimalizować kosztów. Kolejny czynnik to wydatki na żywność, chemię gospodarczą - tu już jest większe pole do popisu w szukaniu oszczędności, np.: kupowanie produktów z promocji itp. Dalej to koszt eksploatacji samochodu no i co ważne koszty zdrowotne – opłaty za leki, prywatne wizyty lekarskie u specjalistów – niestety, dostęp do specjalisty na NFZ w ludzkim terminie graniczy z cudem. Wiele czynników obciąża nasz budżet, dla każdego mogą być inne, więc ważne jest zarządzanie pieniędzmi, kontrola nad własną konsumpcją, unikanie zbędnych kosztów bo to pozwoli na lepsze gospodarowanie, niezależnie od wysokości zarobków.

KB

Agnieszka Minota – Rzekuń:

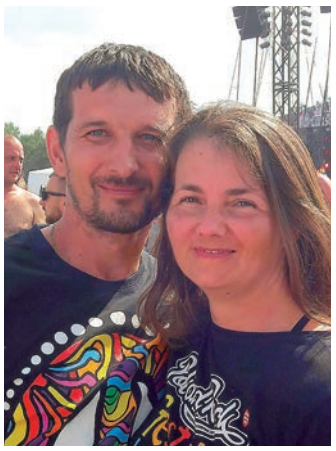

- Dziękuję za tę sondę - dzięki niej mogłam dokładniej przyjrzeć się naszym wydatkom. Okazało się, że największym obciążeniem naszego budżetu są koszty paliwa na dojazdy do pracy oraz zwykłe codzienne wydatki na życie: jedzenie i stałe opłaty (prąd, woda, śmieci, telefon). W ostatnim czasie sporo pieniędzy wydaliśmy na korepetycje, a także ubrania i buty. A przez to, że chorowaliśmy, lekarze i apteki także na nas zarobili.

Mój mąż, Zbigniew, żartobliwie podsumował: „Największym obciążeniem dla budżetu domowego jest żona.”

Ktoś musi pilnować domowego budżetu, rachunki same się przecież nie zapłacą i lodówka też sama się nie zapełni. Dobrze jeszcze, że ten budżet jest i jest co wydawać…

KB

Kasia Kowalska – Ciechanów:

- Co najbardziej obciąża budżet? W skali miesiąca najbardziej obciążają wydatki na jedzenie i tzw. chemię. Opłaty stałe tj.: energia elektryczna, woda, media, gaz, itp., jakie ponosi moja rodzina, stanowią mniej więcej 1/3 wydatków. Ceny artykułów spożywczych ciągle rosną, natomiast spada ich jakość, więc często jest tak, że kiedy coś jest tanie, szybko traci na jakości. Taka sytuacja wymusza szukanie innych produktów o wyższej cenie. Mam dwóch dorastających synów, którzy potrzebują wartościowych produktów żywieniowych, a warzywa i owoce dobrej jakości utrzymują się w wysokiej cenie. Podobnie produkty higieny osobistej czy środki czystości - aby kupić coś, co działa i jest wysokiej jakości, trzeba niestety zapłacić.

KB

Małgorzata Sobiecka, koordynator ds. rekrutacji:

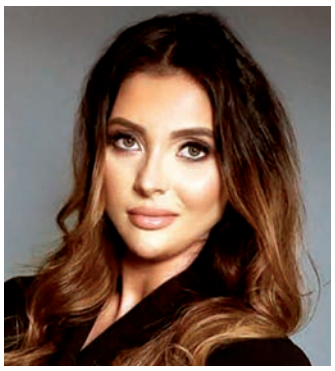

- Największym obciążeniem dla mojego budżetu są zdecydowanie rzeczy, które dają mi energię, poczucie jakości życia i po prostu sprawiają mi radość. Od zawsze wychodzę z założenia, że warto inwestować przede wszystkim w siebie i swoje dobre samopoczucie. Dużą część moich wydatków pochłaniają podróże – zarówno te dalsze, które pozwalają mi poznawać nowe miejsca, kultury i ludzi, jak i krótkie wyjazdy weekendowe, dzięki którym mogę oderwać się od codziennych obowiązków, naładować baterie i pomagają złapać oddech. Uwielbiam moment, kiedy mogę spontanicznie spakować walizkę i choć na chwilę zmienić otoczenie.

Sporym elementem mojego budżetu jest również dbanie o siebie. Kosmetyki, pielęgnacja, różnego rodzaju zabiegi, aktywność fizyczna oraz moje pasje traktuję nie jako luksus, czy zwykły wydatek, ale jako inwestycję w zdrowie i dobre samopoczucie. Nie ukrywam też, że słabość do dobrego jedzenia potrafi skutecznie uszczuplić portfel. Ale wychodzę z założenia, że warto wydawać pieniądze na małe codzienne przyjemności, bo to właśnie one budują jakość naszego życia. Lubię odkrywać nowe smaki, odwiedzać klimatyczne restauracje i celebrować nawet zwykłe spotkania przy dobrym posiłku. Uważam, że takie drobne przyjemności mają ogromny wpływ na codzienną energię. Staram się żyć świadomie, ale jednocześnie nie odmawiać sobie rzeczy, które naprawdę mnie uszczęśliwiają.

Dziś coraz częściej dochodzę do wniosku, że największą wartość mają nie przedmioty, a doświadczenia, wspomnienia i chwile, które zostają z nami na długo. I to właśnie one najbardziej „obciążają” mój budżet – choć w tym przypadku jest to obciążenie, którego absolutnie nie żałuję.

RK

Obnażył się w restauracji...

Zamówili w restauracji jedzenie. Potem mieli problem z płatnością. Jeden z mężczyzn wulgarnie się zachował, a następnie… obnażył w lokalu. A potem wybił szybę.

W środę (6 maja), przed godziną 18, policjanci ogniwa patrolowo–interwencyjnego płońskiej komendy, patrolując ul. Grunwaldzką w Płońsku, zauważyli dwóch mężczyzn, którzy wyraźnie nerwowo zareagowali na widok radiowozu. Uwagę funkcjonariuszy zwrócił również fakt, że jeden z nich miał świeżą, krwawiącą ranę nogi. Podczas legitymowania mężczyzn mundurowi ustalili, że są to 29-letni mieszkaniec gm. Baboszewo oraz 26-letni mieszkaniec powiatu płockiego. Od obu mężczyzn wyczuwalny był alkohol. W trakcie rozmowy, 29-latek wielokrotnie zmieniał swoją wersję wydarzeń, co do powstania rany. Początkowo twierdził, że skaleczył się przypadkowo, później mówił o rzekomym ataku ze strony innych osób. Jego relacja była niespójna i wzbudziła podejrzenia funkcjonariuszy.

W pewnym momencie do policjantów podszedł mężczyzna, który wskazał 29-latka, jako sprawcę wybicia szyby w pobliskim lokalu gastronomicznym. Niemal jednocześnie dyżurny płońskiej komendy skierował patrol na interwencję właśnie do tego lokalu, gdzie doszło do uszkodzenia drzwi wejściowych.

Policjanci pojechali na miejsce razem z legitymowanymi mężczyznami. Pracownik lokalu potwierdził, że sprawcą był 29-latek.

- Jak ustalili funkcjonariusze, obaj mężczyźni przyszli do lokalu pod wpływem alkoholu i zamówili jedzenie. Od początku zachowywali się głośno i agresywnie. Najpierw deklarowali płatność kartą, później tłumaczyli, że rozładował im się telefon, następnie twierdzili, że zapłacą gotówką. W międzyczasie byli wulgarni i wszczynali awantury, powtarzając, że nie mają pieniędzy. Sytuacja eskalowała. 29-latek wulgarnie się zachował, a następnie… obnażył w lokalu. Pracownik wyprosił agresywnych mężczyzn i zamknął drzwi wejściowe. Wtedy 29-latek zaczął kopać w drzwi, a po chwili wybił szybę. Straty oszacowano na około 1000 złotych. Po zdarzeniu obaj uciekli z miejsca – informuje rzecznik prasowy KPP w Płońsku, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

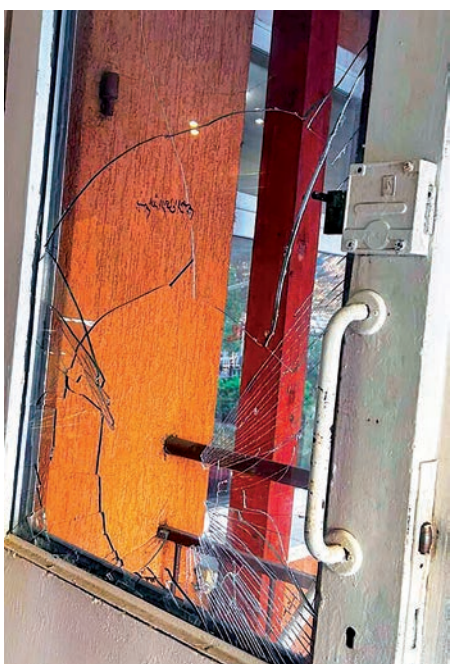

Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 29-latek miał około 2 promili alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnych pomieszczeń dla osób zatrzymanych. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut uszkodzenia mienia o charakterze chuligańskim.

Zgodnie z kodeksem karnym za uszkodzenie cudzej rzeczy grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. W przypadku występku o charakterze chuligańskim sąd wymierza jednak karę surowszą, nie niższą od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

KO

eprasa.pl c9051a5488

Świętowali strażacy z Baboszewa

Jednostka OSP w Baboszewie obchodzi w tym roku jubileusz 100-lecia. Podczas urodzinowych uroczystości odsłonięto pomnik upamiętniający zmarłych strażaków i wręczono strażackie odznaczenia.

OSP Baboszewo świętuje jubileusz stulecia

OSP w Baboszewie została odznaczona Złotym Znakiem Związku OSP RP

Podczas uroczystości w Baboszewie wręczono strażackie odznaczenia

Niedzielne, jubileuszowe uroczystości (3 maja) rozpoczęły się poświęceniem pomnika ku czci zmarłych strażaków na baboszewskim cmentarzu i mszą świętą, po której uczestnicy wydarzenia przeszli na teren przy strażnicy jednostki jubilatki.

W świętowaniu setnych urodzin wzięło udział wielu gości, w tym m.in. marszałek województwa Adam Struzik, radny sejmiku Paweł Obermeyer, wicestarosta płoński Jacek Ryziński, zastępca komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Maciej Bieńczyk, komendant powiatowy płońskiej PSP st. bryg. Artur Czachowski, przedstawiciele różnych instytucji, strażacy z jednostek z terenu gminy Baboszewo, mieszkańcy.

Podczas wydarzenia można było obejrzeć wystawę archiwalnych zdjęć, dokumentujących historię straży.

Z okazji jubileuszu jednostka OSP w Baboszewie została odznaczona Złotym Znakiem Związku OSP RP.

Złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa" odznaczeni zostali:

Radosław Balcerzak, Wojciech Wolder; srebrnym: Dariusz Jankowski, Krzysztof Kruszewski, Jacek Zwierzchowski, a brązowym: Adam Chojnowski, Sławomir Graczyk, Jarosław Kleniewski, Krzysztof Piłat, Radosław Sadowski, Bogdan Pietruszewski.

Odznaką Strażak Wzorowy wyróżnieni zostali: Kamil Gocaliński, Kacper Kęsicki, Iwona Kowalska, Krzysztof Kowalski, Konrad Lewandowski, Dawid Rajczak, Emilia Żochowska, Jakub Zieliński.

Nagrodę marszałka województwa mazowieckiego otrzymali: Krzysztof Kruszewski, Andrzej Lutomirski, Wojciech Jakubowski, Ireneusz Górski, Sławomir Kowalski, Wojciech Wolder, Jacek Zwierzchowski.

Złote odznaki za aktywną działalność MDP na rzecz Ochotniczej Straży Pożarnej w Baboszewie przyznano: Radosławowi Sadowskiemu, Sławomirowi Kowalskiemu, Marcie Goszczyckiej,

Norbertowi Sobczakowi, a brązową: Julii Matoblewskiej, Jakubowi Sekule, Michałowi Potwardowskiemu, Wojciechowi Art,

Pawłowi Brudzyńskiemu, Marcelemu Banaszewskiemu, Mai Urbańskiej, Janowi Graczykowi, Dominikowi Przechodzkiemu, Błażejowi Klimek, Arturowi Matuszewskiemu, Adamowi Luberackiemu.

3 stycznia 1926 roku, 40-tu parafian w obecności instruktora Straży Pożarnych Jerzego Podgórskiego założyło Ochotniczą Straż Pożarną w Baboszewie. Byli to rolnicy, rzemieślnicy, nauczyciele i pracownicy umysłowi. Powołano wówczas zarząd w składzie: ksiądz Antoni Pomirski, nauczyciel Stanisław Cieślak, rolnik Ignacy Marszał, rolnik Damazy Świerkocki. Wybrano również dowództwo korpusu: pracownik cukrowni Leon Kuc - naczelnik Straży i rolnik Wacław Głogowski - pierwszy zastępca.

Zakupiono konieczny sprzęt, a było to: 6 bosaków, 8 wiader brezentowych, 1 trąbkę alarmową, 1 sygnałową i 5 hełmów. Poczyniono starania zakupu pompy ręcznej (sikawki), beczkowozu oraz drabin.

Strażacy pozyskali działkę pod budowę remizy strażackiej, a materiały dostarczyli rolnicy z Baboszewa i okolicznych wsi.

Środki finansowe na budowę pozyskiwano między innymi przez organizowanie loterii fantowych, czy majówek.

W 1927 roku strażacy powołali do życia orkiestrę. Gdy rok później zmarł ks. Antoni Pomirski, prezesem został ksiądz Józef Jaśkiewicz i pełnił tę funkcję do 1930 roku. Kolejnym prezesem był nauczyciel Jan Brodecki.

W 1937 roku zarząd zadecydował o utworzeniu w Baboszewie Żeńskiej Drużyny Pożarniczej. Miało to na celu zwiększenie ogólnej liczby przeszkolonych osób gotowych do reagowania na zagrożenia pożarowe.

Podczas okupacji remiza strażacka służyła za magazyn zboża. Osprzęt strażaków zgromadzono w stodole przy organistówce, który później w skutek wznieconego pożaru przez niemieckie dzieci, spłonął doszczętnie.

Ówczesny prezes, Jan Brodecki, żołnierz Batalionów Chłopskich, został aresztowany i zamordowany przez Gestapo w Pomiechówku.

Okres od 1947 do 1954 roku to czas stagnacji dla OSP. W 1958 roku wybrano nowy zarząd, który wspólnie z członkami reaktywował przedwojenne tradycje OSP. Był to moment przełomowy w historii straży w Baboszewie ponieważ druhowie pozyskali swój pierwszy samochód Dodge WC-51, który służył jako lekki samochód gaśniczy do przewozu motopompy i obsady aż do lat 70 .

W skład zarządu wchodzili wówczas: Tadeusz Lutomirski, Zygmunt Łukasiewicz, Hieronim Sokołowski, Stefan Adamiak, Feliks Jankowski, Józef Zmysłowski, Władysław Kornatowski.

Stara remiza nie nadawała się do remontu, więc podjęto decyzję o budowie nowego obiektu, który oddano do użytku w drugiej połowie lat 60. i służy strażakom do dziś. Uroczystość przekazania do użytku Domu Strażaka zbiegła się z okazją 40-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Baboszewie oraz z obchodami 1000-lecia Państwa Polskiego. Z tej okazji społeczeństwo ufundowało sztandar dla jednostki.

W latach 70. OSP Baboszewo pozyskało średni samochód gaśniczy marki STAR 25, który służył jednostce do lat 90.

Kolejne zmiany nastąpiły po 1990 roku, bowiem do jednostek zaczął trafiać nowoczesny, jak na ówczesne czasy, sprzęt pożarniczy. Strażnica została przebudowana, a w 1994 roku baboszewska jednostka została wyposażona w samochód STAR 200 i rok później włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego.

W 1997 roku OSP Baboszewo otrzymała z Komedy Powiatowej PSP w Płońsku ciężki samochód pożarniczy marki Jelcz 004, który służył jednostce do 2009 roku.

W 77. rocznicę powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Baboszewie, jednostka została odznaczona Złotym Medalem „Za zasługi dla pożarnictwa" i otrzymała nowy sztandar.

W 2009 roku do jednostki przyjechał nowoczesny samochód ratowniczo-gaśniczy marki MAN zastępując dotychczasowego Jelcza, w następnych latach udało się dodatkowo pozyskać lekki samochód do ratownictwa technicznego marki Ford Transit. Strażnicę rozbudowano, a z okazji jubileuszu 90-lecia powstania baboszewska jednostka została wyróżniona przez samorząd województwa mazowieckiego medalem Pro Masovia.

W 2022 roku zakupiono ciężki wóz ratowniczo-gaśniczy na podwoziu MAN TGM.

Obecnie jednostka OSP Baboszewo liczy 48 członków, w tym 1 honorowy oraz 2 wspierających.

KO

Za tydzień relacje z Obchodów Jubileuszów OSP w Sarnowie i Królewie.

eprasa.pl c9051a5488

Pułtusk daje roślinom drugie życie!

Bratki szukają nowych domów

Masz w garażu stary mikser, niedziałającą pralkę lub plątaninę niepotrzebnych kabli? Nie wyrzucaj ich do zwykłego kosza! W Pułtusku rusza wyjątkowa akcja, dzięki której Twoje elektrośmieci zamienią się w kolorowe kwiaty. Spółka gminna Eco Pułtusk & Plus zaprasza mieszkańców do udziału w ekologicznym projekcie „Daj bratkom drugie życie".

W maju krajobraz Pułtuska przechodzi metamorfozę. Pracownicy Działu Zieleni spółki Eco Pułtusk ruszają do wymiany nasadzeń na miejskich rabatach. Zamiast jednak skazywać przekwitające bratki na utylizację, spółka proponuje mieszkańcom udział w projekcie, na którym skorzystają wszyscy a najbardziej środowisko. Rośliny, które zdobiły dotychczas rabaty w mieście, wciąż są w doskonałej kondycji i przy odrobinie uwagi mogą stać się dumą prywatnych ogrodów oraz balkonów.

Drugie życie bratka – to prostsze niż myślisz

Choć bratki kojarzone są głównie z wczesną wiosną, odpowiednio potraktowane potrafią zachwycić kwiatami ponownie, nawet jesienią. Każdy, kto odbierze sadzonkę podczas akcji, otrzyma na miejscu krótką instrukcję pielęgnacji.

„Akcja „Daj bratkom drugie życie" to świetny sposób na ekologiczne wykorzystanie roślin sezonowych, które kończą swoje kwitnienie na miejskich rabatach czy w skrzynkach, ale wciąż są w dobrej kondycji, a zamiast trafiać do bioodpadów, mogą zdobić prywatne ogrody i balkony" – mówią organizatorzy akcji.

Eksperci radzą: po przyniesieniu rośliny do domu warto ją przyciąć, skracając pędy o około 1/3 lub połowę długości oraz usunąć przekwitłe kwiatostany. To pobudzi bratka do regeneracji. Jeśli zapewnimy mu świeże podłoże, półcieniste stanowisko i regularne podlewanie (bez moczenia liści!), roślina szybko odzyska wigor i wypuści nowe pąki.

- Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców gminy Pułtusk do udziału w akcji, gdzie w zamian za przyniesiony zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny każdy otrzyma darmową sadzonkę bratka, które do tej pory upiększały nasze miasto. Na miejscu każdy z Państwa otrzyma instrukcję jak postąpić z sadzonkami, aby w pełni przyozdobiły domowe ogrody i balkony" – zapraszają przedstawiciele spółki Eco Pułtusk.

Ile kwiatów za sprzęt?

Zasady akcji są proste. Im większy gabaryt oddanego sprzętu, tym więcej sadzonek trafi do nowego właściciela: duży sprzęt AGD/RTV (np. lodówki, pralki, telewizory) – 5 bratków, mały sprzęt AGD/RTV (np. miksery, czajniki, telefony) – 3 bratki, pozostałe drobne elektroodpady (np. kable, ładowarki) – 1 bratek.

Wielka zbiórka elektroodpadów połączona z wydawaniem roślin odbędzie się w Przystani Miejskiej przy ul. Solnej w Pułtusku. Akcja potrwa dwa dni: 19 maja 2026 r. (wtorek) w godz. 9:00 – 13:00 oraz 20 maja 2026 r. (środa) w godz. 9:00 – 13:00.

To doskonała okazja, by połączyć wiosenne porządki w piwnicach z dbaniem o estetykę naszego otoczenia. Mieszkańcy razem mogą zadbać o to, by Pułtusk był nie tylko czystszy, ale i bardziej ukwiecony!

BH

Sochociński Dzień Strażaka

Miejsko–gminne obchody Dnia Strażaka w Sochocinie rozpoczęły się mszą świętą, po której odbył się uroczysty apel z udziałem zaproszonych gości i mieszkańców.

Sobotnia uroczystość (9 maja) zgromadziła strażaków z terenu miasta i gminy Sochocin, a dowódcą apelu z okazji miejsko – gminnych obchodów Dnia Strażaka był Dariusz Kujawski.

W wydarzeniu wzięło udział wielu gości, w tym m.in. poseł Anna Cicholska, komendant powiatowy płońskiej PSP st. bryg. Artur Czachowski, radny sejmiku Paweł Obermeyer, wicestarosta Jacek Ryziński, prezes zarządu oddziału powiatowego Związku OSP RP Aleksander Jarosławski.

Sobotni uroczysty apel rozpoczął się wciągnięciem flagi na maszt i hymnem narodowym

Podczas sobotniego wydarzenia wręczono strażackie odznaczenia

Strażackie święto było okazją do wręczenia odznaczeń.

Srebrny medal „Za zasługi dla pożarnictwa" otrzymali: Paweł Bednarski, Szymon Konofalski, Radosław Piotrowski, Tomasz Rudziński; brązowy – Radosław Dobrski, Krystian Gilewski, Michał Gołębiewski, Artur Grzeszczak, Michał Jeznach, Mateusz Konofalski, Tomasz Koper.

Odznakę Strażak Wzorowy otrzymali: Dariusz Chojnowski, Dawid Grzeszczak, Piotr Karaszewski, Weronika Kujawska, Kamil Popin, Maciej Rafalak, Sławomir Rosa, Adrian Stasiak.

Odznaki za wysługę lat: Tomasz Rudziński (50 l), Tomasz Wróblewski (35 lat), Krzysztof Dzięgielewski (30 lat), Szymon Konofalski (25 l), Izabela Kuźniewska (20 l), Kamil Popin (10 l) oraz Łukasz Rutkowski (10 l).

Decyzją burmistrza Sochocina Jacka Podgórskiego, statuetkami wyróżnieni zostali strażacy: Stanisław Załęcki, Szczepan Gwiazdowski, Tomasz Rudziński, Henryk Siwek, Waldemar Piliński, Andrzej Dzięgielewski.

Pamiątkowe medale otrzymali uczniowie, którzy reprezentowali miasto i gminę Sochocin w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarnicze, a są to: Maria Karabin, Michalina Kowalska, Amelia Geller, Emilia Doleńska, Agata Konofalska, Karol Policiński.

Okolicznościowe listy gratulacyjne otrzymali od burmistrza prezesi jednostek z terenu miasta i gminy Sochocin, a pamiątkowe tablice – jednostki obchodzące w tym roku jubileusz 60-lecia: OSP Drożdżyn i Kołoząb.

KO

Kierowca autobusu musiał hamować

W poniedziałek, 4 maja około godziny 15.30 na ul. Armii Krajowej w Ciechanowie doszło do zdarzenia z udziałem autobusu komunikacji miejskiej.

Pod podjeżdżający przed pasy autobus miało wjechać kilkoro osób poruszających się na hulajnogach. Kierowca autobusu musiał gwałtownie zahamować, przez co ucierpiała jedna z pasażerek.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, 60-letni kierowca autobusu, jadąc w kierunku centrum miasta, gwałtownie zahamował przed przejściem dla pieszych. Powodem było wtargnięcie na przejście kilku osób poruszających się na hulajnogach elektrycznych.

W wyniku nagłego hamowania wewnątrz pojazdu przewróciła się 70-letnia pasażerka. Kobieta doznała obrażeń ciała i została przetransportowana do szpitala. Lekarz stwierdził u niej urazy powodujące rozstrój zdrowia powyżej 7 dni. Kierowca autobusu był trzeźwy. Na miejsce wezwano policję oraz zespół ratownictwa medycznego. Funkcjonariusze prowadzą czynności zmierzające do ustalenia tożsamości osób poruszających się na hulajnogach. W sprawie prowadzone jest postępowanie.

erem

FOT. RM

Policja poszukuje osoby, które wtargnęły hulajnogami na przejście dla pieszych

Ojciec siedmiolatka był pijany i poszukiwany...

Policjanci z Płońska interweniowali wobec mężczyzny, który mając blisko 3 promile alkoholu, opiekował się siedmioletnim dzieckiem. Dzięki reakcji świadka, który powiadomił służby, chłopiec nie został bez pomocy. 36-letni ojciec okazał się osobą poszukiwaną, został zatrzymany i trafił do zakładu karnego.

W niedzielne popołudnie, 3 maja policjanci z płońskiej komendy interweniowali na ul. Zduńskiej w Płońsku po zgłoszeniu dotyczącym mężczyzny, który w stanie nietrzeźwości miał sprawować opiekę nad dzieckiem. Na miejsce skierowano patrol.

- Z relacji zgłaszającego wynikało, że uwagę mieszkańca zwrócił mężczyzna idący chwiejnym krokiem. Nie był w stanie utrzymać równowagi, poruszał się nieskoordynowanie i prowadził za rękę kilkuletnie dziecko. Świadek, widząc zagrożenie dla chłopca, zatrzymał mężczyznę i powiadomił służby, dzwoniąc pod numer alarmowy 112 – informuje rzecznik prasowy KPP w Płońsku, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Policjanci zastali na miejscu 36-latka, od którego wyczuwalny był alkohol. Wstępne badanie wykazało w jego organizmie blisko trzy promile. Pod jego opieką znajdował się siedmioletni chłopiec. Jak ustalono, był to jego syn.

Podczas sprawdzania danych mężczyzny w policyjnych systemach okazało się, że jest on osobą poszukiwaną do odbycia kary pozbawienia wolności - łącznie 1 roku i 3 miesięcy więzienia, m.in. za niestosowanie się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

36-latek został zatrzymany i trafił do policyjnej celi. Następnie został doprowadzony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

Chłopcem zajęli się funkcjonariusze, którzy zapewnili mu opiekę do czasu przyjazdu matki. Kobieta została powiadomiona o sytuacji i przejęła opiekę nad synem.

Policjanci sporządzili dokumentację z interwencji. Sprawa zostanie przekazana do sądu rodzinnego i nieletnich, który oceni zachowanie ojca pod kątem sprawowania opieki nad małoletnim.

KO

eprasa.pl c9051a5488

Nowoczesna Szkoła z tradycjami!

Bratne, czyli Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Gołotczyźnie to jedna z najstarszych szkół rolniczych w Polsce. Ponad 100 lat temu założył ją jeden z czołowych polskich pozytywistów Aleksander Świętochowski wraz z Aleksandrą Bąkowską.

Pozytywna atmosfera panująca w szkole oraz nowoczesne wyposażenie sprzyjają nauce, więc, jeśli masz podobne zainteresowania do moich, Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Aleksandra Świętochowskiego w Gołotczyźnie będzie idealnym miejscem do zdobycia fachowej wiedzy na nowoczesnych kierunkach z przyszłością.

Nasza szkoła wyróżnia się przede wszystkim przyjazną atmosferą. Nauczyciele są otwarci, pomocni i zawsze gotowi wesprzeć uczniów, zarówno w nauce, jak i w codziennych sprawach. Dzięki temu każdy może poczuć się tutaj swobodnie i bezpiecznie. Relacje między uczniami również są bardzo pozytywne – łatwo nawiązać znajomości i znaleźć osoby o podobnych zainteresowaniach.

Kierunek technik żywienia i usług gastronomicznych daje wiele możliwości rozwoju i zdobywania praktycznych umiejętności. Uczymy się przygotowywania potraw, zasad zdrowego żywienia oraz organizacji usług gastronomicznych. Zajęcia są ciekawe i różnorodne, a wiedza, którą zdobywamy, przydaje się nie tylko w szkole, ale także w życiu codziennym.

W naszej szkole często organizowane są różnego rodzaju wydarzenia tematyczne, które urozmaicają szkolną codzienność. Przykładem są dni tematyczne, jak dzień zdrowych herbatek, podczas którego można spróbować różnych smaków i spędzić czas w miłej atmosferze. Organizowane są także charytatywne akcje sprzedaży domowych ciast przygotowanych przez uczniów.

Po ukończeniu kierunku technik żywienia i usług gastronomicznych otwiera się wiele możliwości. Absolwenci mogą pracować w restauracjach, hotelach, firmach cateringowych czy prowadzić własną działalność gastronomiczną, a także kontynuować naukę na studiach.

ZSCKR w Gołotczyźnie to szkoła, którą mogę szczerze polecić. Panuje tu świetna atmosfera, można się wiele nauczyć i rozwijać swoje zainteresowania. To miejsce, do którego przychodzi się z przyjemnością i które na długo pozostaje w pamięci.

TECHNIK USŁUG GASTRONOMICZNYCH

Nazywam się Maja i jestem uczennicą czwartej klasy na kierunku technik żywienia i usług gastronomicznych w ZSCKR im. Aleksandra świętochowskiego w Gołotczyźnie. To miejsce, które na przestrzeni ostatnich lat stało się dla mnie czymś więcej niż tylko szkołą – to przestrzeń pełna dobrej energii, życzliwych ludzi i wielu ciekawych doświadczeń.

TECHNIK MECHANIZACJI ROLNICTWA I AGROTRONIKI

Nazywam się Igor, chodzę do 4 klasy technikum mechanizacji rolnictwa i agrotroniki. Mieszkam na wsi i posiadam rodzinne gospodarstwo rolne. Od zawsze interesowałem się rolnictwem, a w szczególności rozwojem mechanizacji. Dlatego też wybrałem technikum mechanizacji rolnictwa i agrotroniki, aby poznać nowoczesne techniki mechanizacji rolnictwa. W szczególności interesują mnie nowoczesne systemy sterowania i nawigacji pracą maszyn w polu. Kierunek ten pozwala poznać, jak obsługiwać te nowoczesne systemy, jak również samemu je serwisować i programować. Na zajęciach praktycznych uczę się w pracy na maszynach ze sterowaniem elektronicznym i satelitarnym, również na zajęciach używamy wiele innowacyjnych urządzeń, które pomagają zrozumieć ich działanie. Na tym kierunku uzyskujemy wiele uprawnień, potrzebnych w przyszłości, takich jak prawo jazdy kategorii B i T, uprawnienia kombajnisty, kurs chemizacji oraz uprawnienia do uprawy roli.

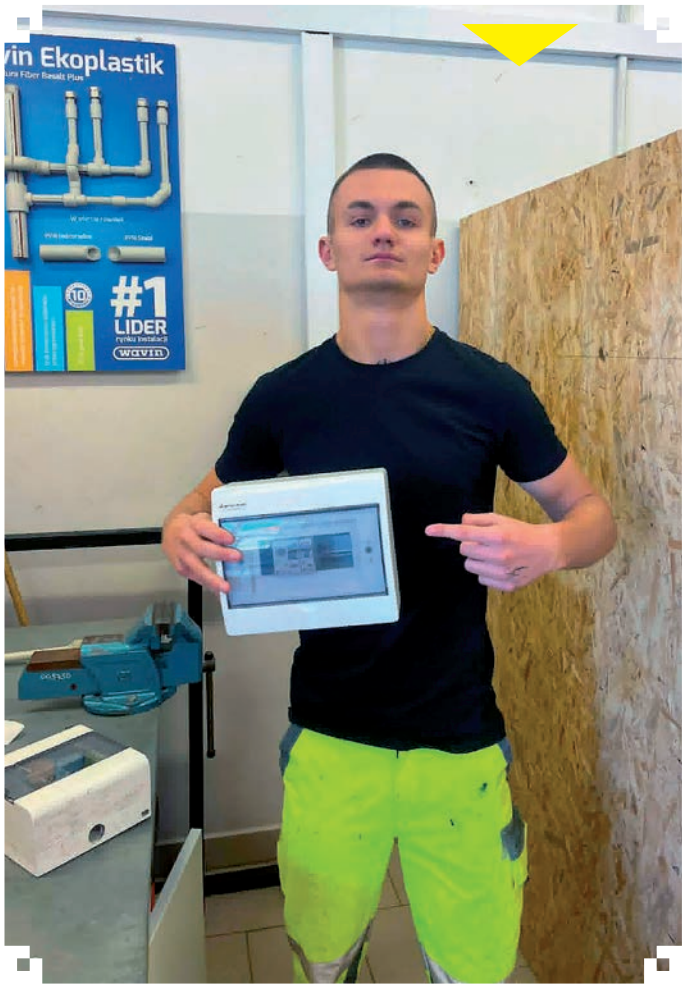

TECHNIK URZĄDZEŃ I SYSTEMÓW ENERGETYKI ODNAWIALNEJ

Mam na imię Jakub, mam 18 lat i uczę się w technikum w Gołotczyźnie na kierunku technik urządzeń i energetyki odnawialnej. Wybrałem ten profil, ponieważ interesuję się nowoczesnymi technologiami i ochroną środowiska. Na zajęciach uczymy się, jak działają instalacje wykorzystujące energię ze słońca, wiatru czy wody, np. panele fotowoltaiczne czy pompy ciepła. Poznajemy też podstawy elektryki i systemów, które pomagają oszczędzać energię. Po ukończeniu kierunku mam wiele możliwości. Mogę pracować jako monter lub serwisant instalacji odnawialnych źródeł energii, znaleźć zatrudnienie w firmach związanych z energetyką albo doradzać ludziom w wyborze ekologicznych rozwiązań. Mogę też kontynuować naukę na studiach i dalej rozwijać. Uważam, że to przyszłościowy zawód, ponieważ coraz więcej mówi się o ekologii i potrzebie dbania o środowisko.

eprasa.pl c9051a5488

TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU I ARBORYSTYKI

Nazywam się Oliwia i jestem uczennicą Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Gołotczyźnie na kierunku technik architektury krajobrazu. Kierunek ten łączy wiedzę przyrodniczą z umiejętnościami artystycznymi i projektowymi. Podczas nauki poznajemy różne gatunki roślin, ich wymagania siedliskowe oraz zasady pielęgnacji. Uczymy się także projektowania ogrodów, parków i innych terenów zielonych, tworzenia planów zagospodarowania przestrzeni oraz dbania o estetykę otoczenia. W szkole istnieje doskonały warsztat pracy - zabytkowy park, arboretum, byliniarnia. W trakcie zajęć zdobywamy zarówno wiedzę teoretyczną, jak i praktyczne umiejętności – wykonujemy projekty, pracujemy w terenie, uczymy się sadzenia i pielęgnacji roślin. Dzięki temu możemy rozwijać swoją kreatywność oraz wyobraźnię. Wybrałam ten kierunek, ponieważ od zawsze interesowała mnie przyroda i lubię spędzać czas na świeżym powietrzu. Architektura krajobrazu daje mi możliwość tworzenia pięknych, funkcjonalnych przestrzeni, które mogą służyć innym ludziom. W przyszłości chciałabym rozwijać się w tym kierunku i zajmować się projektowaniem terenów zielonych.

TECHNIK WETERYNARII

Cześć, nazywam się Kinga i jestem uczennicą 4 klasy technikum weterynarii. Długo zastanawiałam się, co chcę robić w przyszłości i w końcu doszłam do wniosku, że najbliższe mojemu sercu są zwierzęta. Od dziecka lubiłam się nimi opiekować, interesowało mnie ich zachowanie i zawsze chciałam im pomagać. Dlatego zdecydowałam się na technikum weterynarii w Gołotczyźnie. Ten kierunek jest naprawdę ciekawy, ale też wymagający. Uczymy się wielu potrzebnych rzeczy, na przykład anatomii i fizjologii zwierząt, ich chorób czy sposobów leczenia. Mamy też zajęcia praktyczne, dzięki którym możemy zobaczyć, jak wygląda praca ze zwierzętami w rzeczywistości. Pozwala to zapamiętać wszystko, czego się uczymy. Podoba mi się, że w tej szkole można rozwijać swoją pasję. Nauczyciele starają się wszystko dokładnie tłumaczyć i często dzielą się swoimi doświadczeniami czy zabawnymi anegdotami. Dzięki temu łatwiej jest zrozumieć materiał i zobaczyć, jak wygląda ten zawód w praktyce. Myślę, że wybór technikum weterynarii daje dużo

możliwości na przyszłość. Po szkole można iść do pracy albo kontynuować naukę na studiach. Cieszę się, że wybrałam właśnie tę szkołę i ten kierunek. Mam poczucie, że robię coś, co naprawdę mnie interesuje, daje mi satysfakcję i polecam to każdemu, kto nie boi się wyzwań.

TECHNIK TURYSTYKI NA OBSZARACH WIEJSKICH

Nazywam się Michalina i uczęszczam do pierwszej klasy na kierunku Technik turystyki na obszarach wiejskich. Wybór szkoły średniej to jedna z pierwszych poważnych decyzji w życiu. Dla mnie był to moment, w którym wiedziałam jedno – chcę czegoś więcej niż zwykłej rutyny. Dlatego wybrałam technika turystyki. To kierunek dla osób, które nie boją się wyzwań, lubią poznawać ludzi i odkrywać nowe, często zaskakujące miejsca.

Turystyka daje coś, czego nie znajdziemy w każdej szkole – ciągły ruch, nowe doświadczenia i brak nudy. Każdy dzień może wyglądać inaczej, a nawet zwykłe zajęcia potrafią zaskoczyć. I tak, nie ukrywajmy – „stopy na Maka" też często są częścią planu.

To kierunek, który otwiera głowę. Uczy nie tylko o świecie, ale też o nas samych. Pokazuje, jak różnorodni są ludzie i jak wiele można się od nich nauczyć. Dzięki temu łatwiej odnaleźć siebie i zrozumieć, w którą stronę chce się iść.

Choć wiele osób marzy o wyjazdach za granicę, warto pamiętać, że Polska również ma swój niepowtarzalny urok. Niestety, często go nie doceniamy. Z drugiej strony możliwość poznania innych krajów i kultur daje zupełnie nową perspektywę – dlatego w przyszłości chciałabym pracować i rozwijać się właśnie w tym kierunku.

Turystyka to nie tylko biuro czy hotel. To połączenie wielu dziedzin – pracy z ludźmi, organizacji, kreatywności i otwartości na świat. To kierunek dla osób ciekawych życia, pozytywnych i takich, które lubią rozmawiać i poznawać innych – czyli trochę takich jak ja.

Dużym atutem jest też życie w internacie. To nie tylko wygoda, ale przede wszystkim nauka samodzielności i budowanie relacji. Dzięki temu wejście w dorosłość nie jest aż takim szokiem. A sama szkoła? Zamiast szarego smutnego budynku mamy piękne otoczenie, zabytkowy park, oczko wodne, i klimat, który

sprawia, że poranne wstawanie nie jest już straszne. Czasami można odnieść wrażenie, że to bardziej wieczne wakacje niż zwykła szkoła.

Na lekcjach najczęściej zajmujemy się poznawaniem walorów Europy oraz Polski, które są naprawdę zaskakujące, nie pomyślelibyście, ile atrakcji mamy w naszym kraju. Pomimo samej „nudnej" kalkulacji, która po dwóch lekcjach staje się prostotą, mamy mnóstwo wyjazdów branżowych, od wykładów do kursów animatora. Idąc do szkoły średniej, obawiałam się, że lekcje będą nudne. Wielkim zaskoczeniem było dla mnie układanie puzzli z mapą Polski, tańcami, oraz zabawami, które sprawiają, że nauka staje się przyjemnością.

TECHNIK ROLNIK

Nazywam się Mikołaj, jestem uczniem klasy trzeciej na kierunku Technik Rolnik. Razem z rodzicami prowadzimy gospodarstwo rolne zajmujące się produkcją roślinną i zwierzęcą w powiecie mławskim.

Kierunek technik rolnik to doskonały wybór dla osób, które chcą zdobyć wszechstronne wykształcenie z zakresu produkcji roślinnej i zwierzęcej, poznać zasady prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz nauczyć się obsługi nowoczesnych maszyn i urządzeń wykorzystywanych w rolnictwie.

W trakcie nauki przyszli technicy rolnicy poznają m.in. zasady uprawy roślin, nawożenia, ochrony

środowiska, a także hodowli zwierząt gospodarskich. Duży nacisk kładzie się również na ekonomię i zarządzanie gospodarstwem, co pozwala absolwentom efektywnie planować produkcję i podejmować trafne decyzje biznesowe.

Technik rolnik to zawód przyszłości, który daje wiele możliwości rozwoju, szczególnie w dobie

nowoczesnych technologii i coraz częściej wykorzystywanej sztucznej inteligencji.

eprasa.pl c9051a5488

Jerzy Wielgolewski – dyrektor makowskiego szpitala:

Musimy zakładać scenariusz negatywny

Wszyscy wiemy, w jak trudnej sytuacji jest polska służba zdrowia i z jakimi problemami borykają się szpitale powiatowe.

Czy podobnie jest w szpitalu w Makowie Mazowieckim? Podczas niedawnej wizyty w Makowie marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego, starosta makowski Mirosław Augustyniak poprosił nieco żartobliwie o nagrodę dla tutejszego szpitala ze względu na brak długów, co w obecnej sytuacji jest nie lada osiągnięciem. Czy rzeczywiście jest tak dobrze? Zapytaliśmy o to dyrektora szpitala Jerzego Wielgolewskiego.

- Aktualna sytuacja finansowa szpitala jest dobra, szpital nie posiada zobowiązań kredytowych ani zobowiązań wymagalnych – mówi nam dyrektor.

Szpital w Makowie Maz.

FOT. SPZOZ ZZ W MAKOWIE MAZ.

Zagrożenia

Czy to jednak oznacza, że nie ma się czym martwić? Otóż niekoniecznie.

- Analizując informacje płynące ze strony płatnika oraz MZ musimy zakładać scenariusz negatywny. Poza zmianą zasad finansowania świadczeń wykonanych ponad limit (płatności częściowe, lub brak zapłaty) zagrożeniem strony przychodowej jest kwestia ewentualnej zmiany wycen oraz likwidacji współczynników korygujących – wyjaśnia dyrektor.

To jednak nie jedyne zagrożenie, które stoi przed makowskim szpitalem. Do problematycznych dla szpitala działań dochodzi jeszcze kwestia przyszłych zmian w wynagrodzeniach.

- Osobnym problemem jest nadchodząca lipcowa ustawowa podwyżka wynagrodzeń i z tym związana kwestia pokrycia tych wydatków przez NFZ – ocenia dyrektor. - Wyjaśnić tu należy, że jako pracodawcy jesteśmy oczywiście za godziwym wynagradzaniem pracowników jednakże sposób w jaki się to aktualnie odbywa jest nieakceptowalny.

Wynagrodzenia

Co to tak naprawdę oznacza?

- Po pierwsze skoro istnieje obligatoryjny (ustawowy) obowiązek waloryzacji wynagrodzeń to obowiązkiem płatnika jest zabezpieczenie wzrostu finansowania świadczeń w wysokości pokrywającej wzrost tych kosztów po stronie pracodawcy. Tak się niestety nie stało w roku ubiegłym i prawdopodobnie nie stanie się w obecnym. Aktualnie jest to podstawowa przyczyna pogarszającej się sytuacji placówek ochrony zdrowia, a w szczególności szpitali I stopnia zabezpieczenia. Po drugie, o ile sama kwestia konieczności podwyższania wynagrodzeń pracowników ochrony zdrowia była bezdyskusyjna (przez wiele lat bardzo niskie wynagrodzenia części grup zawodowych doprowadziły do niedoborów kadr), o tyle aktualnie zmierzamy w zupełnie przeciwnym kierunku odstawania wynagrodzeń w sektorze „na plus" w stosunku do całego rynku. Musimy mieć świadomość, że te wzrosty będą musiały być pokryte ze składek i podatków wszystkich obywateli i wątpię, że nie będzie w tym zakresie oporu – mówi Jerzy Wielgolewski.

Koszty

Dyrektor dodaje także, że poza wzrostem kosztów płac, które w sektorze ochrony zdrowia są kosztem dominującym, są także inne koszty.

- Które również rosną całkowicie niezależnie od naszych zdolności menadżerskich – podkreśla. - Wspomnę tu tylko o niezwykle dynamicznie rosnących kosztach w zakresie informatyzacji usług oraz cyberbezpieczeństwa, kosztów nośników energetycznych itp.

Reasumując, w świetle oceny dyrektora, jest dobrze, ale może być gorzej. Dlatego też w kwietniu szpital przyłączył się do ogólnopolskiej akcji protestacyjnej przeciwko niedofinansowaniu służby zdrowia pod nazwą "Czarny Tydzień".

Niedofinansowanie

- Chcemy tym protestem zwrócić uwagę na problem finansowania świadczeń, problem niezbilansowania rosnących kosztów funkcjonowania placówek ochrony zdrowia, których przyczyny nie leżą po stronie świadczeniodawcy. Deficyt jaki obecnie jest w finansach NFZ jest skutkiem między innymi regulacji ustawowych, a konkretnie brakiem właściwego zabezpieczenia środków na realizację tych ustaw – mówił nam Jerzy Wielgolewski.

Jak bowiem podkreślał dyrektor, szpitale powiatowe pełnią bardzo ważną rolę w systemie ochrony zdrowia i są placówkami, których rola jest zdecydowanie niedoceniana.

- Oby nie przyszło nam, jako mieszkańcom Polski spoza dużych miast, zauważyć tę rolę dopiero wtedy, jak szpitale te znikną - skwitował.

RK

Sochocin

Będą wianki i festiwal

Stowarzyszenie „Razem dla Sochocina" pozyskało z budżetu województwa środki w ramach konkursu ofert na kulturalny projekt. To świetna wiadomość, bowiem posłużą na organizację sochocińskich Wianków nad Wkrą i Festiwalu Rękodzieła i Filmu.

Środki pozyskano w ramach konkursu ofert na zadania publiczne, związane z ochroną dziedzictwa, sztuką i integracją. W ramach projektu, w czerwcu odbędą się „Sochocińskie Wianki nad Wkrą".

- To będzie noc absolutnie wyjątkowa, skąpana w magicznym klimacie letniego przesilenia, podczas której przy blasku pochodni i dźwiękach muzyki etnicznej wskrzesimy dawne obrzędy świętojańskie, puszczając na nurty Wkry własnoręcznie uplecione wianki – mówi Katarzyna Zawadka ze stowarzyszenia „Razem dla Sochocina".

Podczas wydarzenia odbędą się warsztaty z florystą i wspólne plecenie wianków, konkurs rzucania wiankiem do celu, konkurs „Mistrz Ziół" oraz ognisko.

W sierpniu odbędzie się natomiast „Nadwkrzańska Noc Kultury".

- To nie będzie zwykła impreza, ale prawdziwy Festiwal Rzemiosła, na który zaprosimy naszych lokalnych twórców, by z dumą pokazali światu swoje unikalne dzieła. Tutaj główną rolę zagrają… guziki! Ale nie byle jakie, bo te z muszli, które są największą dumą Sochocina – miasta z niezwykłą historią – przekazuje Katarzyna Zawadka.

Podczas festiwalu odbędą się interaktywne warsztaty guzikarskie i Kino pod Gwiazdami. Zaplanowano też premierę spotu edukacyjno-promocyjnego o guzikarskim dziedzictwie i degustację regionalnych pyszności.

KO

Stowarzyszenie Razem dla Sochocina pozyskało środki na organizację nadwkrzańskich wianków i festiwalu

„Niewinni czarodzieje" w Dyskusyjnym Klubie Filmowym

Jazz, pozy i miłość, czyli Wajda jakiego nie znamy

Rok 2026 jest w Polsce Rokiem Andrzeja Wajdy. Senat RP uchwalił go w stulecie urodzin wybitnego reżysera.

Z tej okazji Stowarzyszenie Kin Studyjnych zaprasza do dziewięćdziesięciu kin studyjnych w całej Polsce na przegląd „WAJDA: re-wizje" – cykl dziesięciu filmów jednego z najwybitniejszych twórców światowego kina. Przegląd rozpoczął się w marcu, w miesiącu urodzin reżysera, i potrwa do grudnia. Majowym tytułem są „Niewinni czarodzieje" — film, który sam Wajda uważał za nieudany. I mocno się mylił.

Warszawa, przełom lat 50. i 60. Bazyli — młody lekarz sportowy, a po godzinach perkusista w jazzowym zespole Krzysztofa Komedy — poznaje w piwnicy muzycznej dziewczynę. Nic o niej nie wie. Ona trafia do jego mieszkania i zaczyna się gra. Bohaterowie kryją się pod maską słów i póz, jakby prawda była najbardziej niebezpiecznym i reglamentowanym dobrem w Polsce Ludowej. Próbują przeżyć swoją młodość, będąc zarazem nowoczesnymi i niedojrzałymi.

Scenariusz napisali Jerzy Andrzejewski i Jerzy Skolimowski. Ten drugi streścił fabułę bez owijania w bawełnę: „Musi być boks, musi być jazz, musi być fajny facet, który ma skuter i spotyka fajne dziewczyny, udaje mu się albo nie i do tego ma czasem refleksje." Prosto, prawda? Ale to tylko pozory.

Plenery zniszczonej i odbudowywanej Warszawy — Torwar, Rynek Starego Miasta, Plac Konstytucji, Hala Mirowska, dworzec PKP Śródmieście, klub „Hybrydy" — grają tu rolę nie mniej ważną od aktorów. W obsadzie poza Tadeuszem Łomnickim i Krystyną Stypułkowską pojawia się cała plejada legend: Zbigniew Cybulski, Roman Polański i Kalina Jędrusik. Muzykę skomponował Krzysztof Komeda, a zagrał ją w filmie… sam Komeda, jako postać o imieniu Komeda.

Scena z filmu „Niewinni czarodzieje". Od prawej: Kalina Jędrusik, Tadeusz Łomnicki i Roman Polański

Film trafił do kin dopiero po roku od ukończenia — cenzura miała zastrzeżenia. Wajda mówił potem, że niewinny temat młodego lekarza z magnetofonem i jazzową pasją okazał się dla ideologów bardziej drażliwy niż Armia Krajowa i Powstanie Warszawskie. Komunistyczna krytyka atakowała, Kościół potępiał. A film żyje do dziś.

Martin Scorsese uznał „Niewinnych czarodziejów" za jedno z arcydzieł polskiego kina i w 2013 roku włączył go do swojego przeglądu najważniejszych polskich filmów prezentowanego w USA, Kanadzie i Wielkiej Brytanii.

Mini-retrospektywa „WAJDA: re-wizje" ma na celu przywrócenie Wajdy jako twórcy aktualnego — nowoczesnego, młodzieńczego w ekspresji i niezwykle dynamicznego — reżysera, który zawsze trzymał rękę na pulsie współczesnej kultury. „Niewinni czarodzieje" pasują do tej misji idealnie. To film o udawaniu, o graniu ról, o strachu przed prawdziwym uczuciem. Sześćdziesiąt pięć lat temu — i dziś. Nic się nie zmieniło.

Film obejrzymy w najbliższą niedzielę, 17 maja w Dyskusyjnym Klubie Filmowym kina Łydynia, o godz. 16.15.

żet

eprasa.pl c9051a5488

POWIAT CIECHANOWSKI

Chirurgia dziecięca w Ciechanowie na granicy zawieszenia

Odejście kolejnego lekarza z Pododdziału Chirurgii Dziecięcej w Specjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Ciechanowie, starzejąca się kadra oraz dramatyczny brak specjalistów w całym kraju sprawiły, że dalsze funkcjonowanie oddziału stanęło pod ogromnym znakiem zapytania.

Wszystko wskazuje na to, że już po 20 maja działalność pododdziału zostanie czasowo zawieszona. W praktyce oznacza to, że niepełnoletni pacjenci wymagający hospitalizacji lub pilnej interwencji chirurgicznej będą kierowani do szpitali w Płocku albo Warszawie.

Problemy narastały od lat

Informacje o możliwym „wygaszaniu" oddziału pojawiały się w przestrzeni publicznej już od kilku miesięcy. Początkowo były to sygnały od rodziców małych pacjentów, którzy zwracali uwagę na coraz większe problemy kadrowe, o czym byli informowanie, nieoficjalnie, przez lekarzy z SOR-u. O sytuacji głośno zrobiło się również podczas ostatniej sesji Rady Miasta Ciechanów. Jedna z radnych poruszyła temat przyszłości chirurgii dziecięcej w ciechanowskim szpitalu, pytając jednocześnie o działania Rady Społecznej Szpitala, w której zasiadają m.in. poseł Adam Krzemiński oraz prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

Radna pytała, jakie kroki zostały podjęte w celu ratowania oddziału i czy samorządowcy mają jakiekolwiek narzędzia, by przeciwdziałać jego zamknięciu. Coraz więcej wskazuje jednak na to, że sytuacja jest już przesądzona.

Brakuje chirurgów dziecięcych w całym kraju

Problem nie dotyczy wyłącznie Ciechanowa. Z raportów Ministerstwa Zdrowia wynika, że w Polsce od lat pogłębia się kryzys związany z brakiem lekarzy specjalistów w dziedzinach dziecięcych. Szczególnie trudna sytuacja dotyczy chirurgii dziecięcej. Wielu doświadczonych lekarzy osiągnęło już wiek emerytalny, a młodych specjalistów brakuje.

Jak wynika z danych Ministerstwa Zdrowia, w 2024 roku w całym kraju dostępnych było około 310 miejsc specjalizacyjnych z chirurgii dziecięcej, jednak zajętych pozostawało jedynie około 100–110. Oznacza to, że realnie specjalizację w tej dziedzinie odbywa dziś zaledwie około stu lekarzy w całej Polsce. Większość z nich wybiera pracę w dużych centrach medycznych i instytutach zdrowia dziecka, podczas gdy szpitale powiatowe i wojewódzkie mają ogromne trudności z pozyskaniem kadry.

Odejście lekarza pogłębiło kryzys

Problem od lat narastał także w Ciechanowie. Jeszcze niedawno na pododdziale pracowało trzech chirurgów dziecięcych, co już wtedy znacząco utrudniało układanie grafików dyżurowych i zapewnienie ciągłości funkcjonowania oddziału. Odejście jednego z lekarzy z początkiem maja jeszcze bardziej skomplikowało sytuację.

Władze szpitala najpierw informowały o problemach Narodowy Fundusz Zdrowia, jednak wobec braku konkretnych rozwiązań zwróciły się również do Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego.

Jak ustaliliśmy, dyrekcja szpitala złożyła do Wojewody Mazowieckiego wniosek o wyrażenie zgody na zawieszenie działalności Pododdziału Chirurgii Dziecięcej na okres sześciu miesięcy. Jeśli w tym czasie udałoby się zatrudnić nowych lekarzy lub zakontraktować specjalistów, działalność mogłaby zostać wznowiona wcześniej.

Dodatkowe problemy dla SOR-u

Zawieszenie działalności Pododdziału Chirurgii Dziecięcej może znacząco skomplikować także funkcjonowanie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Ciechanowie. To właśnie lekarze SOR-u najczęściej jako pierwsi mają kontakt z niepełnoletnimi pacjentami wymagającymi pilnej pomocy medycznej. Nie zawsze dzieci trafiają do szpitala karetkami pogotowia - bardzo często przywożone są przez rodziców lub opiekunów.

Urazy, z jakimi zgłaszają się młodzi pacjenci, są bardzo różne - od prostych złamań kończyn po skomplikowane urazy z przemieszczeniami. Szczególny niepokój budzą jednak urazy głowy. W takich przypadkach często konieczna jest 2-3 dniowa obserwacja pacjenta w warunkach szpitalnych.

Pojawiają się więc kolejne pytania dotyczące bezpieczeństwa najmłodszych pacjentów. Czy dzieci wymagające dalszej diagnostyki lub hospitalizacji będą transportowane do Płocka albo Warszawy karetkami pogotowia, których już dziś brakuje? Czy rodzice usłyszą, że muszą zawieźć dziecko do odległego szpitala własnym transportem? O ile w przypadku prostego złamania taki przejazd może nie stanowić dużego zagrożenia, o tyle przy urazach głowy, wymiotach czy ryzyku utraty przytomności każda dodatkowa minuta drogi może mieć ogromne znaczenie.

Gdzie trafią mali i młodzi pacjenci?

Co to oznacza dla mieszkańców regionu? Mali pacjenci trafiający na Szpitalny Oddział Ratunkowy w stanie ostrym, wymagający hospitalizacji lub obserwacji chirurgicznej, będą kierowani przede wszystkim do szpitali w Płocku oraz Warszawie.

Władze placówki podkreślają jednak, że ich intencją nie jest całkowita likwidacja chirurgii dziecięcej w Ciechanowie. Rozważane jest przekształcenie pododdziału z profilu ostrego dyżuru na oddział zajmujący się głównie planowymi zabiegami chirurgicznymi.

Jeszcze w 2018 roku pododdział dysponował 25 łóżkami. Obecnie jest ich już tylko 10. Na oddziale wykonywane były m.in. operacje wad wrodzonych, takich jak przepukliny czy wnętrostwo, leczenie oparzeń oraz blizn pooparzeniowych, zabiegi z zakresu traumatologii dziecięcej i chirurgii szczękowo-twarzowej, a także leczenie ostrych schorzeń jamy brzusznej, w tym zapalenia wyrostka robaczkowego, zapalenia otrzewnej czy uchyłku Meckela. Oddział zajmował się również leczeniem chorób zapalnych skóry i tkanki podskórnej.

Dziś przyszłość tej części ciechanowskiego szpitala pozostaje niepewna. A wraz z nią pytanie, gdzie w nagłych przypadkach pomoc będą mogły otrzymać dzieci z powiatu ciechanowskiego i regionu.

erem

Noc u Zygmunta

Muzeum Romantyzmu w Opinogórze zaprasza na kolejną edycję Nocy Muzeów, która odbędzie się 16 maja.

W programie czeka wiele atrakcji dla dzieci i dorosłych, a szczególnym punktem wydarzenia będzie spektakl „Śluby Panieńskie" Aleksandra Fredry w reżyserii Lidii Sadowej, przygotowany przez Teatr Klasyki Polskiej.

Program wydarzenia

13:00 – „Aspekt konserwatorski w pielęgnacji drzewostanu zabytkowego Zespołu Pałacowo-Parkowego w Opinogórze" – spacer po parku; 14:00 – wizyta w pracowni konserwatorskiej; 15:00 – wizyta w muzealnej stajni; 16:00 – muzealne warsztaty plastyczne dla dzieci; 17:00 – spacer z prelekcją ścieżką historyczną wśród przodków Krasińskich (cmentarz i krypty, zbiórka pod pomnikiem Zygmunta) 18:00–22:00 – zwiedzanie Muzeum; 19:00 – spektakl „Śluby Panieńskie" (przed oficyną, w przypadku niepogody – oranżeria) - bezpłatne wejściówki do odbioru od godz. 18:00 w muzealnym sklepiku; 20:30 – prelekcja o Mazowszu przed włączeniem do Królestwa Polskiego oraz prezentacja filmu „BIAŁY RYCERZ: Porwanie księcia Janusza"; 21:00 – Prezentacja wybranych książek z muzealnej biblioteki – zameczek; 21:30 – Oprowadzanie po wystawie „Malarstwo Polskie XIX wieku" – dwór.

Dodatkowo uruchomione zostaną autobusy ZKM z Ciechanowa do Muzeum Romantyzmu w Opinogórze: odjazdy: 16:20 i 18:00; kursy powrotne: 21:00 i 22:10. Autobus będzie zatrzymywał się na Placu Kościuszki oraz na wszystkich przystankach linii nr 11.

erem

Przy Orle złożono kwiaty

W piątek, 8 maja, w Ciechanowie odbyły się obchody 81. rocznicy zakończenia II Wojny Światowej.

Uczestnicy wydarzenia oddali hołd milionom ofiar wojny, w tym mieszkańcom ziemi ciechanowskiej oraz wszystkim, którzy walczyli o wolność i pokój.

Uroczystość zorganizowano przy Ciechanowskim Orle – miejscu pamięci, które od lat upamiętnia mieszkańców ziemi ciechanowskiej związanych z wydarzeniami lat 1939–1945. W trakcie obchodów złożono kwiaty i uczczono pamięć osób, które nie przeżyły wojennej pożogi.

W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6 im. Tadeusza Kościuszki w Ciechanowie.

erem

FOT. TMZC

Uczniowie, przedstawiciele samorządu miasta oraz członkowie TMZC

Kombatant do remontu

W miniony czwartek (7 maja) w Starostwie Powiatowym w Ciechanowie podpisano umowę na realizację projektu pn. „Kompleksowa termomodernizacja budynku Domu Pomocy Społecznej „Kombatant" w Ciechanowie". Inwestycja ma potrwać niewiele ponad rok.

Zakres planowanych prac obejmuje szeroki pakiet działań modernizacyjnych mających na celu poprawę efektywności energetycznej budynku oraz komfortu jego mieszkańców i pracowników. W ramach inwestycji przewidziano m.in.: modernizację systemów ogrzewania oraz przygotowania ciepłej wody użytkowej, instalację wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, ocieplenie ścian zewnętrznych oraz stropodachów, montaż energooszczędnego oświetlenia LED, budowę instalacji fotowoltaicznej. Łączna wartość inwestycji wynosi 7 204 500 zł, z czego pozyskane dofinansowanie to niemal 5 mln zł – dokładnie 4 999 999,97 zł. Projekt będzie współfinansowany ze środków Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021–2027 w ramach działania 2.1 „Efektywność energetyczna". Zakończenie realizacji projektu planowane jest na czerwiec 2027 roku. Wykonawcą inwestycji jest firma P.H.U. Budomur Sp. z o.o. z Pułtuska.

erem

Wejście główne do DPS Kombatant w Ciechanowie

FOT. RM

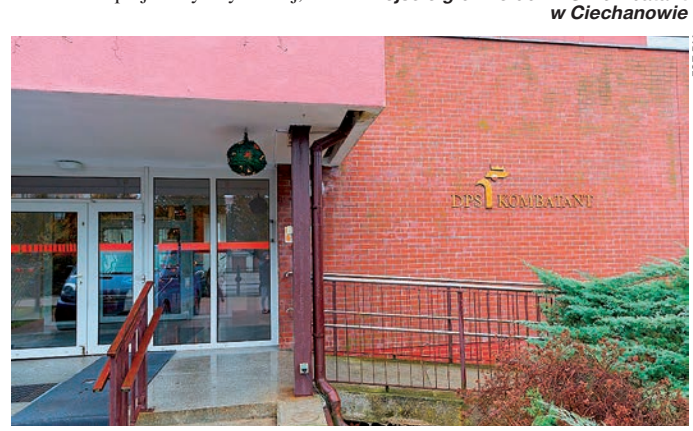

eprasa.pl c9051a5488

POWIAT MŁAWSKI

Grabienice Małe, Niedzbórz, Strzegowo

Lokalna społeczność pamięta o wybitnym uczonym

Szóstego maja w Grabienicach Małych (gm. Strzegowo), wsi, w której 6 kwietnia 1851 r. przyszedł na świat Władysław Smoleński, wybitny polski historyk czasów nowożytnych, odsłonięto poświęcony mu kamień pamięci.

FOT. SP W NIEDZBORZU

Kamień pamięci w Grabienicach Małych. Stoją przy nim Joanna Zalewska (z lewej) i Danuta Wichowska, dyrektor i wicedyrektor SP w Niedzborzu

Na frontowej (płaskiej) ścianie głazu widzimy, oprócz szkicu portretu profesora Smoleńskiego, informację, że tutaj się urodził. Inskrypcja zawiera również najważniejsze fakty z jego życia. Wyryta jest ponadto sentencja, która znajduje się na jego grobie oraz na sztandarze i w jednej z sal Szkoły Podstawowej w Niedzborzu: „Uczył prawdy, podtrzymywał ducha miłości Polski, budził wiarę w niepodległość Ojczyzny piórem, słowem i poświęceniem”.

Na uroczystość stawili się uczniowie z SP w Niedzborzu, której patronuje Władysław Smoleński. Obecne były również władze gminy Strzegowo z wójtem Damianem Sobieckim, mieszkańcy Grabienic Małych z sołtys Barbarą Mieszczyńską i okolicznych miejscowości, przedstawiciele powiatu mławskiego z wicestarostą Tomaszem Chodubskim, a także Lech Zduńczyk i Bernard Grzankowski, prezes i wiceprezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej, z inicjatywy którego niedzborska szkoła w 1962 r. otrzymała imię Władysława Smoleńskiego. Uroczyście wprowadzono sztandar, odegrano hymn państwowy. Po słowie wójta rys biograficzny patrona przedstawiła uczennica SP w Niedzborzu. Więcej mówił na ten temat Lech Zduńczyk w prelekcji „Profesor Władysław Smoleński i jego rodzina”. Pomnik poświęcił ks. kan. Zbigniew Olszewski, proboszcz niedzborskiej parafii. Delegacje złożyły kwiaty i zapalone znicze pod kamienieniem. Na zakończenie odbył się plenerowy piknik historyczny z poczęstunkiem.

Nazajutrz, 7 maja, w setną rocznicę śmierci patrona, liczna delegacja, złożona z przedstawicieli społeczności SP Niedzborzu, sołectw miejscowego i Grabienic Małych oraz gminy Strzegowo, udała się na grób Władysław Smoleńskiego na Cmentarzu Powązkowskim Warszawie, gdzie złożyła kwiaty. Przy okazji nawiedziła, znajdujący się na tej nekropolii, grób innego swego krajana, generała Jana Kazimierza Kruszewskiego (1888 – 1977), urodzonego w Aleksandrowie (par. Niedzbórz, gm. Strzegowo).

Niedzborska SP akurat obchodzi Rok Patrona. W planach jeszcze takie przedsięwzięcia, jak gminny konkurs recytatorski „Słowem o Ojczyźnie”, gra terenowa, „List do patrona” czy bieg przełajowy. Obchody mają być podsumowane na gali zaplanowanej na wrzesień.

Władysław Smoleński (1851 – 1926) był synem Józefa i Balbiny ze Smosarskich. Uczył się zrazu w szkołach w Lipnie, Mławie i Płocku, a następnie studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Jego powołaniem była jednak historia. Napisał i wydał m. in.: „Dzieje narodu polskiego”, „Przewrót umysłowy w Polsce w XVIII. Studia historyczne”, „Wiara w życiu społeczeństwa polskiego w epoce jezuickiej”, „Stan i sprawa Żydów polskich w XVIII wieku”, „Konfederacja targowicka”, „Ostatni rok Sejmu Wielkiego” i „Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej”. Należał do tzw. warszawskiej szkoły historycznej, która - w przeciwieństwie do tzw. krakowskiej szkoły historycznej - widziała przyczyny upadku państwa polskiego w ingerencji sąsiednich mocarstw, i która – w duchu pozytywizmu – upatrywała szans na odrodzenie narodu w pracy nad podniesieniem jego poziomu społecznego, kulturalnego i gospodarczego, ogólnie rzecz biorąc - cywilizacyjnego. **(kj)**

Mławskie rowery miejskie

Czterdzieści rowerów, zakupionych przez mławski ratusz, ma zachęcać mieszkańców i turystów do korzystania z tego ekologicznego środka komunikacji.

Popularne damki znajdują się w 10 punktach, m. in. na Starym Ryku oraz na parkingach przy szpitalu i ul. Dworcowej na Wólce. Żeby uruchomić rower, trzeba pobrać specjalną aplikację i stosować się do instrukcji. Przez pierwsze 20 minut można jeździć za darmo. Za wypożyczeniu roweru od 21 do 60 minuty płaci się 1 zł, za drugą godzinę – 2 zł, za trzecią – 3 zł, a za każdą kolejną – 4 zł.

Czy ta oferta spotka się z zainteresowaniem, czas pokaże. Sceptycy twierdzą, że nieszczególnie, bo bodaj wszyscy mławianie mają własne rowery, niektórzy po kilka. **(kj)**

FOT. AUTOR

Noc w mławskim muzeum

Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie zaprasza na Noc Muzeów. Cykl imprez odbędzie się 16 maja w godz. 19 -23.

Zainaugurują go ogłoszenie wyników konkursu „Muzealni Entuzjaści Roku”, giełda kolekcjonerska i wybijanie monet. Na 19.30 zaplanowano grę dla dzieci „Muzealni detektywi” i pokaz „U praczki” w wykonaniu Stowarzyszenia Rekonstruktorów „Cywile Mława”. O godz. 20 rozpoczną się „Historyczne tańce”- warsztaty z Fundacją Krzewienia Kultury „Zawkrzanie” oraz „Świece z węzy pszczelej - pokaz Ganny Yarovenko z Fundacji Dialogi Sztuki. A o 20.30 „Patriotki w krynolinach” w wykonaniu Pasji Modowych „Camelele”. Do godz. 23 będzie można zwiedzać wystawy stałe i stanowisko z mławskimi gazeta z okresu przedwojennego.

Ostrzeżenie z Szydłowa

Grillowanie może być niebezpieczne

W Szydłowie podczas weekendowego grillowania na prywatnej posesji został ciężko poparzony siedmioletni chłopiec. Jest to ostrzeżenie dla amatorów tej formy rekreacji i spędzania wolnego czasu. Grillowanie w Polsce jest już, jak wiadomo, zjawiskiem powszechnym.

Niestety, nierzadko przebiega wbrew elementarnym zasadom bezpieczeństwa.

Jak doszło do dramatycznego wypadku Szydłowie? - Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, ojciec dziecka rozpalał grilla, używając płynnej podpałki. W trakcie dolewania cieczy na rozgrzany brykiet doszło do gwałtownego zapłonu i wybuchu łatwopalnej substancji w butelce. W pobliżu znajdował się syn mężczyzny. W wyniku zdarzenia dziecko doznało poparzeń m.in. twarzy i szyi. Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Ojciec rannego dziecka był trzeźwy. Chłopiec został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Olsztynie. Trwają szczegółowe ustalenia okoliczności zdarzenia. Jedno jest pewne - w ciągu jednej chwili doszło do zdarzenia, w którym małe dziecko doznało ogromnego cierpienia i bólu. 7-letniego chłopca czeka długie leczenie. To zdarzenie to także ogromna trauma dla całej rodziny – informuje asp. szt. Anna Pawłowska z Komendy Powiatowej Policji w Mławie.

Żeby uniknąć tragedii, wystarczy przestrzegać zupełnie podstawowych zasad bezpieczeństwa. Przede wszystkim należy używać środków - węgla, podpałki – do tego przeznaczonych i zgodnie z instrukcją producentów. W żadnym wypadku nie wolno dolewać płynnej podpałki do ognia. Butelka może wybuchnąć i powodować skutki takie jak „koktajl Mołotowa”. I rzecz nie mniej istotna: w bezpośrednim otoczeniu grilla, jakiegokolwiek, nie powinny przebywać dzieci.

Grill nowoczesny

Sezon grillowania rozpoczął się tradycyjnie, czyli 1 maja. Tego dnia przeszedłem się przez kolonię ogrodów działkowych w Mławie. Z niemal każdej kawałka gruntu unosił się charakterystyczny dym i zapach przypraw, a wokół tych „ognisk” ochoczo krzątały się rodziny. Jakaż to radość po zimie w gronie najbliższych spędzić kilka godzin plenerze, przy ogniu, przy słonecznej pogodzie.

Nie brakuje i takich mławian, którzy grillują na balkonach czy tarasach. Nieroztropni. Na małej powierzchni w razie zagrożenia nie ma dokąd uciekać. Więcej, niektórzy udają się na spacer do pobliskiego lasu z grillem, by go użyć w cieniu drzew. Są i tacy, którzy w lesie rozniecają ogniska, aby uwędzić sobie kiełbasę, co jest już rzeczą zupełnie karygodną. Zwłaszcza teraz, w okresie suszy, wystarczy iskierka…

Starsi czytelnicy zapewne pamiętają pieczenie ziemniaków na łonie natury. Na polu rozniecało się ognisko, a gdy drewno zamieniło się w jeszcze czerwone węgle, wrzucało się doń kartofle. Upieczone i posolone, znakomicie smakowały. Ale to stare, tradycyjne grillowanie najwyraźniej przeszło do historii. Wyparło je nowoczesne.

Grill pospolity i polityczny

Jego początków trzeba szukać w latach 90. zeszłego, na fali tzw. transformacji ustrojowej, otwarcia się Polski na Zachód. Nowoczesnemu grillowaniu, które szybko stało się powszechnym zjawiskiem, wręcz znakiem kultury masowej, sprzyja obfitość mięsa i jego przetworów na rynku. W dodatku można je łatwo i szybko przyrządzić - właśnie na ruszcie.

Grillowanie niewątpliwie jest także biznesem. Na zapotrzebowanie konsumentów odpowiadają masarnie, dostarczając gotowych porcji (wystarczy je przypiec) i wytwórcy przypraw, nie mówiąc już o węglarzach. Gruszek w popiele nie zasypia też przemysł metalowy, oferując grille najprzeróżniejszych typów i rozmiarów: węglowe, elektryczne i gazowe. Podobno na rynku pojawiły się też takie, którymi – uwaga! - steruje elektronika.

Uczestniczyłem już w wielu spotkaniach towarzyskich – znamienne – przy grillu. Otrzymuję zaproszenia na imprezy kulturalne, a także na obchody świąt czy rocznic, które nierzadko kończą się grillem. Przy okazji obserwuję, jak zmienia się ta swoista kultura: oprócz kaszanki czy kiełbasy zwyczajnej coraz częściej pojawiają się znacznie droższe steki oraz ryby i owoce morza. Cierpią jarosze? Żadną miarą. Dla nich jest wege grill: kolby kukurydzy, sery, również oscypki, pieczarki, a nawet burgery i kiełbaski roślinne.

W tym interesie niebagatelną rolę ogrywają media i, rzecz jasna, reklamodawcy. Na przykład Polskie Radio emituje audycje o grillowaniu, oczywiście z radami ekspertów. Propaganda, jak to już dawno temu zauważył wybitny kanadyjski uczony Marshall MacLuhan, robi swoje.

Nieoczekiwanie samo pojęcie „grillowanie” nabrało szerszego znaczenia. Tym mianem określa się też taką procedurę administracyjną, która zmierza do ominięcia obowiązującego prawa. Albo takie chwyty, których celem jest skompromitowanie przeciwnika politycznego.

Pochwała kartofla

Nie uważam się za przeciwnika dzisiejszego grillowania (autentycznego, nie politycznego), ono bowiem sprzyja się zacieśnianiu więzi rodzinnych i środowiskowych. Nie tęsknię wszakże do nowoczesnego menu z rusztu. Mam wielką chętkę na zwyczajnego kartofla, upieczonego w ognisku. Najsmaczniejszego – z solą i odrobiną miodu – jadłem jako chłopiec, na wycieczce w Puszczy Białowieskiej. Przygotował go sędziwy gajowy, który jeszcze pamiętał czasy cara Mikołaja II. Chwalił się, że wyhodowane przez siebie bulwy tej jakże pożytecznej rośliny z rodziny psiankowatych dostarczał na dwór Najjaśniejszego Pana w Sankt Petersburgu, ale chyba fantazjował.

Swoją drogą, nasz pospolity ziemniak, odegrał ogromną rolę w przeszłości, zwłaszcza w epoce nowożytnej. Prawdopodobnie rozpowszechnienie się jego uprawy ocaliło znaczną część ludzkości od głodu (śmierci), z czego na ogół nie zdajemy sobie sprawy, i co zauważają tylko niektórzy historycy.

Oburzam się, gdy ktoś (np. polityk) nazywany jest kartoflem. Jest to obraza nie jego (adresata epitetu), lecz tego nader cennego gatunku flory z rodziny psiankowatych.

JAN MŁAWSKI

eprasa.pl c9051a5488

POWIAT PŁOŃSKI

Powstają Kadry Powiatowe

Płońscy starostwie podpisali porozumienie z Mazowieckim Związkiem Piłki Nożnej, dotyczące uruchomienia Kadr Powiatowych U9.

To nowy projekt mazowieckiego związku, mający na celu rozwój futbolowych talentów i rozwój mazowieckiego sportu.

W środę, 6 maja w płońskim starostwie podpisano porozumienie z Mazowieckim Związkiem Piłki Nożnej w sprawie projektu powołania Kadr Powiatowych dziewcząt i chłopców w kategorii U9 (2017 rocznik).

Nowy projekt Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej ma na celu odkrywanie i rozwijanie piłkarskich talentów w powiatach Mazowsza.

Płońskie porozumienie podpisali: starosta Artur Adamski oraz wicestarosta Jacek Ryziński, przy udziale Sławomira Pietrzyka - prezesa Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej oraz Tomasza Rembeckiego – członka zarządu MZPN i prezesa Płońskiej Akademii Futbolu Bank BS Płońsk, Włodzimierza Kownackiego - prezesa Ciechanowsko - Ostrołęckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej i Jacka Chądzyńskiego – dyrektora biura COOZPN. W podpisaniu umowy uczestniczyli także przedstawiciele środowiska piłkarskiego z terenu powiatu płońskiego – trenerzy, działacze, reprezentanci klubów i szkółek piłkarskich. Zaprezentowano również stroje Kadr Powiatowych.

Starosta Artur Adamski mówił podczas środowego spotkania, że jest to ważna chwila dla rozwoju piłki nożnej.

- Robimy to dla dzieci i młodzieży. Wszyscy wiemy, że sport to zdrowie i chcemy za wszelką cenę wyciągać dzieci sprzed komputerów – powiedział, dodając, że powiat płoński ma bogate tradycje sportowe, stąd nie trzeba było długo się zastanawiać nad decyzją w sprawie utworzenia Kadr Powiatowych.

Starosta mówił, że sport dla władz powiatu jest ważny, rozwijana jest również infrastruktura, by zapewnić dobre warunki do uprawiania sportu.

Przypomnijmy, że w Zespole Szkół w Raciążu powstała klasa sportowa o profilu piłkarskim, nad którą MZPN obejmuje patronat, a kolejna klasa sportowa, o profilu lekkoatletycznym, ma powstać w ZS nr 1 w Płońsku.

Projekt Kadr Powiatowych cieszy się zainteresowaniem, przystępują do niego inne powiaty Mazowsza. Takie porozumienia podpisano już m.in. w Ciechanowie i Żurominie.

Młodzi zawodnicy Kadr Powiatowych wezmą udział w cyklu profesjonalnie przygotowanych wydarzeń: selekcjach na szczeblu powiatowych, sportowych szkoleniach, meczach międzypowiatowych oraz spotkaniach rewanżowych. **KO**

Drugi szkolny gabinet stomatologiczny w mieście

W Szkole Podstawowej 4 im. Papieża Jana Pawła II w Płońsku powstał gabinet dentystyczny. To już druga taka placówka w mieście.

Otwarty w środę, 6 maja, gabinet w płońskiej czwórce utworzono w ramach projektu „Świadczenia ogólnostomatologiczne udzielane w gabinecie szkolnym".

- Remont i wyposażenie gabinetu został sfinansowany w całości przez Centrum Medyczne Targowa. Celem głównym funkcjonowania gabinetu jest edukacja i profilaktyka stomatologiczna, obejmująca dzieci i młodzież do 18 roku życia – informuje Urząd Miejski w Płońsku. - Będą to głównie uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 im. Papieża Jana Pawła II w Płońsku, których jest ponad 600. Mogą też zgłaszać się inni młodzi ludzie z powiatu płońskiego.

W płońskiej czwórce uruchomiono gabinet dentystyczny dla uczniów

Wszystkie zabiegi są bezpłatne, refundowane w ramach umowy na Szkolny Gabinet Stomatologiczny przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Dodajmy, że to już drugi w Płońsku szkolny gabinet dentystyczny. **KO**

Zapowiada się wielka przebudowa

Plan samorządowców jest taki, by przebudować odcinek drogi wojewódzkiej – od Płońska do Nowego Miasta.

Będzie to duża inwestycja – w grę wchodzi bowiem poszerzenie pasa drogowego, budowa kilku rond, a także budowa ścieżki rowerowej.

Przebudowa drogi nr 632 – na powyżej wspomnianym odcinku, była jednym z punktów konwentu wójtów i burmistrzów powiatu płońskiego, który odbył się we wtorek, 5 maja w Miejskim Centrum Kultury w Płońsku.

Dotychczas samorządowcy odbyli w tej sprawie wiele spotkań, w efekcie których ustalono, że samorządy, przez których tereny droga wojewódzka przebiega, wykonały dokumentację, a wówczas samorząd województwa drogę przebuduje.

Podczas środowego konwentu podpisano porozumienie w tej sprawie. A podpisali je: starosta Artur Adamski, wicestarosta Jacek Ryziński, burmistrz Płońska Andrzej Pietrasik, wójt gminy Płońsk Aleksander Jarosławski, burmistrz miasta i gminy Nowe Miasto Sławomir Zalewski oraz burmistrz miasta i gminy Sochocin Jacek Podgórski. Zgodnie z podpisanym dokumentem, samorządy sfinansują przygotowanie dokumentacji projektowej przebudowy drogi wojewódzkiej.

Przypomnijmy, że będzie to ogromna i skomplikowana inwestycja, z poszerzeniem istniejącego pasa drogowego, bo docelowo miałaby powstać również droga rowerowa na odcinku 25 km, od ulicy Wyszogrodzkiej do gminy Nowe Miasto.

Zakres inwestycji obejmuje również przebudowę kilku skrzyżowań w Płońsku: na ul. Wyszogrodzkiej (z Towarową, Kwiatową oraz Popiełuszki), skrzyżowania Targowej z Pułtuską, ul. Pułtuska – wjazd do sklepu Biedronka i wjazd na teren tzw. „dużego targowiska".

Projekt miałby poprawić bezpieczeństwo na całym odcinku drogi, m.in. jeśli chodzi o skrzyżowanie drogi wojewódzkiej z drogą powiatową z Sochocina do Jońca. **KO**

Porozumienie w sprawie przebudowy drogi wojewódzkiej podpisano podczas konwentu samorządowców powiatu płońskiego

Będzie remont, ale powiat planuje budowę nowego mostu

Stan techniczny mostu w Jońcu od lat jest bolączką mieszkańców i władz powiatu, bowiem z uwagi na konstrukcję i natężenie ruchu co kilka lat trzeba go remontować.

Powiat przygotowuje się do budowy nowego mostu

Władze powiatu zapowiadają kolejny remont i przygotowują się do budowy nowego mostu.

Ostatni remont powiatowego mostu na Wkrze w Jońcu był wykonany zaledwie cztery lata temu i znów jest potrzebny kolejny. Z desek wystają gwoździe, deski klawiszują, powodując potworny hałas.

- Obecnie most jest w złym stanie technicznym i regularnie ulega uszkodzeniom, co powoduje również duży hałas i uciążliwości dla mieszkańców. Rozmawiamy z władzami powiatu ten temat, by problem rozwiązać – mówi wójt gminy Joniec Marek Czerniakowski, dodając, że szczególnie w okresie letnim jest tu duże natężenie ruchu, w weekendy można mówić nawet o tysiącach samochodów.

Władze powiatu planują przeprowadzenie kolejnego remontu jonieckiego mostu, a docelowo rozwiązać problem, budując nowy obiekt.

- Po niedawnych oględzinach stwierdziliśmy, że musimy ten most wyremontować, chodzi o górny i dolny drewniany pokład. Stan techniczny nie jest zadowalający i musimy to zrobić – mówi wicestarosta płoński, Jacek Ryziński. - Nie skupiamy się tylko na remoncie, który jest rozwiązaniem doraźnym. Przystąpiliśmy do sporządzenia koncepcji budowy nowego mostu w Jońcu i planujemy, że do końca roku będzie gotowa. Wówczas wyłonimy projektanta i gdy dokumentacja z pozwoleniami na budowę będzie gotowa, będziemy szukać środków na realizację inwestycji, aby pobudować nowy most. Ten obecny jest dużym utrudnieniem dla mieszkańców i bolączką powiatu od ponad 30 lat. Chcemy tego problemu się pozbyć.

Według informacji wicestarosty, rozpoczęcie remontu mostu na Wkrze ma nastąpić w drugiej połowie roku. **KO**

W Naruszewie

Zmodernizują podstawówkę

W najbliższym czasie ruszą prace budowlane, związane z głęboką modernizacją energetyczną Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Naruszewie.

Rozpoczyna się modernizacja naruszewskiej podstawówki

Plac budowy został już przekazany wykonawcy. Koszt tej inwestycji to blisko 6, 8 mln zł, w tym pozyskane przez gminę Naruszewo unijne dofinansowanie stanowi kwotę 5 mln zł oraz dotacja z budżetu województwa mazowieckiego – blisko 289 tys. zł.

Zakres prac obejmuje m.in.: wymianę źródła ciepła (w tym montaż 4 pomp ciepła typu solanka–woda), modernizację kotłowni i instalacji grzewczej, docieplenie budynku (elewacji, stropów, hali sportowej), wymianę dachu, okien i drzwi, montaż instalacji fotowoltaicznej i energooszczędnego oświetlenia. Zmodernizowana zostanie również instalacja elektryczna, a w ramach zadania wykonane zostaną prace naprawcze i konstrukcyjne (m.in. wzmocnienie narożnika hali). **KO**

Będzie zieleniej

W płońskim ratuszu podpisano umowę z wykonawcą projektu, w ramach którego w mieście pojawi się blisko 3 tys. nowych roślin i powstanie kwietna łąka.

W mieście będzie więcej zieleni

W środę, 6 maja burmistrz Andrzej Pietrasik podpisał umowę z Maciejem Olbrysiem z firmy Biosfera, która wykona usługę pn.: „Ochrona różnorodności biologicznej na terenie miasta Płońsk".

Wartość zadania wynosi blisko 728 tys. zł, a projekt otrzymał 85-procentowe dofinansowanie ze środków unijnych.

Inwestycja obejmuje kilka elementów.

- Przy zbiorniku Rutki przeprowadzona zostanie pielęgnacja drzewostanu, posadzone zostaną również rośliny gatunków rodzimych. W okolicach stawu w Parku Henryka Sienkiewicza na Poświętnem przywrócona zostanie bioróżnorodność, a nowe łąki kwietne pojawią się w Parku 120-lecia Banku Spółdzielczego. Rekultywacji poddana zostanie nawierzchnia na Rondzie Wspólnoty Europejskiej, na którym pojawią się rośliny – informuje rzecznik prasowy ratusza, Filip Przedpełski.

Zgodnie z umową prace powinny zostać zakończone do końca listopada 2026 r. **KO**

eprasa.pl c9051a5488

POWIAT PUŁTUSKI

Szpital w Pułtusku – prywatyzacja czy zamknięcie?

Mieszkańcy powiatu pułtuskiego stanęli przed pytaniem, które nie ma dobrej odpowiedzi: czy ich szpital przejdzie w prywatne ręce, czy za kilkanaście lat po prostu zniknie? Temat, który do tej pory tlił się w kuluarach samorządowych, wybuchł w ostatnich dniach z całą siłą.

Skąd zamieszanie?

Wszystko zaczęło się od sygnałów, że zarządca pułtuskiego szpitala – prof. Robert Gajda – chce odkupić budynki placówki od powiatu. Temat sprzedaży pojawił się po raz pierwszy publicznie w październiku ubiegłego roku podczas posiedzenia komisji powiatu pułtuskiego. W marcu 2026 roku Gajda złożył wniosek dotyczący chęci zakupu budynków szpitala, którymi zarządza. W kwietniu doszło do nieoficjalnego spotkania z władzami powiatu i radnymi. Sprawa nabrała rozgłosu – bo stawka jest wysoka.

Kto tu jest właścicielem czego?

Żeby zrozumieć, o co tak naprawdę idzie, trzeba cofnąć się do 2015 roku. Szpital od tamtej pory funkcjonuje jako spółka Szpital Powiatowy Gajda-Med. Powiat pułtuski – przez swoją spółkę Szpital Powiatowy w Pułtusku – posiada w niej 60% udziałów. Robert Gajda ma 40%. Budynki, pomieszczenia i cała infrastruktura pozostają własnością powiatu. Zarządzanie szpitalem, personelem i realizacja kontraktów NFZ leżą po stronie Gajdy.

Ale to nie koniec niuansów. Robert Gajda twierdzi, że jego udziały są uprzywilejowane: każdy z nich daje dwa głosy zamiast jednego. I tu zaczyna się najciekawsza część tej układanki. Na papierze powiatowa spółka ma ok. 60 proc. udziałów, a Gajda ok. 40 proc. Tyle że po przeliczeniu głosów proporcje odwracają sens tego układu: Gajda ma ok. 57,1 proc. głosów, a Szpital Powiatowy w Pułtusku sp. z o.o. – ok. 42,9 proc. Formalna większość udziałów nie daje więc publicznemu wspólnikowi realnej większości głosów. W zwykłych głosowaniach to Gajda ma przewagę. Ten mechanizm został wpisany w układ zaakceptowany w 2015 roku przez Radę Powiatu. Powiat, przez swoją spółkę, pozostał większościowym udziałowcem, ale decydujący głos oddał prywatnemu partnerowi.

Dlaczego szpital w ogóle przeżył?

Rok 2015 to był moment dramatyczny. Poprzedni Szpital Powiatowy w Pułtusku stanął u progu bankructwa – jego dług sięgał wówczas co najmniej 23–24 mln zł, a narastał w tempie około 400 tys. zł miesięcznie, co zagrażało finansowo całemu powiatowi. Gajda wpłacił 3 mln zł wymagalnych należności i zobowiązał się zainwestować kolejne środki w szpital do końca roku 2040. To była transakcja ratunkowa, nie biznesowa zachcianka.

I Gajda słowa dotrzymał – z naddatkiem. Jak twierdzi, już w połowie 2023 roku wykazał na podstawie operatu biegłego rzeczoznawcy, że poczynione inwestycje przekroczyły 32 mln zł. Dziś mówi o ponad 40 mln zł włożonych w szpital.

Dlaczego teraz pada żądanie sprzedaży?

Gajda w komentarzu dla portalu „Pułtusk News" mówi wprost: szpital wymaga kolejnych 45 mln zł inwestycji od ręki. Nie zamierza jednak dalej inwestować w majątek, który do niego nie należy – majątek, który w 2041 roku wróci do powiatu, ale już bez kontraktów NFZ. Bo szpital je straci wraz z końcem funkcjonowania spółki.

To jest sedno sprawy. Gajda stawia powiatowi twarde ultimatum: albo radni zgodzą się na odkupienie przez niego nieruchomości i udziałów spółki powiatowej – i wtedy będzie inwestował, walczył o szpital i rozwijał go jako jego stuprocentowy właściciel – albo wycofuje się z dalszych nakładów, co w praktyce będzie oznaczać stopniowe wygaszanie oddziałów i w niedalekiej przyszłości zamknięcie szpitala.

Nie ma trzeciego wyjścia. Powrót do formuły publicznego Szpitala Powiatowego w Pułtusku jest niemożliwy – żaden nowy podmiot nie otrzyma dziś od NFZ kontraktu na prowadzenie szpitala powiatowego.

Jak wygląda sytuacja w regionie?

Pułtuski szpital nie jest wyjątkiem w morzu problemów. Dane Związku Powiatów Polskich za 2024 rok są alarmujące: ponad połowa spośród przebadanych 219 szpitali powiatowych ma długi przeterminowane, a ponad 82 procent wykazuje stratę na działalności podstawowej. Łączne zadłużenie tej grupy przekroczyło 8 mld zł. A na początku 2026 r. sytuacja finansowa tych szpitali znacznie się pogorszyła.

Blisko – w Makowie Mazowieckim – sytuacja jest już przesądzona. NFZ zasugerował zamknięcie tamtejszego oddziału położniczego i neonatologicznego od 1 maja 2026 roku. W całym 2025 roku w makowskim szpitalu odbyły się zaledwie 73 porody – przy minimalnym progu 400, poniżej którego oddział przestaje być rentowny i bezpieczny organizacyjnie.

Na tym tle pułtuski szpital – jak przekonuje Gajda – stoi zaskakująco dobrze. Nie ma długów i notuje ponad 400 porodów rocznie, zmierzając ku 500. To bezpieczna granica, powyżej której NFZ nie zamyka oddziału noworodków. Ale bez kolejnych inwestycji ten obraz szybko się zmieni.

Czego jeszcze nie wiemy?

Starosta pułtuski Robert Czyżewski na razie milczy – zapowiedział swoje stanowisko, ale jeszcze go nie przedstawił publicznie. Nie znamy też ceny, jaką Gajda proponuje za budynki i udziały. To kluczowe pytanie – bo sprzedaż majątku komunalnego to decyzja radnych i musi być poprzedzona wyceną przez biegłego oraz procedurą przetargową. Tak łatwo nie da się tego przeskoczyć.

Co to oznacza dla mieszkańców?

Mówiąc bez owijania w bawełnę: powiat pułtuski stoi przed wyborem między prywatyzacją szpitala a jego zamknięciem. Pierwsza opcja jest trudna politycznie – bo radni muszą zagłosować za sprzedażą publicznego majątku prywatnemu biznesmenowi. Druga opcja jest katastrofalna społecznie – bo kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców zostanie bez szpitalnej opieki na wyciągnięcie ręki.

Decyzja należy do radnych powiatu. Ale czas nagli – i Gajda o tym dobrze wie.

Do sprawy wrócimy. **żet**

Drogowa ofensywa w powiecie pułtuskim

Miliony na nowe trasy

Dobre wieści dla kierowców. Powiat Pułtuski inwestuje w kolejne drogi.

7 maja, władze powiatu pułtuskiego wykonały milowy krok w stronę poprawy lokalnej infrastruktury. Podpisano dwie strategiczne umowy, które przełożą się na bezpieczniejsze i nowocześniejsze drogi w naszym regionie. Inwestycje obejmują zarówno natychmiastowe prace budowlane, jak i przygotowanie ambitnych projektów na przyszłość.

Nowy standard trasy Kozłówka – Krzemień

Mieszkańcy gminy Gzy mogą zacierać ręce. Rusza przebudowa drogi powiatowej nr 3430W. Zakres prac jest imponujący: jezdnia zostanie poszerzona do 5,5 metra, powstaną nowe skrzyżowania, zjazdy oraz bezpieczne pobocza. Projekt przewiduje także budowę zatok autobusowych i montaż nowego oznakowania.

Całość inwestycji opiewa na kwotę blisko 6,7 mln zł. Sukces finansowy to efekt finansowania nie tylko z budżetu powiatu: 80% środków pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a 400 tys. zł dołożyła Gmina Gzy. Wykonawcą zostało Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów sp. z o.o. z Ostrowi Mazowieckiej. Po zakończeniu prac trasa od Kozłówki do Krzemienia będzie w całości zmodernizowana.

Projektowanie przyszłości: rondo w Bartodziejach

Drugim filarem działań jest rozbudowa drogi Gostkowo – Popowo Kościelne. Tu nacisk położono na dokumentację projektową dla 2,2-kilometrowego odcinka między Gładczynem Rządowym a Bartodziejami. Plan zakłada m.in. optymalizację przebiegu trasy, poszerzenie jezdni do 6 metrów oraz, co najważniejsze dla bezpieczeństwa, budowę ronda w Bartodziejach.

Wykonaniem dokumentacji zajmie się firma ROSBUD z Wyszkowa. Zarząd Powiatu podkreśla, że droga ta ma kluczowe znaczenie w kontekście planowanej obwodnicy aglomeracji warszawskiej.

„Obecnie w fazie uzyskiwania pozwoleń, niezbędnych dla wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, jest odcinek drogi 3433W o długości 1,0 km pomiędzy skrzyżowaniem z drogą wojewódzką 618 a początkiem (od strony południowej) miejscowości Bartodzieje. Realizacja ww. projektów zapewni dokumentację umożliwiającą modernizację drogi na długości ponad 3 km" – informuje Starostwo Powiatowe w Pułtusku.

Władze powiatu pułtuskiego podpisały dwie strategiczne umowy, które przełożą się na bezpieczniejsze i nowocześniejsze drogi

To nie koniec – powiat w fazie wielkich zmian

Warto zaznaczyć, że to tylko część szeroko zakrojonych działań. Obecnie powiat pracuje nad dokumentacją dla szeregu innych zadań, w tym: przebudowy ul. Fatimskiej w Pokrzywnicy, rozbudowy drogi w Górce Powielińskiej, przebudowy drogi w Trzcińcu od miejscowości Zakręt do granicy z Powiatem Makowskim, budowy nowego mostu w Dzbanicach wraz z przebudową odcinków dróg powiatowych nr 3409W i 3411W, przebudowy I etapu drogi powiatowej nr 2423W w miejscowości Stpice oraz przebudowy odcinka drogi powiatowej w Zatorach. **bh**

Brutalny napad w Pułtusku

84-latka skatowana we własnym domu

Do dramatycznych scen doszło w jednym z domów na terenie Pułtuska, gdzie dwaj napastnicy brutalnie zaatakowali starszą kobietę, która nakryła włamywaczy plądrujących jej dom na gorącym uczynku. Niestety sprawcy brutalnie zaatakowali 84 – latkę. Jeden z podejrzanych jest już w areszcie.

Jak informuje Elżbieta Edyta Łukasiewicz Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce, do dramatycznego zdarzenia doszło 30 marca, około godziny 15.30. Wykorzystując słoneczne popołudnie, 84-letnia pani Natalia pracowała w swoim ogrodzie. Nie przypuszczała, że w tym samym czasie do jej domu włamali się dwaj mężczyźni: 27-letni Wojciech K. oraz 43-letni Paweł W.

Przerwała włamanie, została skatowana

Gdy nieświadoma zagrożenia kobieta wróciła do domu, zastała w środku plądrujących pokoje intruzów. Reakcja napastników była błyskawiczna i wyjątkowo okrutna. Zamiast ucieczki, wybrali konfrontację z bezbronną seniorką.

- Sprawcy brutalnie zaatakowali 84–latkę, tj. kopali po całym ciele. Żądali wydania informacji o miejscu przechowywania pieniędzy. Pokrzywdzona nie przekazała napastnikom takiej informacji. Po brutalnym pobiciu, agresorzy oddali się z miejsca napadu. Kobieta w wyniku pobicia doznała urazu ręki oraz stłuczenia twarzy i całego ciała - informuje Elżbieta Łukasiewicz, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce.

Recydywa i surowa kara

Policjanci z Pułtuska natychmiast rozpoczęli szeroko zakrojone działania operacyjne. Dzięki skrupulatnej pracy śledczych udało się ustalić tożsamość obu mężczyzn. Wojciech K. został już zatrzymany i doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Pułtusku.

- W Prokuraturze Rejonowej w Pułtusku przeprowadzono czynności procesowe z udziałem Wojciecha K. Przestawiono mu zarzut usiłowania rozboju na osobie Natalii B. oraz spowodowania u niej obrażeń ciała, popełnionego w warunkach recydywy. Tożsamy zarzut zostanie przedstawiony Pawłowi W. natychmiast po jego zatrzymaniu - wyjaśnia prok. Elżbieta Łukasiewicz e.

Sąd nie miał wątpliwości co do stopnia zdemoralizowania sprawcy i zastosował wobec 27-latka tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy. Zgodnie z przepisami kodeksu karnego sprawcom grozi teraz nawet 22 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności. **BH**

eprasa.pl c9051a5488

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Cel finansowy przekroczony, na „liczniku" ponad 63 tys. zł

Wenecja zdobyta!

Łukasz, Zbyszek i Mariusz osiągnęli cel! W 12 dni przejechali rowerami 1600 kilometrów z Żuromina do Wenecji. I zebrali pieniądze dla dzieci z ośrodka w Lidzbarku Welskim.

Jak już informowaliśmy, trójka śmiałków wyruszyła z Żuromina 25 kwietnia. Trzyosobowa, rowerowa drużyną, miała do pokonania 1600 km. Plan był taki, by dojechać do Wenecji przez 12 dni.

Jeżdżą amatorsko i reprezentują różne pokolenia, ale połączyła ich rowerowa pasja oraz chęć pomagania. I właśnie to pomaganie było celem wyprawy, bowiem Łukasz, Zbyszek i Mariusz wyruszyli w drogę, by zebrać pieniądze i pomóc dzieciom z Ośrodka Wychowawczo–Opiekuńczego „Mario i Olek" w Lidzbarku Welskim.

Placówka jest domem dla dzieci, które nie mogą wychowywać się w swoich rodzinach. Ośrodek mierzy się z wieloma wyzwaniami, a potrzeby dzieci nie kończą się na podstawowym utrzymaniu. Jedną z takich potrzeb jest remont łazienek, które wymagają pilnej modernizacji.

27-letni Łukasz Józefowicz, 38-letni Mariusz Gulczyński i 51-letni Zbigniew Sokołowski są mieszkańcami Żuromina i powiatu żuromińskiego.

Były lepsze i gorsze dni. Także trudne trasy i deszcz, które dały im w kość. Ale zdobyli Wenecję

Wenecja - przejechali 1600 km i osiągnęli cel

Osiągnęli cel! W środę, 6 maja, dwunastego dnia wyprawy, dojechali do Wenecji i zebrali pieniądze. W chwili zamykania tego numeru TC na liczniku zrzutki było ponad 63 tys. zł – a przypomnijmy, że celem było 50 tys. zł.

Przejechali przez Polskę, Czechy i Austrię, do Włoch. Były lepsze i gorsze dni, trudne trasy i trudne warunki atmosferyczne. W ostatnim dniu wyprawy jazdę utrudniał im nieustający deszcz. Jednak się nie poddali.

- Przemoczeni, zmarznięci, zmęczeni… ale szczęśliwi i dumni, że daliśmy radę. Wenecja zdobyta – podsumowali po dotarciu do mety.

Link do zrzutki dla dzieci z ośrodka „Mario i Olek"

https://zrzutka.pl/ftrthz

KO

Modernizacja szkoły w Syberii

Inwestycja za prawie 200 tys. zł

Pod koniec kwietnia, burmistrz Lubowidza, Jarosław Czapliński i skarbnik Anna Krajewska podpisali umowę z firmą „KOSMA" z Działdowa, w ramach której ma być przeprowadzona modernizacja w Zespole Szkół w Syberii.

Zaplanowano dostosowanie kotłowni do obowiązujących wymogów przeciwpożarowych oraz przebudowę schodów wejściowych zgodnie z obowiązującymi standardami.

Realizacja inwestycji rozpocznie się po zakończeniu roku szkolnego i potrwa do dnia 20 sierpnia 2026 roku.

Inwestycja ma na celu poprawę bezpieczeństwa uczniów i pracowników szkoły, a jej wartość oszacowano na 199, 8 tys. zł.

W.D.

W tym obiekcie przebuduje się schody wejściowe i zmodernizuje się kotłownię

Tragiczny wypadek

Zginął rowerzysta

Trwają czynności żuromińskiej policji w sprawie wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł 57-letni mieszkaniec powiatu żuromińskiego. Do wypadku doszło w ubiegły wtorek około godz. 18.00

Do tragedii doszło na prostym odcinku drogi wojewódzkiej nr 563, na wysokości skrzyżowania z drogą prowadzącą do miejscowości Krzywki Bratki w gminie Kuczbork. W zdarzeniu uczestniczył 77-letni kierujący oplem mieszkaniec powiatu mławskiego i 57-letni rowerzysta, mieszkaniec powiatu żuromińskiego. Wyniku zderzenia się pojazdów, cyklista doznał poważnych obrażeń ciała. Mimo podjętych starań służb medycznych będących na miejscu wypadku nie udało się uratować życia 57-latka. Kierujący oplem był trzeźwy.

Pod nadzorem prokuratora wykonane były czynności, które pozwolą wyjaśnić dokładne przyczyny i okoliczności tego zdarzenia. W miejscu wypadku utrudnienia trwały tego dnia do godziny 21:00.

W.D.

FOT. KPP ŻUROMIN

Zderzenie z autem okazało się tragiczne dla rowerzysty

Współpraca starostwa z MZPN

Piłkarska umowa

W ubiegłą środę, na stadionie lekkoatletycznym przy Zespole Szkół Techniczno-Zawodowych w Żurominie uroczyście podpisano umowę o współpracy powiatu żuromińskiego i Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej. Starostwo reprezentowali starostowie: Jerzy Rzymowski i Ireneusz Rejmus.

W imieniu MZPN, dokument parafowali: prezes zarządu Sławomir Pietrzyk, prezes Ciechanowsko-Ostrołęckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, Włodzimierz Kownacki oraz członek zarządu MZPN, Tomasz Rębecki.

Umowa ma służyć promocji Powiatu Żuromińskiego podczas rozgrywek, realizowanych w ramach projektu powołania kadr powiatowych dziewcząt i chłopców w kategorii U9 (rocznik 2017). Inicjatywa ta ma na celu rozwój sportowy najmłodszych mieszkańców regionu, a także budowanie ich pasji do aktywności fizycznej i rywalizacji w duchu fair play.

Starosta (w okularach) i przedstawiciele związku piłki nożnej

Współpraca z Mazowieckim Związkiem Piłki Nożnej stanowi ważny krok w kierunku wspierania lokalnych talentów oraz promocji powiatu na arenie regionalnej. Dzięki zaangażowaniu obu stron młodzi sportowcy z powiatu zyskają możliwość uczestnictwa w profesjonalnie organizowanych rozgrywkach, a także dostęp do odpowiedniego zaplecza szkoleniowego.

Przy tej okazji zaprezentowano także nowe stroje reprezentacyjne, które będą wizytówką drużyn powiatowych. Mają one podkreślać przynależność do powiatu oraz budować poczucie dumy wśród zawodników.

Ten projekt to nie tylko inwestycja w rozwój sportowy dzieci i młodzieży, ale również przyczyni się do skutecznej promocji powiatu, poprzez udział drużyn w rozgrywkach organizowanych na terenie całego województwa.

W.D.

Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej

Piwnice jak schrony i szkolenia

Coraz częściej samorządy dostrzegają sprawy związane z szeroko pojętym bezpieczeństwem, ochroną ludności i obrony cywilnej.

Organizują szkolenia i przygotowują się także do przygotowania odpowiednich miejsc, mogących służyć jako schrony.

W finansowaniu tego rodzaju projektów pomaga krajowy Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Z tegoż programu Żuromin otrzymał dofinansowanie w wysokości 195 tys. zł.

Zostaną one przeznaczone na przygotowanie dokumentacji technicznej niezbędnej do adaptacji piwnic na miejsca doraźnego schronienia.

Ochrona ludności i obrona cywilna

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Projekt ma objąć SP nr 1, SP nr 2 oraz Przedszkole Samorządowe nr 1.

Dzięki realizacji zadania możliwe będzie stworzenie miejsc schronienia dla 682 osób

Natomiast władze powiatu podpisały w ramach programu ochrony ludności umowę z wojewodą na finansowanie różnego rodzaju szkoleń z tej dziedziny.

Chodzi tutaj organizację szkolenia skierowanego do młodzieży szkół średnich z terenu powiatu żuromińskiego. Celem jest przede wszystkim rozwijanie praktycznych umiejętności w zakresie przetrwania w sytuacjach kryzysowych oraz promowanie bezpiecznych zachowań w przypadku wystąpienia zagrożeń.

Dofinansowanie wojewody będzie na poziomie 50 procent całości kosztów szkoleń, czyli nieco ponad 7 tys. zł, resztę będzie stanowił wkład własny powiatu w podobnej wysokości.

W ramach zajęć młodzież weźmie udział w części teoretycznej oraz praktycznej, obejmującej m.in. zasady reagowania w sytuacjach zagrożenia, podstawy udzielania pomocy oraz działania zwiększające bezpieczeństwo własne i innych osób. **W.D.**

eprasa.pl c9051a5488

POWIAT PRZASNYSKI

Przed kilkoma dniami w Miejskim Domu Kultury w Przasnyszu odbyła się po raz pierwszy uroczystość uhonorowania osób, które przyczyniają się do rozwoju i promocji miasta, a także poprzez swoją pracę, pasję i zaangażowanie budują lepszy Przasnysz.

Ewa Łukasiak

Reporterka teraźniejszości

Chcemy na naszych stronach przybliżyć sylwetki tych osób. Wśród wyróżnionych znalazła się Ewa Łukasiak. Jest pasjonatką fotografii i lokalną dokumentalistką, która potrafi zatrzymać w kadrze klimat ulicy, emocje ludzi i te chwile, których na co dzień się nie dostrzega.

Urodziła się w Mławie, ale to Przasnysz jest jej rodzinnym miastem. Tu ukończyła Szkołę Podstawową, potem Liceum Ogólnokształcące im. KEN. Tu założyła rodzinę i pracuje zawodowo. Interesuje się historią, rozwojem i kulturą miasta. Od wielu lat pokazuje Przasnysz jako kolorowe, pełne życia miasto, dokumentuje architekturę, pejzaże i życie miasta, w tym setki imprez, jakie w nim miały miejsce. Jej zdjęcia są jak obrazy malowane ręką mistrza, autorka potrafi z każdego zakątka wydobyć czar i piękno. Dzięki pasji Ewy przasnyszanie rozsiani po całym świecie, obserwując jej profil na Facebooku z nostalgią wspominają swoje rodzinne miasto, mogą zachować jego obraz w pamięci i obserwować zmiany jakie w nim zachodzą. Ewa Łukasiak to dokumentalistka, która zatrzymuje w kadrze także miejsca, które są już tylko wspomnieniem.

W filmie prezentowanym na Gali wręczenia wyróżnień, Ewa Łukasiak mówi o sobie:

– Fotografuję od 20 lat. Bardzo chciałam rysować, zostać malarką, niestety nie miałam w sobie takich uzdolnień, więc w pewnym momencie chwyciłam za aparat. Uwielbiam pejzaże, lubię miejsca urokliwe, takie które budzą uczucia estetyczne, fajne wspomnienia. Utrwalam chwile, fragmenty tego co za moment się zmieni, bo przecież nasze otoczenie zmienia się cały czas. Przasnysz dlatego, że jest to moje miasto. Mieszkam tu bardzo długo, widzę, jak się zmienia i stwierdziłam, że warto dokumentować te zmiany i to piękno. Upodobałam sobie szczególnie rynek i park, okolice klasztorów, bo to jest serce Przasnysza i tu się wszystko zaczęło. Na pewno jest w moim mieście jeszcze wiele do odkrycia.

Ewa Łukasiak jest reporterem teraźniejszości i kronikarzem dla przyszłych pokoleń. Jej prace znajdziemy w mediach, jak i w licznych publikacjach m.in.: w „Roczniku Przasnyskim", „Okres II wojny światowej we wspomnieniach sióstr Klarysek Kapucynek z Przasnysza", „Szlakiem kultury powiatu przasnyskiego", „Z przaśnych opłotków", kalendarzach wydawanych przez samorządowe instytucje, jak również

FOT. ESKA

na magnesach i pocztówkach z Przasnysza. Swoimi fotografiami wspiera i przez to współpracuje od wielu lat z lokalnym instytucjami, organizacjami, stowarzyszeniami i mediami. Udziela się w wielu organizacjach społecznych. W 2023 roku została wyróżniona statuetką „Prząśnika", przyznawaną przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Przasnyskiej. **ESKA**

W Muzeum Historycznym w Przasnyszu

Pamięć wciąż trwa

25 kwietnia w Muzeum Historycznym w Przasnyszu miał miejsce wykład poświęcony bł. Marii Teresie Kowalskiej.

Była ona związana z przasnyskim klasztorem, ze Zgromadzeniem Mniszek Klarysek Kapucynek w Przasnyszu, od 1923 r. Wstępując przyjęła imię Maria Teresa od Dzieciątka Jezus. Pięć lat później złożyła śluby wieczyste. W klasztorze pełniła liczne obowiązki, m.in. zakrystianki, furtianki, bibliotekarki, a także mistrzyni nowicjatu. W kwietniu 1941 r. Niemcy aresztowali całą wspólnotę klasztorną z Przasnysza. Zakonnice trafiły do obozu koncentracyjnego w Działdowie. Maria Teresa zmarła tam po ciężkiej chorobie śmiercią męczeńską w lipcu 1941 r. Dwa tygodnie po jej śmierci kapucynki zostały zwolnione z obozu. W przekonaniu sióstr to właśnie ofiara cierpienia i męczeńskiej śmierci Marii Teresy wyjednała im uwolnienie. Maria Teresa została beatyfikowana w gronie 108 męczenników II wojny światowej przez Jana Pawła II w 1999 r.

Mieszkańcy zainteresowani historią mieli okazję poznać bliżej postać przasnyskiej zakonnicy. Przed wykładem złożono kwiaty pod tablicą pamiątkową. Wykład poprowadził dr Jakub Kowalski. Przybliżył życie, powołanie oraz działalność bł. Marii Teresy od Dzieciątka Jezus. **ES**

FOT. MUZEUM HISTORYCZNE

Moja Mała Ojczyzna – Powiat Przasnyski w geografii i dziedzictwie kulturowym

Konkurs rozstrzygnięty!

27 kwietnia w Zespole Szkół Powiatowych im. mjra Henryka Sucharskiego w Przasnyszu odbył się konkurs pod hasłem „Moja Mała Ojczyzna – Powiat Przasnyski w geografii i dziedzictwie kulturowym".

Patronat nad konkursem objął Starosta Powiatu Przasnyskiego. Uczniowie klas ósmych szkół podstawowych i ZSP przybyli z Czernic Borowych, Duczymina, Bogatego oraz przasnyskiej „Trójki" i „Piątki".

W szranki stanęło ponad 70 uczniów. Połowę stanowili goście ze szkół podstawowych, a drugą połowę reprezentacja ZSP. Uczniowie zmierzyli się w kategoriach: wiedzy oraz plastyczno-technicznej. Test wiedzy miał charakter dwuetapowy. Podczas pierwszego, pisemnego etapu uczniowie odpowiadali na pytania dotyczące geografii, historii oraz dziedzictwa powiatu przasnyskiego. Podczas drugiego etapu rozwiązywali multimedialny quiz. Polegał on na szybkim rozpoznawaniu miejsc, zabytków i postaci związanych z regionem.

Kategoria plastyczna obejmowała przygotowanie pracy przedstawiającej mapę powiatu przasnyskiego.

FOT. ZSP PRZASNYSZ

Zaskakiwała pomysłowość biorących udział w konkursie. Tworzyli prace różnorodnymi technikami. Mapy zawierały zaznaczone i opisane obiekty – zabytki, świątynie, przyrodę, miejsca historyczne. Jury zwracało uwagę m.in. na zgodność z tematem, poprawność merytoryczną, estetykę oraz czytelność opracowania. W komisji konkursowej zasiadali: Magdalena Kowalewska, Rafał Tworkowski (Starostwo Powiatowe) oraz organizatorki – Alicja Adamczyk i Marta Tomaszewska-Wróbel.

W kategorii plastycznej najlepszymi okazali się kolejno: Anna Nachtygal (SP Duczymin), Kamil Chachulski (SP3 Przasnysz) i Anna Bieńkowska (ZSP Przasnysz). Wyróżnienia otrzymały: Emilia Bałdyga i Agata Długokęcka (ZSP Przasnysz). W kategorii wiedzy kolejno: Kamil Chachulski, Kacper Smoliński (ZSP Przasnysz) i Alicja Kapczyńska (SP 3 Przasnysz). Laureaci trzech pierwszych miejsc w obu kategoriach otrzymali nagrody oraz Puchary Starosty Powiatu Przasnyskiego, zaś wszyscy uczestnicy dyplomy.

Konkurs był okazją do pokazania szkoły konkursowym gościom. Uczniowie przewodnicy oprowadzili ósmoklasistów po szkole, internacie, boisku i lodowisku. **ES**

Tydzień bibliotek – charytatywnie

Jak co roku biblioteki zapraszają na Tydzień Bibliotek.

W Przasnyszu w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Zofii Nałkowskiej Tydzień Bibliotek rozpocznie się 9 maja o godzinie 10:00 porankiem dla dzieci w wieku 7–12 lat.

W programie Tygodnia organizatorzy zaplanowali m.in. spotkanie z Jackiem Fedorowiczem - aktorem, satyrykiem, autorem książek, Weroniką Mathia i Michałem Wierzbą oraz spotkanie autorskie z Sylwią Błach i warsztaty z Joanną Jagiełło dla dzieci. Przewidziana jest także wizyta w DPS Opoka oraz Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnym im. Joanny Cieślik. Najważniejsze jednak wydarzenie będzie miało miejsce w piątek, 15 maja – imieniny Zofii. Tego dnia wystartuje akcja charytatywna dla Krzysztofa Nowakowskiego. Od 10.00 do 16.00 trwać będzie kiermasz książek. Będzie także loteria drobnych niespodzianek, spotkanie autorskie z Markiem Maruszczakiem (o 17.00), pokaz mody w wykonaniu członkiń klubu rękodzieła (o 18.00) oraz koncert Damiana Kowalskiego, połączony z licytacją fotografi Krzysztofa Nowakowskiego.

Dochód z akcji przeznaczony zostanie na leczenie Krzysztofa.

Tydzień Bibliotek przygotowała również Gminna Biblioteka Publiczna w Krasnem.

Wydarzenie rozpocznie się już 8 maja grą terenową: wyrusz szlakiem zagadek, odkryj zakątki Krasnego i baw się razem z nami. Ponadto zaplanowano międzypokoleniowe czytanie pełne ciepła i radości pod hasłem „Czyta babcia, czyta dziadek, czyta każdy mały szkrabek" (12 maja). W środę wszyscy chętni mogą dać rzeczom drugie życie – czyli wziąć udział bądź odwiedzić wyprzedaż garażową. Dzień przypomnienia ekranizacji utworu „Zemsta" (14 maja) pozwoli poznać twórczość mistrza kina Andrzeja Wajdy oraz odkryć klasykę literatury. 15 maja na zakończenie tygodnia biblioteka proponuje koncert.

ESKA

Chorzele

Aktywni na „Orliku"

Gmina Chorzele oraz powiat przasnyski pozyskały środki z programu „Aktywny Orlik 2026", realizowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.

Program pomoże pełniej wykorzystać istniejące obiekty wybudowane w ramach programu „Moje Boisko – Orlik 2012" oraz nowe „Orliki" powstające od 2024 roku, poprzez organizację zajęć sportowych oraz wydarzeń rekreacyjnych skierowanych do społeczności lokalnych. Nie tylko ruch jest podstawą programu, ale także zdrowy styl życia i dobre nawyki żywieniowe.

– Chcemy, aby Orlik stał się miejscem spotkań, ruchu i dobrej energii dla każdego mieszkańca gminy. Już teraz zapraszamy do udziału – najbliższe miesiące będą naprawdę aktywne! – zapowiada gmina Chorzele.

W tegorocznej edycji szczególny nacisk położono na rozwój wolontariatu, integrację mieszkańców oraz aktywizację lokalnych społeczności. Dzięki dofinansowaniu na lokalnych obiektach sportowych będą organizowane zajęcia, turnieje oraz wydarzenia rekreacyjne dla mieszkańców. Program skierowany jest do jednostek samorządu terytorialnego, na których terenie funkcjonują ww. obiekty. Do gminy Chorzele trafi wsparcie finansowe z projektu „Aktywnie, zdrowo i sportowo w Chorzelach" w wysokości 20 tys. zł, natomiast powiat przasnyski otrzyma z projektu „Sportowe weekendy na Orliku z Powiatem Przasnyskim" 20 tys. zł. W Chorzelach zaplanowano m.in. Sportowy Dzień Dziecka, cykl dzikich turniejów dla drużyn amatorskich oraz organizowaną po raz pierwszy Senioradę. Senioriada zaplanowana została również w Przasnyszu, ponadto zaplanowano m.in. Sportowy Piknik Rodzinny, spartakiadę dla Osób z Niepełnosprawnościami, sportowe zakończenie wakacji i Weekend Sportowy Dzieci i Młodzieży.

ES

Pożar lasu

4 maja między Trzcianką a Łaniętami w gminie Przasnysz spłonęły 2 hektary ściółki leśnej.

Zgłoszenie do KP PSP wpłynęło o godz. 5.52. Na miejsce skierowano 12 zastępów straży pożarnej – 4 zastępy JRG Przasnysz oraz 8 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej.

Pożar objął znaczny teren leśny, a działania ratowników koncentrowały się na szybkim ograniczeniu rozwoju ognia oraz ochronie sąsiednich fragmentów lasu. Po opanowaniu sytuacji strażacy nadal prowadzili działania w celu wyeliminowania zarzewi ognia i zapobieżenia ponownemu rozprzestrzenieniu się pożaru. **ES**

eprasa.pl c9051a5488

POWIAT MAKOWSKI

Pierwsze pieniądze z mazowieckich programów wsparcia

Samorząd Województwa Mazowieckiego podpisał pierwsze umowy w ramach programów wsparcia w regionie ostrołęckim. To łącznie blisko 5 mln zł i niemal 60 umów.

Centra integracyjne

Gminy z powiatów ostrołęckiego i makowskiego otrzymały ponad 1,7 mln zł na remont i budowę lokalnych centrów integracyjnych. Te pieniądze będą przeznaczone na remonty i modernizację w sumie 9 wiejskich świetlic. Po 200 tys. zł otrzymają gminy Czerwonka, Rzewnie i Płoniawy-Bramura, a ponad 139 tys. zł powędruje do gminy Sypniewo. Środki przeznaczone zostaną na roboty remontowe budynków świetlic wiejskich - w Ulaskach, Orłowie, Rogowie i Rzechowie Wielkim.

Sołectwa

W ramach programu „Mazowsze dla sołectw" dofinansowanych zostanie 35 projektów na łączną sumę 735 tys. zł. Gmina Czerwonka przeznaczy po 15 tys. zł na wyposażenie świetlic wiejskich w miejscowościach Cieciórki i Dąbrówka. Gmina Karniewo środki te wyda na wyposażenie świetlicy w Łukowie w sprzęt sportowy oraz na modernizację świetlicy w Słoniawach. Gmina Młynarze wyposaży świetlice w Głążewie-Cholewach i Gierwatach. Gmina Płoniawy-Bramura za 15 tys. zł dokona modernizacji świetlic i strażnic na terenie gminy, a za 45 tys. zł zagospodaruje teren wokół nich. Gmina Różan po 15 tys. zł przeznaczy na zakup ciągnika ogrodowego oraz zakup i montaż lamp solarnych na plac wiejski we wsi Miłony, a także zakup i montaż rolet do altany oraz ułożenie kostki brukowej na placu wiejskim we wsi Chrzczonki. Gmina Rzewnie wykona oświetlenie uliczne w miejscowości gminnej oraz oświetlenie uliczne i montaż urządzeń grzewczych w budynku Centrum Sportu Rekreacji i Zarządzania Kryzysowego w Łachach Włościańskich. Gmina Sypniewo wykona budowę altany w miejscowości Chojnowo oraz oświetlenie boiska wielofunkcyjnego przy ZPO Gąsewo Poduchowne. Gmina Szelków zamierza zaś zmodernizować świetlice wiejskie w Magnuszewie Małym i Pomaskach Wielkich.

Młodzież

Wsparcie z programu „Mazowsze dla młodzieży" otrzymało 5 rad młodzieżowych. Pieniądze będą przeznaczone na warsztaty i wyjazdy szkoleniowe dla młodych liderów lokalnych społeczności. Łącznie na ten cel przeznaczono ponad 124 tys. zł. Niemal 25 tys. zł otrzymał powiat makowski, a jego projekt to „Powiatowe Dni Młodzieży - edukacja i podnoszenie kompetencji radnych Młodzieżowej Rady Powiatu Makowskiego".

FOT. POWIAT MAKOWSKI

Przedstawiciele powiatu makowskiego

- Już na jesieni wraz z Młodzieżową Radą Powiatu Makowskiego zorganizujemy Powiatowe Dni Młodzieży – wydarzenie skierowane do młodych mieszkańców powiatu makowskiego. To wyjątkowa inicjatywa łącząca edukację, kulturę, inspirację i dobrą zabawę, realizowana z udziałem lokalnych władz. W programie przewidujemy m.in. debaty, które stworzą bezpieczną przestrzeń do rozmów o zdrowiu psychicznym młodzieży, hejcie, cyberprzemocy oraz ich konsekwencjach.

Celem wydarzenia jest: wzmocnienie sprawczości młodzieży, zwiększenie jej realnego wpływu na działania powiatu, integracja młodych ludzi z różnych szkół

Nie zabraknie także części integracyjnej! W ramach inicjatyw zgłoszonych przez młodzieżowych radnych zaplanowaliśmy: disco z DJ-em, strefę chillout, food trucki, stoiska organizacji młodzieżowych i pomocowych. To będzie przestrzeń dla młodych – tworzona przez młodych i dla młodych – informuje powiat makowski.

Szkoły

Gmina Różan otrzymała środki (314 tys. zł) na zakup autobusów dowożących uczniów do szkół. Łącznie z dwiema innymi gminami (Rzekuń i Łyse) to blisko 1 mln zł.

Symboliczne czeki odebrali też partnerzy uczestniczący w programach „Mazowiecka szkoła przyszłości" i „Zawodowe Mazowsze Przyszłości – innowacyjne kształcenie zawodowe".

Celem pierwszego z tych projektów jest podniesienie poziomu edukacji w szkołach, których uczniowie osiągają słabsze wyniki w nauce. Zostanie on osiągnięty poprzez kompleksowe wsparcie uczniów, nauczycieli a także szkół. Uczniowie wezmą udział w zajęciach pozalekcyjnych, szkoleniach z wykorzystaniem aplikacji czy wycieczkach ekologiczno-klimatycznych. Z kolei dla nauczycieli przygotowano warsztaty i szkolenia a szkoły zostaną wyposażone w sprzęt do eksperymentalnego prowadzenia zajęć. Partnerami projektu w powiecie makowskim są gminy Krasnosielc, Płoniawy-Bramura, Różan, Rzewnie, Szelków, miasto Maków Mazowiecki oraz Starostwo Powiatowe w Makowie Maz.

Drugi projekt zakłada podniesienie kompetencji zawodowych uczniów niezbędnych na rynku pracy oraz organizację szkoleń dla nauczycieli. Mają też zostać opracowane programy innowacji pedagogicznych dla szkół. Ważnym elementem projektu jest wyposażenie pracowni praktycznej nauki zawodu w nowoczesny sprzęt i narzędzia a uczniom zapewnienie udziału w stażach. Tu partnerem projektu jest powiat makowski.

RK

Nowe wydanie powiatowej publikacji

Wkrótce wydana zostanie nowa publikacja dla mieszkańców powiatu makowskiego pt. „Miejsca i ludzie". Władze powiatu podpisały umowę wydawniczą z autorką Anną Pawlik.

- Już niebawem publikacja będzie dostępna dla mieszkańców powiatu makowskiego i stanie się doskonałą okazją, by lepiej poznać lokalną historię, ludzi oraz miejsca, które tworzą naszą społeczność – informuje starostwo.

Wydanie II to rozszerzenie części I, autorstwa śp. Katarzyny Olzackiej – nauczycielki informatyki, bibliotekarki, dziennikarki i fotoreporterki, osoby aktywnej społecznie oraz założycielki Wydawnictwa Biblioteki Szkolnej. Nowe wydanie zostało znacznie rozszerzone – dodano przypisy współczesne, uzupełniono tablice tematyczne oraz wprowadzono nowe rozdziały.

- Szczególne słowa uznania kierujemy w stronę autorki – pani Anny Pawlik, której należą się ogromne podziękowania za podjęcie się kontynuacji tego wyjątkowego dzieła. Dzięki jej zaangażowaniu, pracy i wrażliwości udało się nie tylko zachować dorobek poprzedniego wydania, ale także znacząco go rozwinąć i nadać mu nowy wymiar. To właśnie dzięki takim inicjatywom lokalna historia i pamięć o ludziach oraz miejscach naszej społeczności mogą trwać i być przekazywane kolejnym pokoleniom – dodaje powiat.

RK

FOT. POWIAT MAKOWSKI

Anna Pawlik (z lewej) i starosta Mirosław Augustyniak

KRONIKA POLICYJNA

Policjanci Wydziału Kryminalnego przeprowadzili czynności służbowe w lokalu znajdującym się na terenie Makowa Mazowieckiego. W trakcie tych działań policjanci ujawnili 4 nielegalne automaty do gier hazardowych oraz ponad 2 tys. zł gotówki. Znalezione urządzenia i pieniądze zostały zatrzymane, jako dowody w sprawie i przekazane do magazynu depozytowego.

- W lokalu obecna była 20 - letnia kobieta, która udostępniała maszyny do gier wbrew obowiązującym przepisom. Kobiecie pracującej w lokalu z nielegalnymi automatami grożą konsekwencje zgodnie z kodeksem karnym skarbowym – informuje kom. Monika Winnik.

Zgodnie z przepisami ustawy o grach hazardowych podmioty prywatne nie mogą urządzać gier na automatach poza kasynami. Za posiadanie nielegalnych automatów w lokalach gastronomicznych, handlowych i usługowych grożą surowe kary w wysokości 100 tys. zł od jednego automatu. Taką karę pieniężną może ponieść nie tylko właściciel nielegalnych automatów, ale również osoba, która wydzierżawia lub wynajmuje lokal, w którym umieszczane są nielegalne automaty do gier hazardowych. Za organizowanie gier hazardowych poza wysoką grzywną grozi również kara pozbawienia wolności do lat 3 lat.

* * *

30 kwietnia po godzinie 10 w Węgrzynowie (gm. Płoniawy-Bramura) na drodze krajowej nr 57 doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego dwie osoby zostały poszkodowane i trafiły do szpitala.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu wynika, że 24-letni kierujący samochodem ciężarowym marki Volvo, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu drogą krajową 48-letniemu kierującemu samochodem osobowym marki Volvo – przekazuje oficer prasowa.

FOT. KPP MAKÓW MAZ.

Wypadek w Węgrzynowie

W wyniku zderzenia obrażeń ciała doznał 48-letni kierujący samochodem osobowym oraz 21-letni pasażer tego pojazdu. Obaj zostali przetransportowani do szpitala. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Na miejscu policjanci wykonali czynności procesowe, które pozwolą ustalić dokładny przebieg oraz przyczynę tego zdarzenia.

* * *

29 kwietnia policjanci makowskiej drogówki prowadzili wzmożone działania kontrolne pod nazwą „Prędkość", wspierani przez policjantów z Pułtuska, Ostrowi Mazowieckiej oraz Ostrołęki.

Na teren powiatu skierowano policyjne patrole wyposażone w wideo rejestratory. W trakcie prowadzonych działań policjanci ujawnili liczne wykroczenia związane z przekraczaniem dopuszczalnej prędkości. Funkcjonariusze nałożyli łącznie 101 mandatów karnych.

- Ponadto policjanci makowskiej drogówki zatrzymali prawo jazdy 53 – letniemu kierującemu Fiatem, który w Szwelicach przekroczył dopuszczalną prędkość o 52 km/h w obszarze zabudowanym. Kolejne prawo jazdy zostało zatrzymane przez policjantów Wydziału Ruchu Drogowego ostrołęckiej policji. W Sieluniu na drodze krajowej nr 61, poza obszarem zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 70, kierujący oplem jechał 142 km/h – informuje rzecznik prasowa.

* * *

28 kwietnia po godzinie 15 w miejscowości Gąsewo Poduchowne (gm. Sypniewo) doszło do zdarzenia drogowego z udziałem hulajnogi elektrycznej. Według zgłoszenia kierująca hulajnogą przewróciła się i doznała urazu głowy.

- Skierowani na miejsce policjanci ustalili, że troje nieletnich poruszało się hulajnogami elektrycznymi drogą publiczną w miejscowości Gąsewo Poduchowne, w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. 15-letnia kierująca jechała jako ostatnia. W trakcie wykonywania manewru skrętu w prawo straciła panowanie nad hulajnogą, przewróciła się i uderzyła głową w metalowy słupek znajdujący się po prawej stronie jezdni – informuje kom. Monika Winnik.

Nastolatkę przetransportowano do szpitala. Na szczęście nie odniosła poważnych obrażeń, a doznane urazy nie zagrażają jej życiu ani zdrowiu.

- W toku wykonywanych czynności policjanci ustalili również, że spośród trojga kierujących hulajnogami elektrycznymi dwoje posiadało wymaganą kartę rowerową, natomiast jeden z chłopców nie miał wymaganych uprawnień. Ponadto 15 - latka nie posiadała kasku ochronnego. Policjanci zwracają również uwagę, że droga, po której poruszali się nieletni, nie była przeznaczona do ruchu hulajnóg elektrycznych, dlatego nie powinni oni korzystać z niej w taki sposób – dodaje oficer prasowa.

RK

eprasa.pl c9051a5488

Porozmawiajmy o sprzątaniu

Przyszła wiosna, słońce zaświeciło jasno, odsłoniło wszystkie szarości i kurze. Należałoby porządnie posprzątać dom i otoczenie. Wiek już słuszny, sił coraz mniej. Może by tak skorzystać z pomocy? Społeczny podział pracy został ostatecznie wymyślony po to, aby każdy robił to, co lubi, chce, może i potrafi wykonywać.

Ofert sprzątania domów w internecie sporo. Postanawiam podzwonić, aby dowiedzieć się szczegółów. Wybieram pierwszy numer z ogłoszenia na lokalnej stronie.

Rozmowa pierwsza

- Dzień dobry. Pani świadczy usługi sprzątające?

- Tak, na który dzień chce się pani umówić? Mam mało wolnych terminów.

- Najpierw chciałabym się dowiedzieć, jaka jest pani oferta oraz ceny usług. Do sprzątnięcia są cztery pokoje, kuchnia, dwie łazienki i umycie czternastu okien. W sumie sto dwadzieścia metrów. Czym pani sprząta, czy środki chemiczne oraz urządzenia pani posiada, czy mają być moje? Jaka byłaby cena?

- No różnie. Od niedawna działam. Środki chemiczne i mopy mam.

- A jakimi pani myje środkami?

- Różnymi

- Czym na przykład myje pani parkiet?

- No, z parkietami nie miałam do czynienia.

- Czy żyrandole pani czyści?

- To już dodatkowa czynność. Dodatkowo płatna.

- A mycie szafek kuchennych na górze?

- To w zależności od umowy. Prace z drabiny są dodatkowo płatne. Mycie okien też. Najczęściej to myję mopem podłogi, ścieram kurze z szafek, na wierzchu. A te okna jakie?

- Różne. Jedno balkonowe, sześć dwuskrzydłowych i reszta pojedynczych i niedużych, na klatce schodowej i w piwnicy. Czy zasłonki pani zdejmuje i wiesza?

- Zależy od umowy, ale to jest dodatkowo płatne.

- Jakimi środkami czyści pani meble?

- No mam taki uniwersalny środek.

- Poda mi pani nazwę?

- Nie, nie podam. Nie pamiętam.

- A jak pani dezynfekuje mopy i inne urządzenia?

- Normalnie, myję je wodą z płynem.

- Za godzinę pracy pani bierze czy za metraż?

- Nie, za godzinę nie. Zależy od dogadania się...

- To za sprzątnięcie mojego domu z myciem okien ile pani weźmie? Bez żyrandoli i mycia szafek na górze?

- No, tak tysiąc dwieście złotych z oknami.

- Czy wystawia pani faktury?

- Nie, nie wystawiam. Niedawno zaczęłam sprzątać.

- Czy ma pani jakieś referencje? Ktoś może polecić pani usługi?

- No, pracowałam w (tu pada nazwa poważnej publicznej instytucji). Może pani zadzwonić do pani doktor (nazwisko), pana prawnika (nazwisko) i znanej osoby (kolejne nazwisko).

- Pytała ich pani, czy będą chcieli panią polecić? Poda mi pani numery telefonów do tych ludzi? Nie wiem, czy byliby zadowoleni, że wiem, kto u nich sprząta. Tym bardziej nielegalnie.

- No nie pytałam, ale co to za tajemnica?

- Dziękuję pani, zastanowię się.

Rozmowa druga

Tym razem kobieta twierdzi, że ma małą firmę, bo pracuje razem z dwiema innymi kobietami. Firmę niezarejestrowaną, faktury nie wystawia. Tłumaczy się, jak poprzednia, że działają od niedawna. Również nie podejmie się zapłaty za godzinę, tylko za wcześniej uzgodnione prace chce zapłaty w całości. Od razu mówi, że na zewnątrz domu, ani na ulicy sprzątać nie będzie. Na pytanie o referencje podaje nazwiska lekarzy, u których sprzątała lub sprząta. Tak, jakby to było gwarancją dobrej pracy. Tym razem rachunek za podane czynności jest wyższy - tysiąc pięćset złotych.

Taka kwota za osiem, maksymalnie dziesięć godzin pracy jednej osoby, bo tyle, według rozmówczyń, zajmie im sprzątnięcie mojego domu - to moim zdaniem bardzo wysoka zapłata. Tym bardziej, że zarobiona bez podatku. Musi być potężny popyt na usługi sprzątające w moim mieście. Zastanawiam się, dlaczego mycie okien stanowi główny koszt sprzątania. Dlaczego jest tak wyolbrzymione przez kobiety podejmujące się tej pracy. Przecież to jest obecnie zupełnie nieskomplikowana czynność. Kiedyś, gdy rozkręcało się śruby w skrzydłach okien śrubokrętem, faktycznie to było mozolne i niełatwe zajęcie. Śruby z czasem się wypaczały, zostały przymalowane farbą i trzeba się było nieźle natrudzić, aby je rozkręcić, a potem podokręcać.

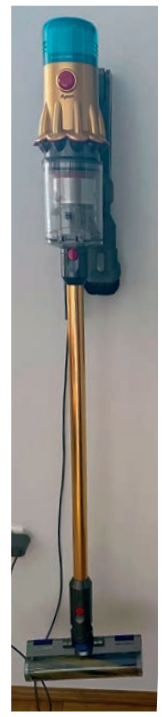

Teraz, jeszcze przy kolorowych ramach, przy użyciu odpowiednich czyścików i sprzętu, jest to prosta i szybka czynność. Firany wyszły z mody i dobrze. Zatrzymywały światło, zbierały kurz i zapachy domowe i były zupełnie zbędnym elementem dekoracji. Odeszło zatem ich żmudne upinanie. Jedynym problemem przy myciu okien w przypadku starszych osób, jest wchodzenie na stołek lub drabinę. Dużo więcej czasu niż umycie okna zajmuje dokładne wyczyszczenie żyrandola czy drewnianej komody.

Rozmowa trzecia

Pojawia się w internecie nowa oferta osoby sprzątającej w moim mieście.

Ogłoszenie brzmi zachęcająco: „Profesjonalne sprzątanie mieszkań, domów i biur". Poniżej wymieniono poszczególne elementy, które mają być czyszczone i sprzątane. Oferent zapewnia dokładność i dbałość o detale oraz wysokiej klasy sprzęt i środki

Dzwonię. Odbiera kobieta.

- Chciałabym się zapytać o szczegóły sprzątania domu...

- Tak, sprzątam, na jakiej ulicy pani mieszka?

- Najpierw chciałabym się dowiedzieć, czy ma pani referencje. Wpuszczając do domu obcą osobę muszę wiedzieć, z kim mam do czynienia. Fakturę pani wystawia?

- No, ja sprzątałam do tej pory w (tu pada nazwa odległej miejscowości). Faktury nie dam, dopiero zaczynam działać.

- Czy ma pani referencje?

- Nie.

- A może mi pani powiedzieć, jak pani czyści podłogi z parkietu?

Chwila ciszy świadczy chyba o tym, że kobieta nie rozumie o co pytam.

Tłumaczę więc, że parkiet to drewniana podłoga.

- No, mam swoje środki - odpowiada wreszcie.

- Jakie to są środki? Nie chciałabym narażać podłogi na zniszczenia.

- Nie będę pani zdradzać swoich tajemnic - odrzekła potencjalna sprzątaczka i rozłączyła się. Widocznie tylu ma klientów, że na dodatkowym zarobku jej nie zależy.

Pozostałe rozmowy...

Czytam na Wirtualnej Polsce, że ceny usług sprzątających są uzależnione od rejonu Polski. Za podstawowe sprzątanie w małych miastach można zapłacić 25-35 zł za godzinę, ale w większych ceny są wyższe, rzędu 60-80 zł. To są ceny firm legalnych, które wystawiają faktury. Rozliczenie jest za godzinę i ze środkami chemicznymi oraz sprzętem firmy sprzątającej. Sprzątanie obejmuje mycie okien, szafek (na górze też), sprzętów AGD, piekarnika, lodówki oraz gruntowne czyszczenie łazienki i kuchni. Może być sprzątany także ogród i teren wokół domu.

Z ciekawości podzwoniłam po ofertach w Warszawie. Większość była za 45 zł za godzinę pracy, według zlecenia wynajmującego. Zadzwoniłam także do osoby, która oferowała sprzątanie w Warszawie bez faktury. Stawka wynosiła trzydzieści złotych za godzinę. Pani powiedziała, że wykona wszelkie prace, jakie jej zlecę. Wszystko jedno czy to będzie mycie okien, podłóg, szafek czy inne czynności. Szkoda, że nie mieszkam w stolicy.

...i niewesołe wnioski

Zawsze, przez ponad czterdzieści lat pracowałam legalnie i od każdej zarobionej złotówki odprowadzałam podatki. Teraz, będąc na emeryturze, nie mogę legalnie zatrudnić pracownika do sprzątnięcia domu.

Trudno mi zrozumieć, że takie działania są aprobowane przez wszystkich dookoła. Mniejsze podatki, to automatycznie niższe wydatki na wszelkie cele budżetowe. Takie postępowanie uderza w nas wszystkich. Osobiście mam opory przed zatrudnieniem nielegalnie osoby nieznajomej, za którą nie stoi żadna osoba ani firma, bez faktycznych referencji. Uważam, że jeżeli okrada społeczeństwo nie płacąc podatków, z taką mentalnością równie łatwo może okraść mnie. Poza tym, beztroska osób sprzątających w podawaniu personaliów klientów, u których pracowały, świadczy o dużej niefrasobliwości. Skąd wiemy co, gdzie i komu jeszcze opowiedzą? Kto takie informacje i do czego wykorzysta? Otrzymując fakturę, mam w razie czego dowód, jeśli coś zostanie uszkodzone czy zniszczone.

Sprzątanie jest zawodem, takim, jak każdy inny. Potrzebne są do jego wykonywania zarówno umiejętności, jak i specjalistyczna wiedza. Obecnie jest na rynku wiele różnych urządzeń oraz środków chemicznych. Nie każdym płynem do mycia można umyć wszystko. Mop nie służy do czyszczenia wszystkich powierzchni płaskich. Przenoszony z domu do domu, z mieszkania do mieszkania jest niebezpiecznym rozsiewaczem bakterii, grzybów, drobnoustrojów i pasożytów. Chwalenie się swoim sprzętem w przypadku kiedy nie ma możliwości jego dokładnej dezynfekcji to kompromitacja. W sprzątaniu z roku na rok zmieniają się środki i technologie. Trzeba na bieżąco uzupełniać wiedzę w tym zakresie. Jak w każdym innym zawodzie. Dyskrecja, w przypadku osób wchodzących do mieszkań to podstawa działania. Tak, jak i pisemne referencje, które można sprawdzić.

Skończyło się tym, że posprzątałam sama. Jeszcze dałam radę...

ANNA BEATA JUKLANIUK

Z zielarskiej skarbnicy

Maki czerwone…

Maki są jedną z najpopularniejszych, najbardziej widocznych roślin, spotykanych latem na polskich drogach.

Nic dziwnego, że znalazły swoje miejsce w obrzędowości i lecznictwie ludowym. Powszechnie uprawiano również mniejsze lub większe ilości maku lekarskiego, dostarczającego obfitości nasion na zbyt i własne potrzeby kulinarne. Ze względu na jego narkotyczne właściwości, wprowadzono możliwość uprawy maku lekarskiego jedynie na potrzeby przemysłu farmaceutycznego.

Wywar z maku polnego – świeżego lub suszonego – zażywany był w celu złagodzenia objawów przeziębienia, zwłaszcza przy suchym kaszlu, dla ułatwienia odkrztuszania. Od wieków znane były usypiające właściwości maku. Napar z rośliny zalecano w celu ułatwienia zasypiania, zabronione jednak było jego podawanie kobietom w ciąży. Matki zawijały w czysty gałganek trochę rozbitych ziaren maku, czasami dodawały do tego kroplę miodu i dawały do cmoktania niemowlętom u celu ich uspokojenia i uśpienia. Zielarki wiejskie pozyskiwały z maku polnego niewielkie ilości oleju, którym leczyły drobne rany i choroby skóry.

Mak odgrywał bardzo ważną rolę w obrzędowości. Wypełnione ziarenkami makówki obowiązkowo musiały znaleźć się w wiązance zbóż i ziół, święconej w dniu Matki Boskiej Zielnej. Ze względu na usypiające właściwości uznawany był za roślinę magiczną, przenoszącą człowieka w inny wymiar. Panowało przekonanie, że mak jest pośrednikiem między światem żywych a zaświatami i duchami. Wierzono, że chroni przed złymi mocami, zmorami i upiorami. Grzechoczące makówki, wypełnione niezliczoną ilością ziaren maku symbolizowały płodność. Pełniły one również funkcję grzechotek dla dzieci lub laleczek, strojonych gałgankami.

Nasiona maku były niezbędne w tradycyjnej kuchni wiejskiej, jakkolwiek w wielu domach pojawiały się tylko raz w roku. Uznawany za roślinę symboliczną i magiczną, mak musiał się znaleźć na stole wigilijnym. W centralnej Polsce podawany był w postaci klusek z makiem, na wschodzie – kutii, w innych regionach makówki, makiełek, siemieniotki, śliszek, łamańców czy zup makowych. Ucierany w makutrze, wydzielał biały płyn zwany powszechnie mleczkiem.

GC

eprasa.pl c9051a5488

Z biegiem dni, z biegiem tygodni...

Zimna Zośka?

Imię Zofia od wieków jest rozpowszechnione w krajach wywodzących się z kręgów kultury śródziemnomorskiej.

Pochodzi od greckiego słowa określającego mądrość. Chrześcijanka Zofia Rzymska, żyjąca na przełomie I i II wieku, wcześnie owdowiała i samotnie wychowywała swoje córki, noszące imiona trzech teologicznych cnót chrześcijańskich: Wiara, Nadzieja i Miłość. Te cnoty są rdzeniem życia chrześcijańskiego. W czasach panowania cesarza Hadriana Zofia odmówiła wyrzeczenia się wiary chrześcijańskiej i składania ofiary bogini Dianie, wobec czego jej nieletnie jeszcze córki zostały uwięzione i na oczach matki, aby bardziej cierpiała - poddane torturom. Dziewczynki były bite pałkami, podpalane, oblewane wrzącą smołą, kaleczone ostrymi przedmiotami, a na koniec zostały ścięte mieczem. Widok okrutnych męczarni dzieci nie załamał jednak Zofii, która podobno bez zmrużenia powiek patrzyła na mękę córek i zachęcała je do wytrwałości w bólu. Według legendy, chociaż nie uroniła nawet jednej łzy patrząc na torturowane córki, to później wypłakała wszystkie łzy, przez trzy dni rozpaczając na ich grobie. Kiedy uroniła ostatnią łzę, z żałości pękło jej serce.

Matka, która nie uroniła łzy

Św. Zofia jest jedną z najstarszych świętych chrześcijańskich, czczoną w kościele katolickim i w prawosławiu, a kult jej narodził się zaraz po tragicznej śmierci. Już w IV wieku cesarz Konstantyn Wielki wystawił w Konstantynopolu ku jej czci bazylikę Hagia Sophia czyli świątynię Mądrości Bożej. Powszechnie została ona uznana za najwspanialszą i największą świątynię w świecie chrześcijańskim. Funkcjonowała ona jako katedra, później meczet, muzeum, a obecnie znowu zamieniona została w meczet. Zapewne dzięki wezwaniu tej świątyni spopularyzowane zostało imię Zofia. W Polsce występuje ono już od XII wieku. Niezmiennie od tego czasu popularne, jest jednym z częściej występujących w świecie chrześcijańskim imion żeńskich do dzisiaj. W prawosławiu, obok imienia Zofia, równie często nadawane są imiona jej córek: Wiara, Nadzieja i Miłość. Św. Zofia jest patronką mądrości i ludzi mądrych, a także matek, wdów oraz samotnych kobiet. Wzywana jest w różnych potrzebach. Jest orędowniczką w czasie niedoli, opiekuje się ogrodnikami, sadownikami i ich uprawami.

Skąd się wzięła zimna Zośka

To ostatnie orędownictwo związane jest z faktem charakterystycznego, występującego od wieków zjawiska nagłego oziębienia pogody w połowie maja – po ciepłych, wiosennych dniach. Zwane jest zimną Zośką, dlatego święta jest wzywana ku pomocy w przypadkach szkód wyrządzonych przez późne przymrozki oraz w modlitwach o pomyślne wzrastanie ziemiopłodów. Według wieloletnich obserwacji ludowych, jest to okres ostatnich, bardzo przykrych wiosennych przymrozków. Zofię poprzedza święto trzech zimnych ogrodników – Pankracego (12 maja), Serwacego (13 maja) i Bonifacego (14 maja). Pankracy jest patronem rycerzy i dzieci, a także ogrodników, roślin ogrodowych i młodych sadzonek. Jest patronem bólu głowy, stróżem przysiąg i mścicielem krzywoprzysięstwa. Św. Serwacy to patron uprawiających winorośl i wszelkich urodzajów, ma moc chronienia przed przymrozkami. Jest opiekunem stolarzy, chroni przed gorączką, febrą i reumatyzmem. Nieznane jest uzasadnienie, dlaczego do grona zimnych ogrodników dołączył św. Bonifacy – patron „tylko" księgarzy, krawców, kasjerów i piwowarów, ale to właśnie do tych zimnych ogrodników kierowano modły o ochronę przed przymrozkami i obfite zbiory.

Zośka się posikała – i dobrze

Jeżeli w tym czasie pojawiały się ulewne deszcze, to mieszkańcy wsi mówili że Zośka się posikała. Wierzono, że zapowiada to rychłe ocieplenie i możliwość sadzenia delikatnych upraw bez obawy, że zniszczy je chłód. Zimno i deszcz w dniu św. Zofii miały być zapewnieniem, że aż do jesieni nie będzie przymrozków. Tradycyjnie, ogrodnicy zalecali wysiew lub flancowanie do gruntu ogórków, pomidorów i innych wrażliwych na zimno roślin dopiero po dniu św. Zofii. Rolnicy byli przekonani, że św. Zofia czuwa nad procesem wzrostu roślin i w dniu swojego święta rozwija kłosy zbóż, co potwierdzało przysłowie: Święta Zofija kłosy rozwija. Jeżeli zboża wykłosiły się przed Zośką lub w jej dniu, to wróżyło dobre zbiory. Po zimnej Zośce najczęściej następowała poprawa pogody, wzrost temperatury do przyjemnych, letnich wartości i sadzenie roślin wrażliwych na zimno. Miejmy nadzieję, że w tym roku też tak będzie!

Piłka z włóczki i bryłki ołowiu

Wśród młodzieży, a zwłaszcza wśród chłopców, przez wiele lat była bardzo popularna gra zręcznościowa, polegająca na podbijaniu przedmiotu podobnego do niekształtnej piłeczki, zwanego zośką. Wykonana była najczęściej z pęczka kolorowej włóczki, obciążonego wewnątrz bryłką ołowiu lub bryłki obciążnika, obciągniętego kilkoma warstwami kolorowych szmatek..

Chyba nigdzie indziej na świecie nie była tak popularna ta stara odmiana zespołowej gry w piłkę. Można było nią również indywidualnie żonglować, co z upodobaniem demonstrowali chłopcy w miastach i wsiach. Zośka trafiła na ziemie polskie z Kresów wschodnich, gdzie dotarła prawdopodobnie przez Rosję z Chin. Jednak dopiero w Polsce osiągnęła szczyty popularności i mistrzostwa, zwłaszcza w okresie międzywojennym. Powszechna była znana do lat sześćdziesiątych. Żonglowanie zośką często stanowiło prawdziwy popis zręczności, wypracowanej długimi treningami. Gra polegała na jak najdłuższym podbijaniu stopą tej niewielkiej niby-piłki.

W grze zespołowej gracze ustawiali się w kółko, podając sobie zośkę tak, aby nie upadła na ziemię. Pechowiec który pozwolił na upadek piłki, wypadał z gry. Innym sposobem zabawy - dla dwóch graczy - było oznaczenie dwóch bramek i podbijanie zośki tak, aby w końcu kopnięciem z powietrza umieścić ją w bramce przeciwnika. Zośka była ulubioną grą co najmniej kilku pokoleń chłopców. Podobnie jak wiele innych gier i zabaw zespołowych – dzisiaj jest już jedynie wspomnieniem.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Bardony czy Bardonki

Bardonki, stanowiące obecnie część wsi Mieszki Różki, do połowy lat 70. ubiegłego wieku stanowiły odrębne jednostki osadnicze – Bardony Brzozowe zwane też Bardonkami oraz Bardony Mieszki.

Tajemniczo brzmiąca nazwa świadczy o odległej historii miejscowości, ponieważ nawiązuje do nieznanego już dzisiaj słowa (i przedmiotu) bardon. Był to średniowieczny, strunowy instrument muzyczny podobny nieco do lutni. Można więc snuć przypuszczenia, że dawni mieszkańcy Bardon grali na takim instrumencie.

W połowie dziewiętnastego wieku dobra Bardony Mieszki z przyległościami o powierzchni 6 włók (nieco ponad 100 ha) kupił Wincenty Krasiński. Zachowała się dziewiętnastowieczna, zabytkowa leśniczówka, w której mieściła się siedziba zarządu lasów wchodzących w obszar ordynacji opinogórskiej. We wsi mieszkali licznie gajowi, leśnicy, leśni i leśniczy, nadleśni, pisarz i sekretarz nadleśnictwa. W 1907 nadleśny Antoni Ziatkowski z Bardon otrzymał nagrodę na wystawie rolniczej w Ciechanowie za wyjątkowo bogaty zbiór jaj ptasich. Ostatnim nadleśniczym ordynacji opinogórskiej był inżynier leśny Edward Hikiert.

Ciekawostką jest, że w czasie pierwszej wojny światowej działała w Bardonach ceniona szkoła dla dziewcząt wiejskich, założona przez Marię Czempińską z Karczewa – działaczkę Stowarzyszenia Ziemianek Polskich. W szkole uczono zajęć kobiecych, pielęgnacji niemowląt i dzieci oraz prowadzenia sprawnego, dobrze zorganizowanego gospodarstwa domowego.

GC

Smaki Mazowsza

Grzanka ze szparagami

Dziś w naszej kulinarnej rubryce o smakach Mazowsza przepis na grzankę ze szparagami, jajkiem poszetowym i sosem holenderskim.

Wiosna to czas, kiedy przyroda budzi się do życia, a wraz z nią na naszych stołach pojawiają się świeże, sezonowe produkty pełne smaku i wartości odżywczych.

Uczniowie klasy II HTP z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Gołotczyźnie doskonale wykorzystali ten wyjątkowy moment, przygotowując na zajęciach praktycznych potrawy inspirowane właśnie wiosenną kuchnią.

Młodzież kształcąca się na kierunku: technik żywienia i usług gastronomicznych miała okazję rozwijać swoje umiejętności kulinarne, pracując z takimi składnikami jak truskawki, szparagi, szpinak, botwinka, młoda kapusta i inne warzywa. Nie zabrakło również słodkich akcentów – uczniowie przygotowali między innymi efektowne tartaletki z owocami. Każde danie było nie tylko smaczne, ale także estetycznie podane, co świadczy o rosnącym profesjonalizmie przyszłych gastronomów.

Uczniowie dla wszystkich miłośników gotowania przygotowali również przepisy, które pozwolą odtworzyć te wiosenne kompozycje we własnej kuchni.

Grzanka ze szparagami, jajkiem poszetowym i sosem holenderskim przygotowana przez Katarzynę Silską.

Składniki na jedną porcję:

- chleb (np. wiejski lub tostowy) – 1 kromka (ok. 60 g)
- szparagi zielone – 5–6 sztuk (ok. 120 g)
- jajka – 2 sztuki (1 do poszetowego, 1 do sosu)
- masło – 80 g
- sok z cytryny – 1 łyżeczka (ok. 5 ml)
- sól – do smaku
- pieprz – do smaku
- ocet (do gotowania jajka) – 1 łyżka (ok. 10 ml)

Przygotowanie:

1. Przygotowanie szparagów:
Szparagi umyj i odłam zdrewniałe końcówki. Gotuj je w osolonej wodzie przez 3–4 minuty (powinny być miękkie, ale jędrne). Odcedź i odstaw.

2. Przygotowanie grzanki:
Kromkę chleba podpiecz na patelni lub w tosterze na złoty kolor. Możesz delikatnie posmarować ją masłem.

3. Jajko poszetowe:
W garnku zagotuj wodę, dodaj ocet i zmniejsz ogień, aby woda tylko lekko się gotowała. Jajko wbij do miseczki, następnie delikatnie wlej do wody. Gotuj przez około 2,5–3 minuty. Wyjmij łyżką cedzakową i odsącz na ręczniku papierowym.

4. Sos holenderski:
Masło rozpuść w rondelku.
W misce umieszczonej nad kąpielą wodną (miska nie może dotykać wody) ubij żółtko z sokiem z cytryny. Następnie cienkim strumieniem wlewaj ciepłe masło, cały czas mieszając, aż powstanie gładki, kremowy sos. Dopraw solą i pieprzem.

5. Składanie dania:
Na grzance ułóż ugotowane szparagi, na nich połóż jajko poszetowe. Całość polej sosem holenderskim.

6. Podanie:
Danie podawaj od razu po przygotowaniu, najlepiej na ciepło.

KO

eprasa.pl c9051a5488

Lubimy tu mieszkać, ale nas tu nie ma

Ogólnopolski raport mówi, że Polacy są przywiązani do swoich regionów. Twarde dane GUS mówią co innego: z powiatu ciechanowskiego ludzie uciekają od ćwierć wieku. I nic nie wskazuje, żeby miało się to zmienić.

Nieruchomosci-online.pl razem z Instytutem Rozwoju Miast i Regionów właśnie opublikowały raport „To my. Lokalnie 2026". Przebadali ponad cztery tysiące Polaków ze wszystkich szesnastu województw i zapytali o rzecz pozornie prostą: dlaczego mieszkasz właśnie tu?

Odpowiedź, jaką dostali, jest gorzka. Skłonność do przeprowadzki częściej rodzi się z konieczności niż z własnego wyboru. Najczęściej stoi za nią praca – jej brak, ograniczone możliwości zatrudnienia albo chęć poprawy sytuacji materialnej.

Krótko mówiąc: nie przeprowadzamy się tam, gdzie chcemy. Przeprowadzamy się tam, gdzie musimy.

Przywiązani – ale bez wyboru

Autorka badania Anna Zachara-Widła nazwała to wprost paradoksem Polski lokalnej. Można lubić swoje miasto, dobrze je oceniać, czuć się z nim związanym – i jednocześnie wiedzieć, że zostaje się tu nie z wyboru, ale dlatego, że nie stać cię na wyjazd. Albo, że nie masz dokąd jechać.

Aż 42% mieszkańców Podkarpacia i Lubelszczyzny przyznaje, że żyje w swoim regionie głównie dlatego, że nie stać ich na przeprowadzkę do miejsca, w którym woleliby żyć. To nie jest statystyczny szum – to co piąty, co trzeci, co drugi człowiek.

Średnio 2 na 10 Polaków przyznaje, że nie ma realnych możliwości zmiany miejsca zamieszkania. Są zamknięci ekonomicznie, nie mentalnie.

Mazowsze w raporcie nie wyróżnia się osobną kategorią – wchodzi do ogólnopolskiej puli. Ale gdy spojrzeć na lokalne dane GUS, obraz jest jednoznaczny.

Ciechanów: ubywa nas od ćwierć wieku

Kiedy w końcu lat dziewięćdziesiątych szpital przy ul. Powstańców Wielkopolskich szykował się na narodziny pięćdziesięciotysięcznego mieszkańca Ciechanowa – ten nie przyszedł na świat. Nie przyszedł nigdy.

W 1999 roku miasto liczyło 46 545 mieszkańców. W 2024 – już tylko 41 474. Ubyło prawie jedenaście procent. I żadnych oznak hamowania.

Prognozy na kolejne dekady pokazują, że ubytek populacji w podregionie ciechanowskim będzie się pogłębiać. W 2060 roku na tym obszarze

ma mieszkać 249,4 tys. osób – czyli o 72,5 tys. mniej niż dziś.

Siedemdziesiąt dwa i pół tysiąca ludzi. Tyle co całe dzisiejsze miasto Ciechanów z połową powiatu.

W 2024 roku w powiecie ciechanowskim zarejestrowano 1025 zameldowań i 1162 wymeldowań. Saldo migracji wewnętrznych: minus 137. Rok w rok, cegła po cegle, ludzie odpływają.

Praca – i tylko praca

Raport „To my. Lokalnie 2026" potwierdza to, co tutaj widać gołym okiem: wśród ponad 3,5 tysiąca zebranych wypowiedzi słowo „praca" lub „zatrudnienie" pojawiło się spontanicznie aż 552 razy. Żadne inne słowo nawet się do nich nie zbliżyło.

Ciechanów ma w tej grze słabe karty. Stopa bezrobocia w podregionie ciechanowskim jest wyraźnie wyższa niż średnia mazowiecka. A zarobki? Mediana wynagrodzeń brutto w podregionie ciechanowskim wynosi 6535 zł – wynik lepszy niż polska średnia, ale znacząco gorszy od województwa mazowieckiego, gdzie wynosi 8226 zł.

Różnica prawie dwóch tysięcy złotych miesięcznie – tyle kosztuje decyzja o pozostaniu.

Suburbanizacja, czyli ucieczka w pole

Jest jeszcze jeden wymiar tej układanki. Ciechanów traci mieszkańców, ale otaczająca go gmina wiejska Ciechanów zanotowała w latach 1999–2024 rekordowy w skali podregionu przyrost liczby ludności – o 34%.

Ludzie nie uciekają z regionu – uciekają z centrum na obrzeża. Zamieniają blok przy Sienkiewicza na dom z działką w Gąsocinie albo Pawłowie. Pozostają blisko, ale miasto traci podatnika, odbiorcę usług, ucznia w szkole.

To pułapka, z której łatwo nie można wyjść.

Ekspertka pyta. My też pytamy.

Hanna Milewska-Wilk z Instytutu Rozwoju Miast i Regionów zauważa w raporcie coś ważnego: duże miasta nie są już dla wielu magnesem – ludzie chcą zieleni i ciszy, choć bliskość usług wciąż pozostaje dla nich ważna.

To brzmi jak szansa dla takich miast jak Ciechanów. Zieleń mamy. Ciszę mamy. Spokój – też. Problem w tym, że sama zieleń nie wyciągnie rodziny z kredytem, jeśli w mieście nie ma gdzie zarobić.

Raport kończy się pytaniami otwartymi. My, z perspektywy północnego Mazowsza, dorzucimy swoje: ile jeszcze będzie nas ubywać, zanim ktoś powie „dość" – i zrobi coś więcej niż kolejny program czy strategię do szuflady?

żet

Dane demograficzne: GUS, Urząd Statystyczny w Warszawie (2024–2025). Raport „To my. Lokalnie 2026": Nieruchomosci-online.pl i Instytut Rozwoju Miast i Regionów.

DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Krawat prezydenta

Na temat prezydentów pisano wiele, dobrze i źle. W Polsce jednakże rzadko o którym pisano dobrze, w Ameryce rzadko o którym pisano źle (najgorzej o obecnym). Prezydent Komorowski dorobił się ksywy „strażnik żyrandola", bo był pasywny. Po nieudanej kampanii wyborczej w 2015 r., zastąpił go Andrzej Duda, wylansowany przez prezesa PiS. Dla opozycji była to „marionetka", bo podpisywał wszystko co mu partia położyła na biurku, łamiąc konstytucję wiele razy. Jak trzeba to i w nocy zaprzysięgał tzw. dublerów do TK. Następca, Karol Nawrocki, produkt z tej samej politycznej „stajni" wetuje wszelkie akty rządowe i legislacyjne. Tym zyskał sobie przydomek „wetomana". Prezydent niechętnie nominuje sędziów czy generałów. Profesor Matczak uznał, że Nawrocki to może sobie krawat wybrać, w jakim chce wystąpić, ale nie sędziego Trybunału Konstytucyjnego. A jak wiadomo, Sejm wybrał sześcioro sędziów, prezydent odebrał ślubowanie tylko od dwojga. Czworo pozostałych złożyło już ślubowanie w Sejmie, czego Nawrocki nie uznał. I nie zostali dopuszczeni do orzekania przez prezesa TK.

Karol Nawrocki marzy o nowej konstytucji, szerokich prerogatywach i zmianach ustrojowych, wyrażających się w tym, że chciałby mieć całą władzę w rękach. W tym duchu wypowiadał się na Kanale Zero, ale już w oficjalnym przemówieniu 3 Maja przekonywał naród do zmiany konstytucji, bez wskazywania modelu. W Stanach jest model prezydencki, nie ma premiera i tam Donald Trump domaga się pomników, sali balowej za miliard dolarów oraz swej podobizny na banknotach. Pochlebcy przyrównują go do Neron, choć jeszcze stolicy nie spalił. Zaś Wojciech Cejrowski, znany konserwatysta, przeprasza za Trumpa, którego przedtem bronił jak ojczyzny. Czy w Polsce może być podobnie jak w Ameryce? Bo cała prawica zapatruje się głównie na USA. Pytanie brzmi: czy my potrzebujemy prezydenta? I jeśli tak, to czy chcemy takiego co tylko krawat wybrać może, czy też takiego co będzie nowym królem? Bo w Ameryce prezydent chce być nawet Jezusem. Krzyczą, że błazen, że głupiec. Ja już sam nie wiem. Bo jest różnica między błaznem a głupcem. Błazen wie że jest błaznem, a głupiec?

Oceńmy Nawrockiego. Jest wiele spraw, w które jest nominalnie zamieszany, ale bez mocy sprawczej. Albo jego „moc" jest tylko negatywna, gdy tupnie nogą i powie „nie bo nie". Tak było właśnie z sędziami. Konstytucja RP z 1997 r. wyraźnie stanowi że to Sejm wybiera sędziów do Trybunału Konstytucyjnego. Gdy ich wybierze już są sędziami. O prezydencie tam nie ma nawet pół słowa. Dopiero ustawa, akt prawny niższego rzędu określa, że aby objąć urzędowanie winni złożyć przysięgę wobec prezydenta. Mają dopełnić ceremoniału. Karol Nawrocki odebrał to ślubowanie od dwojga sędziów, zamiast od wszystkich sześciu, prawidłowo wybranych. Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCZ) orzekł, że wszyscy mają być dopuszczeni do orzekania. TK się temu sprzeciwia (tzn. prezes Bogdan Święczkowski), podnosząc argument suwerenności i nadrzędności polskiego prawa. Nie w tym wypadku. ETPCZ działa na podstawie konwencji ratyfikowanej przez polski parlament w 2003 r., a polska konstytucja stanowi, iż takie konwencje i traktaty międzynarodowe, w przypadku kolizji, mają pierwszeństwo przed polskimi ustawami. Karol Nawrocki stoi na przegranej pozycji. A nie dopuszczając sędziów do orzekania, zarówno on jak i prezes TK popełniają delikt i uniemożliwiają działalność Temidzie (wymiarowi sprawiedliwości).

Nawrocki chciałby uniemożliwić działalność całemu rządowi. Gdzie tylko może podstawia nogę. Polskie państwo może dobrze funkcjonować, jeżeli organa władzy wykonawczej (rząd i prezydent) współpracują harmonijnie. To nie jest możliwe z prezydentem, który walkę z polskim, demokratycznie wybranym rządem uważa za swój patriotyczny obowiązek. Tak kiedyś uważali Targowiczanie (do których dołączył niewątpliwie bardzo polski król) i dobrze wiemy jak to się tragicznie skończyło. Polska zniknęła z mapy na półtora wieku. Prezydent, tradycyjnie mający być „strażnikiem konstytucji", nie tylko ją łamie, choć przysięgał na nią, ale publicznie wzywa do jej porzucenia i zastąpienia inną. Powołał nawet Radę do Spraw Zmiany Konstytucji, w jej składzie znaleźli się ludzie „spolegliwi", mający podobne poglądy, tacy jak Julia Przyłębska, była prezes TK, skompromitowana wiernopoddańczym orzekaniem. Dlatego z miłym zdziwieniem odebrałem wypowiedź jednego z jej członków, profesora prawa i konstytucjonalisty, Ryszarda Piotrowskiego, że nie jest nam potrzebny reset konstytucyjny, tylko reset polityków. Wbrew temu, co twierdzi Karol Nawrocki, że mamy rzekomo „moment konstytucyjny", czyli dobry czas do zmiany ustawy zasadniczej, konsensus prawników jest taki, że konstytucja nie wymaga wymiany, co najwyżej drobnych zmian kosmetycznych. Na przykład, na Węgrzech prezydent nie ma prawa weta legislacji (nie może sabotować rządu), a w Niemczech prezydent jest wybierany przez Zgromadzenie Narodowe i jego wybór nie generuje ogólnonarodowego wzmożenia, jak w Polsce. W tzw. systemie kanclerskim nie ma konfliktów na linii rząd-prezydent.

Tymczasem w Polsce konflikty są na porządku dziennym. Ostatnio wybuchł wielki spór o SAFE. Prezydent Nawrocki przeciwny jest rządowej koncepcji wzmocnienia polskiej armii przy wykorzystaniu pieniędzy unijnych (ok.185 miliardów złotych, w trybie nisko oprocentowanej pożyczki, spłacanej do 2070 r.). Umowa została uroczyście podpisana. Prawica głosi, że ta pożyczka jest niezgodna z konstytucją, bo prezydent Nawrocki nie wyraził zgody. Ale nie musiał. Prezydent Duda w 2022 r. (gdy rządził PiS), podpisał ustawę o utworzeniu Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych, tam w art. 45 jest wyrażona zgoda rządu i prezydenta, aby Fundusz mógł zaciągać kredyty i pożyczki w celu modernizacji polskiego wojska. Ten sam Fundusz wykorzystał minister Mariusz Błaszczak, gdy zaciągał kredyty w Korei Płd.na zakup sprzętu wojskowego, na znacznie gorszych niż SAFE warunkach. Ustawa jest nadal ważna. Karol Nawrocki musi o tym wiedzieć, lecz nadal forsuje koncepcję SAFE ZERO PROCENT, czyli pieniędzy z NBP, jakkolwiek tam ich nie ma, jest za to duża strata.

Takie pomysły kompromitują prezydenta, podobnie jak liczne weta, nawet w tak ważnych sprawach jak regulacja rynku kryptowalut, kontrola mediów społecznościowych, reformy KRS, a nawet ograniczenia czasu dopuszczalnego aresztu tymczasowego, czy ulżenia psom trzymanym na łańcuchach.

Zabawna wprost jest jego propozycja referendum na temat europejskiej polityki klimatycznej. Pytanie tyczy się tego czy jesteśmy za „realizacją unijnej polityki klimatycznej, która doprowadziła do wzrostu kosztów życia obywateli, cen energii i prowadzenia działalności gospodarczej i rolniczej". Pytanie podwójnie zmanipulowane, bo z wyraźną tezą (leading question), co jest niedozwolone w demokratycznym świecie, w dodatku sugerujące rzekomą przyczynowość, co dla każdego ekonomisty jest zakłamane. Znana aktorka i felietonistka Joanna Szczepkowska zaproponowała w tej poetyce troszkę inne referendum: „Czy jesteś za utrzymaniem urzędu prezydenta Karola Nawrockiego, który niszczy państwo, wetuje ustawy zapewniające obronność i bezpieczeństwo finansowe obywateli, nie wypełnia swych obowiązków, uchylając się od zaprzysiężenia legalnie wybranych sędziów i prowadzi do wyjścia Polski z UE?"

Niedawny sondaż SW Research dla tygodnika „Wprost" pokazuje, że największa grupa Polaków (30,7%) winą za obecny konflikt obarcza Karola Nawrockiego, kolejna (22,9%) wskazuje na Donalda Tuska. Inne sondaże wskazują, że większość Polaków nie życzy sobie zmiany konstytucji, w szczególności nie pragnie modelu prezydenckiego, bliskiego autorytaryzmowi.

Stanisław Brejdygant, aktor i pisarz jednocześnie, zwracając się do prezydenta jego ulubionym knajackim językiem, woła: „Niechże się Pan wreszcie ogarnie!".

Bo jeśli nie, dodam tu od siebie, Nawrockiemu pozostanie tylko codzienny dobór krawatów, które szybko wychodzą z mody. W lepszym towarzystwie w ogóle ich się nie nosi. Prezydent, sypiący piasek w tryby, także może się zużyć…

eprasa.pl c9051a5488

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Montaż ogrodzeń panelowych, siatkowych, wylewane i murowane. 692 718 009
FC-0336/26

Sprzedaż rusztowań i kontenerów. 508 338 722
M03771-64174

Tartak oferuje więźby, deski, łaty. Zapewniamy rozładunek HDS oraz transport do 100 km gratis. 603 502 876, 783 864 891
FC-0344/26

Sprzedam stare deski sosnowe ze stodoły + belki. 513 900 684
SN-33

Sprzedam blachę 6 sztuk 180/94, 2 sztuki 160/50. 506 609 280
PC-00202/2026

MOTORYZACYJNE

Kupię każde auto, autokasacja. 507 004 316
FC-0018/26

Fiat Brawo 1.6 diesel 2010 rok, Ford fokus 1.8 TDCI 2004 rok kombi. 503 700 365
PC-00197/26

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 45,74 m² pierwsze piętro w Ciechanowie, ul. Herberta 5/10. 606 328 357
PC-00161/26

Wynajmę mieszkanie. 505 852 088
PC-00187/26

Działka 1220 m² z budynkiem 200 m², wszystkie media, idealna na działalność gospodarczą, przy pętli miejskiej, Ciechanów ul. Wesoła. 880 455 946
PC-00195/26

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555
M03680-41107

Sprzedam posesję 30 arów, zabudowaną młynem, domem, budynkiem gospodarczym, altaną i stawem w Woli Wierzbowskiej. 608 652 714
PC-00203/2026

PRACA

Zatrudnię murarzy. 513 954 032
PC-00184/26

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!
Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu tygodnikciechanowski.pl w zakładce – ogłoszenia drobne

Zatrudnię w gospodarstwie. 512 704 741
PC-000168/26

Zamieszkanie, wyżywienie, opieka lekarska za pomoc. 530 193 825
PC-00175/26

Zatrudnię w gospodarstwie, zakwaterowanie, wyżywienie. 500 270 610
Sp-5

ROLNICZE

Wezmę w dzierżawę grunty orne. 511 447 222
PC-00226/24

Skup koni, bydła rzeźnego exportowego. 606 954 202
FC-0044/26

Wywóz obornika i wapna Fligel 20t z załadunkiem. Usługi beczką 20 t. 513 705 855
FC-0138/26

Sprzedam przyczepy do bel. 885 989 191
FC-0152/26

Sprzedam bele sianokiszonki, pług obrotowy 4-skibowy, włukę łąkową. 889 661 047
PC-00162/26

Sprzedam klacz zimnokrwistą wysokoźrebną. 667 412 455
PC-00185/26

Sprzedam zetora 5211. 516 504 054
PC-00186/26

Sprzedam zbiornik 1200 l do mleka Delaval. 502 329 073
PC-00191/26

Sprzedam Kverneland Accord, brona wirowa+ siewnik talerzowy pneumatyczny. 506 337 408
PC-00193/26

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wiączemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)
FCP-18

Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)
BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

Sprzedam sianokiszonkę z lucerny z trawą, wycinak piłowy. 667 539 292
PC-00196/26

Sprzedam pług 4-skibowy, opryskiwacz 10m, młynek bijakowy 11kW, sadzarkę do ziemniaków. 660 483 523
PC-00198/26

Sprzedam owijarkę do bel, opryskiwacz 600 l. 664 757 045
PC-00200/26

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703
M03444-04490

Sprzedam loszki, tuczniki, prosięta. 661 544 341
PC-00201/26

Skup ciągniki, ładowarki, maszyny rolnicze. 693 888 308
M03684-22023

Kupię ciągniki rolnicze. 507 771 711
M03707-57005

Sprzedam słomę. 601 548 958
FC-0086/26

SKUP BYDŁA POZAKLASOWEGO. 508 230 575
M03789-10595

Sprzedam konia. 500 784 863
SM-188

Kupię ciągniki rolnicze każdy stan, przyczepę, ładowarkę. 603 502 876
FC-344/26

Wyprzedaż sprzętu rolniczego, maszyn warsztatowych. 507 237 670
SM-191

Sprzedam jałówkę cielną. 511 034 304
NS-31

Sprzedam pług Kverneland, wał łąkowy, deszczownicę, kuźnię polową. 507 237 670
SM-187

Sprzedam rozrzutnik obornika JEANTIL 7t i siewkę do nawozów Grass-Rol na dwa talerze. 514 543 250
M03798-80085

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec
Gmina Joniec
Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165
Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

eprasa.pl c9051a5488

Bieżuń, 08 maja 2026 r. ZPI.6722.1.2024/2026

OGŁOSZENIĘ BURMISTRZA BIEŻUNIA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Bieżuń

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 538), art. 39 i 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) oraz w związku z Uchwałą Nr LIII/396/2024 Rady Miejskiej w Bieżuniu z dnia 26 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Bieżuń, ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Bieżuń wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Z projektem planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można się zapoznać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Bieżuń, ul. Warszawska 2, 09-320 Bieżuń, pokój **nr 7**, w godzinach urzędowania **(7.30 do 15.30)** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Bieżuń w zakładce: Plany, Programy, Strategie / POG - Plan Ogólny Gminy, pod adresem: https:// bip.biezun.pl/400,pog-plan-ogolny-gminy.

Konsultacje społeczne prowadzone będą **od 12.05.2026 r. do 10.06.2026 r.** i zgodnie z art. 8i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym obejmą: zbieranie uwag, spotkanie otwarte oraz dyżury projektanta:

1. Zbieranie uwag w terminie: **od dnia 12.05.2026 r. do dnia 10.06.2026 r**;
2. Spotkania otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędą się w dniach: **21 maja 2026 r. o godz. 16.30** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Bieżuń, ul. Warszawska 2, 09-320 Bieżuń, pok. **nr 13**;
3. Dyżury projektanta, które odbędą się dniach: **21 maja 2026 r. o godz. od 14.30 do 16.30** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Bieżuń, ul. Warszawska 2, 09-320 Bieżuń, pok. **nr 13**;

Uwagi do projektu należy składać za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Formularz dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Bieżuń pod adresem:

https:// bip.biezun.pl/400,pog-plan-ogolny-gminy

Sposób składania uwag:

- w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Bieżuń (Sekretariat – pok. nr 8) lub pocztą na adres: Urząd Miasta i Gminy Bieżuń, ul. Warszawska 2, 09-320 Bieżuń.
- w formie dokumentu elektronicznego przekazanego na adres e-mail: umig@biezun.pl
- w formie dokumentu elektronicznego przekazanego za pomocą e-Doręczeń Urzędu Miasta i Gminy Bieżuń na adres: AE:PL-60075-11696-SUJBT-27.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, przedmiotem której jest opracowanie prognozy oddziaływania na środowisko dla potrzeb ww. projektu planu ogólnego gminy Bieżuń informuję, że zainteresowani mogą składać uwagi do powyższego postępowania. Uwagi należy składać w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Bieżuń lub pocztą na adres: Burmistrz Bieżunia, ul. Warszawska 2, 09-320 Bieżuń ustnie do protokołu, w pok. nr 7 - Stanowisko ds. zagospodarowania przestrzennego i inwestycji lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: umig@biezun.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Bieżuń.

Klauzula Informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w procesie sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Urzędzie Miasta i Gminy w Bieżuniu:

Zgodnie z art. 13 ust 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (4.5.2016 L 119/38 Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej PL), informuję, że administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Bieżuń, ul. Warszawska 2, 09-320 Bieżuń, nr tel. 23 657 80 56, mail: umig@biezun.pl.

W sprawach związanych z danymi osobowymi można kontaktować się z inspektorem ochrony danych pod adresem e-mail: **iod@biezun.pl**

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych znajdują się na stronie https://bip. biezun.nv.pl /.... oraz w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Bieżuń.

Burmistrz Miasta i Gminy Bieżuń
/-/ Andrzej Sztybor

FCP-110

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

Gabinet Terapii - Logopedia, Elektrostymulacja, Integracja Sensoryczna, TUS
Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów
RED/25

Garaże Blaszane, bramy garażowe, hale, kojce dla psów.
ROBSTAL.pl
KONSTRUKCJA! - OCYNK
Montaż Gratis!
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl
FCP-32

lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

SKUP BYDŁA
ŁUKASZ GRZESZCZAK
Wielodróż 38 A
Tel. 792 264 299
FCP-315

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

SIGMA-MAX
Wszystko dla dzieci, szkoły i biura
DZIAŁDOWO
MŁAWA
PRZASNYSZ
CIECHANÓW
PŁOŃSK
PUŁTUSK
CIECHANÓW ul. Augustiańska 35
MŁAWA ul. Długa 22/25
PUŁTUSK ul. Aleja Wojska Polskiego 13B
DZIAŁDOWO ul. Kochanowskiego 1A
PŁOŃSK ul. Kolejowa 1C
PRZASNYSZ ul. Ostrołęcka 28

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl
BETON TOWAROWY
instal GOŁ
609 245 209 / 606 559 042
Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa
- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

eprasa.pl c9051a5488

Sprzedam gospodarstwo.
513 639 403
SU-13

Sprzedam lance kompletne do opryskiwacza, szer. 12 m i 15 m.
504 220 764
NS-31

Sprzedam gospodarstwo.
508 685 399
SU-10

Sprzedam siewnik Poznaniak 2012 rok. 692 892 929
SI-68

Sprzedam kombajn bizon super
tel. 504 053 725
M0-3792-42068

Sprzedam słomę, siano.
602 186 540
M03797-86844

Sprzedam jęczmień jary
tel: 697 854 291
SP-006

RÓŻNE

Oprawa muzyczna + imieniny/urodziny, spotkania rodzinne DJ.
692 718 009
PC-00194/26

Sprzedam drzewo opałowe, topole, brzozę i inne. 500 533 110
PC-00199/26

TOWARZYSKIE

Pani pozna panów.
792 207 348
PC-00123/26

Praca dla pań. 733 028 016
PC-00174/26

Zapoznam dziewczynę w wieku 28-48 lat. 453 296 313
Sm-189

Poznam panią. 513 719 311
SM-190

USŁUGI

Naprawa urządzeń chłodniczych, lodówki, zamrażarki, lady chłodnicze, schładzalniki do mleka.
697 342 132
FC-0571/24

OGŁOSZENIE

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ LOKATORSKO – WŁASNOŚCIOWEJ W DZIAŁDOWIE

ul. Nidzicka 17, tel. (23) 697-97-92, (23) 697-99-01

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie usług kominiarskich w zasobach SML-W w Działdowie.

Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu przetargu określa SIWZ, którą należy odebrać w SML-W, ul. Nidzicka 17 lub pobrać ze strony internetowej – www.smlw-dzialdowo.pl, zakładka Ogłoszenia i przetargi. Oferty w zaklejonych kopertach, z dopiskiem **„Usługi kominiarskie"** należy składać **do dnia 26.05.2026 r. do godz. 11.00 w sekretariacie Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26.05.2026 r. o godz. 11.15 w Sali Konferencyjnej w Spółdzielni.**

Oferenci przystępujący do przetargu muszą spełniać warunki określone w specyfikacji. Wysokość wadium oraz warunki jego zwrotu lub utraty określono w SIWZ. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Spółdzielni
/-/

Działdowo, dnia 12.05.2026 r.

FCP-111

ZARZĄD POWIATU W MAKOWIE MAZOWIECKIM

UPRZEJMIE INFORMUJE,

iż w dniach 04.05.2026 – 25.05.2026 na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Makowie Mazowieckim ul. Rynek 1 i ul. Mickiewicza 30, na stronie internetowej urzędu www.bip.powiat-makowski.pl oraz na tablicach informacyjnych Urzędów Gmin z terenu powiatu wywieszony zostanie wykaz nieruchomości mienia powiatowego przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny jako działka nr 13/1 o powierzchni 1,4800 ha położonej w obrębie Bazar gmina Szelków.

FCP-106

PODJĘCIE UCHWAŁY RADY GMINY CZERWONKA

w sprawie przystąpienia do opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Czerwonka na lata 2026-2034

Wójt Gminy Czerwonka informuje o podjęciu uchwały nr XX/104/2026 Rady Gminy Czerwonka z dnia 30 kwietnia 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Czerwonka na lata 2026-2034.

Gminny Program Rewitalizacji zostanie opracowany dla obszaru rewitalizacji wyznaczonego uchwałą nr XIX/99/2026 Rady Gminy Czerwonka z dnia 31 marca 2026 roku w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Czerwonka.

Rewitalizacja prowadzona w oparciu o Gminny Program Rewitalizacji Gminy Czerwonka stanowić będzie kompleksowy proces wyprowadzenia ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych poprzez działania całościowe (obejmujące kwestie społeczne, gospodarcze, przestrzenno-funkcjonalne, techniczne, środowiskowe), integrujące interwencję na rzecz społeczności lokalnej, przestrzeni i lokalnej gospodarki oraz prowadzone w sposób zaplanowany i skoordynowany.

Działania te podejmowane będą przez Gminę Czerwonka na podstawie Gminnego Programu Rewitalizacji, stanowiącego dokument niezbędny do ubiegania się o wsparcie ze środków zewnętrznych (w tym unijnych), na realizację procesu rewitalizacji gminy, tzn. wyprowadzenia ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych.

Wójt Gminy Czerwonka
Paweł Kacprzykowski

FCP-108

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 23 691 20 18 lub 604 206 737
FN-20

Skup bydła rzeźnego
KAR-POL
Odbiór z gospodarstwa
Płatność w 3 dni!
500 224 312
FC-479

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0242/26

Balie sauny producent od 9900zł
505 594 469
M037-40-70678

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
SM-184

Wyspawam przyczepę, wiatkę, bramę, wierzeję. 694 308 237
PC-00142/26

Cyklinowanie schodów oraz układanie podłóg. 504 841 597
M03794-02480

eprasa.pl c9051a5488

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY

od 13.05.2026 do 19.05.2026

ŚRODA • 13 MAJA 2026 r.

TVP1
08:00 Serwis Info
08:25 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Włochy - dzikie zakątki
14:00 Złoty chłopak, odc. 289
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 917
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4714
18:20 Zaraz wracam, odc. 130
18:55 Akacjowa 38, odc. 867
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
21:20 Afera Thomasa Crowna film sensacyjny

TVP2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Gwiazdorska kuchnia Ani
12:15 Rzecz Polska
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 94
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 901
15:05 La Promesa, odc. 389
15:50 Domowe patenty 2
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 95
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3378
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3379
20:40 Przepis dnia
20:55 Na dobre i na złe, odc. 993
21:55 Na sygnale, odc. 903-904
22:55 Francuska ruletka, odc. 2
23:55 Jesień w Nowym Jorku, komedia romantyczna

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 1066
10:30 Trudne sprawy, odc. 1067
11:35 Gliniarze, odc. 772-774
14:40 Dlaczego ja? odc. 1566
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1163
17:00 Gliniarze, odc. 1203
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4215
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Bez pudru, czyli kabaret plus...
21:50 Wkręceni, komedia
23:55 Dzień Niepodległości, film
03:10 Nasz nowy dom

TVN
05:55 Ukryta prawda, odc. 1636
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1601
14:40 Ukryta prawda, odc. 1602
15:45 Ukryta prawda, odc. 1684
16:50 Szpital św. Anny, odc. 127
17:55 Detektywi, odc. 321
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4211
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Królowa przetrwania 3
22:55 Idealny facet dla mojej dziewczyny, komedia
01:30 Niebezpieczni dżentelmeni, komedia

REPUBLIKA
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 Po 12:00
13:00 Republika samo południe
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

CZWARTEK • 14 MAJA 2026 r.

TVP1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:30 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Włochy - ostatnie dzikie zakątki, serial, odc. 5/6
14:00 Złoty chłopak, odc. 290
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 918
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4715
18:20 Zaraz wracam, odc. 131
18:55 Akacjowa 38, odc. 868
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
21:00 Konkurs Piosenki Eurowizji - Wiedeń 2026

TVP2
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3379
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Dzień z życia artysty
12:15 Którędy po sztukę
12:20 Którędy po sztukę
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 95
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 902
15:05 La Promesa, odc. 390
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 96
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3379
19:55 Domowe patenty 2
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3380
20:40 Tak to leciało! teleturniej
21:40 Niepewne sytuacje 3
22:10 Zaćmienie, serial, odc. 1
23:05 Zaćmienie, serial, odc. 2
00:05 Rodzinka.pl, odc. 311

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 1068
10:30 Trudne sprawy, odc. 1069
11:35 Gliniarze, odc. 775
12:35 Gliniarze, odc. 776
13:35 Gliniarze, odc. 777
14:40 Dlaczego ja? odc. 1567
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1164
17:00 Gliniarze, odc. 1204
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4216
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:25 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Nasz nowy dom
21:50 Zabij mnie, kochanie, film
23:55 Jerry Maguire, dramat

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1637
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1603
14:40 Ukryta prawda, odc. 1604
15:45 Ukryta prawda, odc. 1685
16:50 Szpital św. Anny, odc. 128
17:55 Detektywi, odc. 322
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4212
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Kuchenne rewolucje
22:40 Na twoim miejscu, film
00:45 Skok na głęboką wodę
01:50 Szpital św. Anny, odc. 90
02:50 Uwaga!

REPUBLIKA
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 Po 12:00
13:00 Republika samo południe
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

PIĄTEK • 15 MAJA 2026 r.

TVP1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Seriale TV
11:30 Okrasa łamie przepisy
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Włochy - ostatnie dzikie zakątki, serial, odc. 6-ost.
14:00 Złoty chłopak, odc. 291
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 919
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4716
18:20 Zaraz wracam, odc. 132
18:55 Akacjowa 38, odc. 69
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Powrót, derial, odc. 4
21:30 Sekielski wieczorową porą

TVP2
06:20 Anna Dymna - talk-show
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3380
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Operacja zdrowie
12:15 Andrzej Wajda - Notatki
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 96
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 903
15:05 La Promesa, odc. 391
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 97
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3380
19:55 Domowe patenty 2
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3381
20:45 Kocham Cię, Polsko!
22:20 Postaw na milion,
23:15 To jest grane
23:45 Gorąca linia, thriller

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:30 Gliniarze, odc. 778
12:35 Gliniarze, odc. 779
13:35 Gliniarze, odc. 780
14:40 Dlaczego ja? odc. 1568
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1165
17:00 Gliniarze, odc. 1205
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4217
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:25 Sport
19:40 Pogoda
20:00 Must be the music
23:15 Pitbull. Niebezpieczne kobiety, film sensacyjny
02:10 Nasz nowy dom
03:30 Nasz nowy dom

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1638
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1605
14:40 Ukryta prawda, odc. 1606
15:45 Ukryta prawda, odc. 1686
16:50 Szpital św. Anny, odc. 129
17:55 Detektywi, odc. 323
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 100 dni do matury, komedia
100 dni do matury
22:20 Pełzająca śmierć, horror
00:10 Smętarz dla zwierzaków, horror
02:25 Kuba Wojewódzki
03:40 Uwaga!

REPUBLIKA
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 Po 12:00
13:00 Republika prawie samo
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha

eprasa.pl c9051a5488

SOBOTA • 16 MAJA 2026 r.

TVP 1
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
08:55 Seriale
11:55 Łowcy skalpów, western
13:50 Alicja. To dopiero początek
14:15 Domowe patenty 2
14:25 Okrasa łamie przepisy
15:00 Sanatorium miłości 8
16:05 Dziedzictwo, serial, odc.
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
18:35 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:00 Sport, Pogoda
20:10 Komisarz Alex, odc. 318
21:00 Konkurs Piosenki Eurowizji -finał

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:25 Górna półka smaku
12:10 W poszukiwaniu dobrego filmu, magazyn filmowy
12:40 Kolekcja, cykl felietonów
13:05 Panna młoda, odc. 97
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 993
17:20 Panna młoda, odc. 98
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Słowo na niedzielę
19:00 Informacje kulturalne
19:25 Rodzinka.pl, odc.311-312
20:30 Paryż może poczekać, komedia obyczajowa
22:15 Wykapany ojciec, komedia

POLSAT
05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:20 Ewa gotuje
11:50 Nasz nowy dom
13:05 Kopciuszek, musical
15:40 Shrek 2, film animowany
17:30 Awantura o kasę, teleturniej
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Kabaret na żywo.
22:00 Bad Boys: Ride or Die, komedia sensacyjna
00:25 Wkręceni, komedia
02:40 Świat według Kiepskich

TVN
06:50 Pogromcy chaosu
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Na Wspólnej, odc. 4209
11:50 Na Wspólnej, odc. 4210
12:20 Na Wspólnej, odc. 4211
12:50 Na Wspólnej, odc. 4212
13:20 Ciężarówką przez Malezję, serial, odc. 3/9
14:25 Gremliny rozrabiają, horror komediowy
16:40 Złoty kompas, film
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Nietykalni, komediodramat
22:10 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach, komedia
00:05 Teściowie, komedia

REPUBLIKA
07:05 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
11:20 Polityczne podsumowanie
12:20 Hity w sieci
13:10 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:00 Salonik polityczny
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Republika wieczórs

NIEDZIELA • 17 MAJA 2026 r.

TVP 1
08:00 Tydzień rolniczy
08:30 Życie po „Sanatorium
08:50 Seriale TV
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Regina Coeli
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Nowe życie, cykl reportaży
13:10 Planeta zmian, odc. 1
14:25 Dom, serial, odc. 4
16:05 Dziedzictwo, odc. 921
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Wojna zastępcza, odc. 12
21:25 Czy to przeznaczenie? komedia romantyczna

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:20 Domowe patenty 2
11:25 Jak to się mówi
12:00 sanah na PGE Narodowym
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:15 Tak to leciało! teleturniej
17:15 Sandokan, książę piratów, serial, odc.08
18:20 Pan Mama, serial odc. 55
18:55 Kocham Cię, Polsko!
20:20 Postaw na milion
21:20 Kwiatki polskie duże
22:25 Krew za krew, western
00:20 Krucjata 2. Znak bliźniąt, serial, odc. 9/13

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:50 Dawno, dawno temu w Idolu
12:05 Shrek 2, film animowany
14:00 WALL·E, film animowany
16:15 Nasz nowy dom
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:25 Pogoda
19:35 Państwo w państwie
20:00 Gierek, film biograficzny
23:10 Wydział zabójstw, Hollywood, film
01:50 Zabij mnie, kochanie, komedia romantyczna

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1640
06:50 Bez kompleksów
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Co za tydzień
12:10 Bitwa o gości
13:20 Monte Carlo, komedia przygodowa
15:40 100 dni do matury, komedia
18:00 Kuchenne rewolucje
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Uwaga!
20:00 Teściowie 2, komedia
22:05 Mayday, komedia
00:20 G.I. Joe: Odwet, film sensacyjny

REPUBLIKA
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie
10:35 13. piętro
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień - serwis
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Rachoń & Cejrowski

PONIEDZIAŁEK • 18 MAJA 2026 r.

TVP 1
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:35 Rok w ogrodzie extra
12:50 Planeta zmian, odc. 1
14:00 Złoty chłopak, odc. 292
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 922
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4717
18:20 Zaraz wracam, odc. 133
18:55 Akacjowa 38, odc. 870
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Moralność pani Dulskiej
21:50 Postscriptum, wywiad

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Okrasa łamie przepisy
12:10 Kolekcja, cykl felietonów
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 98
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 904
15:05 La Promesa, odc. 392
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 99
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3381
19:55 Domowe patenty 2
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3382
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:55 M jak miłość, odc. 1934
21:55 Na sygnale, odc. 905

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 1070
10:30 Trudne sprawy, odc. 1071
11:35 Gliniarze, odc. 781-783
14:40 Dlaczego ja? odc. 1569
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1166
17:00 Gliniarze, odc. 1206
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4218
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Kraven Łowca, film
23:15 No Escape, thriller

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1607
14:40 Ukryta prawda, odc. 1608
15:45 Ukryta prawda, odc. 1687
16:50 Szpital św. Anny, odc. 27
17:55 Detektywi, odc. 324
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4213
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Bitwa o gości
22:40 Snake Eyes: Geneza G.I. Joe, film sensacyjny
01:05 Pełzająca śmierć, horror

REPUBLIKA
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 Po 12:00
13:00 Republika samo południe
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:00 Gabinet Sakiewicza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 19 MAJA 2026 r.

TVP 1
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:35 Magazyn rolniczy
12:50 Lwy z Wybrzeża Szkieletowego, film dok.
14:00 Złoty chłopak, odc. 293
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 923
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4718
18:20 Zaraz wracam, odc. 134
18:55 Akacjowa 38, odc.871
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
21:20 GoldenEye, film

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Rosół polski
12:15 Którędy po sztukę
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 99
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 905
15:05 La Promesa, odc. 393
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 100
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3382
19:55 Domowe patenty 2
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3383
20:55 M jak miłość, odc. 1935
21:55 Na sygnale, odc. 907
22:25 Magazyn Reporterów
23:25 Ikar. Legenda Mietka Kosza, dramat

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 912
10:30 Trudne sprawy, odc. 913
11:35 Gliniarze, odc. 784-786
14:40 Dlaczego ja? odc. 1570
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1167
17:00 Gliniarze, odc. 1207
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4219
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Szklana pułapka 2, film
23:05 Wodny świat, film
02:00 Karma, thriller
03:50 Ewa gotuje

TVN
05:55 Ukryta prawda, odc. 1642
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1609
14:40 Ukryta prawda, odc. 1610
15:45 Ukryta prawda, odc. 1688
16:50 Szpital św. Anny, odc. 28
17:55 Detektywi, odc. 325
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4214
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Skok na głęboką wodę
22:40 Kuba Wojewódzki
23:40 Superwizjer
00:10 300 dramat historyczny

REPUBLIKA
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 Po 12:00
13:00 Republika samo południe
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

eprasa.pl c9051a5488

III liga

Dwie minuty przesądziły o porażce

Przegrana w Suwałkach nie zachwiała mocno pozycją Mławianki w ligowej tabeli.

Co prawda zwycięstwo GKS-u Bełchatów nad GKS-em Wikielec sprawiło, że były wicemistrz Polski zrównał się punktami z zespołem z Mławy, jednak podopieczni Marka Gołębiewskiego wciąż mają przewagę dzięki lepszemu bilansowi bezpośrednich spotkań. Już w środę mławianie podejmą natomiast rezerwy Jagiellonii Białystok.

Wracając do sobotniego starcia z Wigrami Suwałki – o losach meczu przesądził zaledwie kilkudziesięciosekundowy fragment pierwszej połowy. W 29. minucie gospodarze skutecznie rozegrali rzut rożny, kompletnie rozbijając defensywę Mławianki. Piłka trafiła do niepilnowanego Bartosza Gużewskiego, a ten precyzyjnym strzałem w długi róg pokonał Piotra Piotrowskiego.

Chwilę później goście popełnili kolejny kosztowny błąd. Tuż po wznowieniu gry Gabriel Kirejczyk poślizgnął się w środku pola, futbolówkę przejął Bartosz Guzdek i bez większych problemów podwyższył prowadzenie Wigier.

Jak się później okazało, był to ostatni gol tego spotkania. Mławianka nie zdołała już odwrócić losów meczu i wróciła z Suwałk bez punktów.

erem

FOT. B. JAKUBOWSKI

Piłkarze Mławianki podejmą w środę Jagiellonię Białystok

30. kolejka (9-10 maja): Broń Radom - Troszyn 1:1, GKS Wikielec - GKS Bełchatów 0:1, Jagiellonia II Białystok - ŁKS Łomża 0:2, KS Wasilków - Warta Sieradz 0:3, Legia II Warszawa - Ząbkovia Ząbki 2:0, Widzew II Łódź - Olimpia Elbląg 3:0, Wigry Suwałki - Mławianka Mława 2:0, Wisła II Płock - Lechia Tomaszów Maz. 2:2, Znicz Biała Piska - Świt Nowy Dwór Maz. 0:2.

31. kolejka (środa, 13 maja): Bełchatów - Widzew II, Troszyn - Lechia, Wasilków - Znicz, Legia II - Wikielec, Mławianka - Jagiellonia II (13 maja, godz. 17:30), Olimpia Elbląg - Wigry, Świt - Łomża, Warta - Wisła II, Ząbkovia - Broń.

1. Legia II Warszawa	30	75	75:25
2. Warta Sieradz	30	63	59:31
3. ŁKS Łomża	30	62	66:27
4. Wigry Suwałki	30	56	54:38
5. KS CK Troszyn	30	51	69:42
6. Wisła II Płock	30	48	47:46
7. Widzew II Łódź	30	45	62:60
8. Lechia Tomaszów Maz.	30	43	60:48
9. Jagiellonia II Białystok	30	42	42:42
10. Ząbkovia Ząbki	30	39	63:58
11. Świt Nowy Dwór Maz.	30	38	44:56
12. Olimpia Elbląg	30	36	41:54
13. **Mławianka Mława**	30	34	49:55
14. GKS Bełchatów	30	34	47:62
15. GKS Wikielec	30	32	35:48
16. Broń Radom	30	32	35:53
17. KS Wasilków	30	23	35:68
18. Znicz Biała Piska	30	11	19:89

IV liga

Przasnysz lepszy w derbach

Sobotnie derby pomiędzy Makowianką Maków Mazowiecki a MKS-em Przasnysz przyciągnęły na stadion w Makowie Mazowieckim liczne grono kibiców obu drużyn. Spotkania tych zespołów od lat budzą duże emocje w regionie i tym razem nie było inaczej.

Dla zespołu z Przasnysza mecz miał dodatkowe znaczenie. Podopieczni chcieli zrewanżować się Makowiance za dwie porażki z jesieni ubiegłego roku. Wówczas drużyna prowadzona przez Kamila Majkowskiego okazała się lepsza zarówno w ligowym starciu, jak i w finale okręgowego Pucharu Polski.

Pierwsza połowa sobotniego meczu nie przyniosła bramek, choć nie brakowało walki i zaangażowania z obu stron. Prawdziwe emocje rozpoczęły się jednak po przerwie. W 50. minucie wynik spotkania otworzył Mieszko Maciejewski, dając gościom prowadzenie. Kilka minut później przewagę MKS-u podwyższył Tomasz Kamiński, który pewnie wykorzystał rzut karny.

Makowianka nie zamierzała się poddawać. W 68. minucie po dobrym podaniu Jose Moreno kontaktowego gola zdobył Kacper Matusiak. Bramka ożywiła zarówno gospodarzy, jak i miejscowych kibiców, którzy jeszcze głośniej wspierali swój zespół z trybun.

Końcówka spotkania należała jednak do drużyny z Przasnysza. Najpierw czerwoną kartkę obejrzał Jose Moreno, osłabiając gospodarzy, a pięć minut przed końcem meczu drugiego gola zdobył Mieszko Maciejewski, ponownie skutecznie egzekwując rzut karny.

Ostatecznie MKS Przasnysz wygrał derby w Makowie Mazowieckim 3:1, skutecznie rewanżując się za jesienne niepowodzenia. **erem**

1. Weszło Warszawa	28	62	62:31
2. Mazovia Mińsk Maz.	28	60	60:26
3. Victoria Sulejówek	28	57	76:39
4. Hutnik Warszawa	28	55	60:33
5. Legionovia Legionowo	28	46	63:45
6. Mszczonowianka	28	43	56:51
7. Błonianka Błonie	28	43	42:44
8. MKS Piaseczno	28	39	60:53
9. KS Łomianki	28	39	40:57
10. Ursus Warszawa	28	38	43:42
11. Oskar Przysucha	28	37	48:52
12. **Mak. Maków Maz.**	28	37	49:58
13. **MKS Przasnysz**	28	36	36:50
14. Talent Warszawa	28	34	41:57
15. Mazur Karczew	28	26	31:55
16. Ożaro. Ożarów Maz.	28	24	45:76
17. Marcovia Marki	28	21	41:64
18. Wilga Garwolin	28	20	38:58

28. kolejka (9-10 maja): Ursus Warszawa - Mszczonowianka Mszczonów 1:1, MKS Piaseczno - Victoria Sulejówek 2:4, Makowianka Maków Maz. - MKS Przasnysz 1:3, Talent Warszawa - Wilga Garwolin 1:0, Weszło Warszawa - Mazur Karczew 1:2, KS Łomianki - Hutnik Warszawa 1:2, Legionovia Legionowo - Oskar Przysucha 2:1, Ożarowianka Ożarów Maz. - Marcovia Marki 0:3, Mazovia Mińsk Maz. - Błonianka Błonie 5-0

29. kolejka (13 maja): Mazovia - Ursus, Błonianka - Ożarowianka, Marcovia - Legionovia, Oskar - Łomianki, Hutnik - Weszło, Mazur - Talent, Wilga - Makowianka, Przasnysz - Piaseczno, Victoria - Mszczonowianka

FOT. MKS PRZASNYSZ/FB

Zespół z Przasnysza ma punkt mniej od Makowianki

V liga

Nic nie jest przesądzone

W Pułtusku miejscowa Nadnarwianka podejmowała ostatni w tabeli Żbik Nasielsk. Choć sytuacja obu drużyn w ligowej tabeli jest zupełnie różna, derby tradycyjnie dostarczyły sporo emocji i wyrównanej walki.

Pod koniec pierwszej połowy prowadzenie gospodarzom dał dobrze znany w Nasielsku Mateusz Bramowicz - wieloletni zawodnik i były kapitan Żbika. Po zmianie stron wydawało się, że walcząca o miejsce barażowe Nadnarwianka przejmie pełną kontrolę nad spotkaniem, jednak goście szybko odpowiedzieli. Wyrównującego gola efektownym strzałem z rzutu wolnego zdobył Mateusz Rutkowski.

Ostatecznie to pułtuszczanie cieszyli się z kompletu punktów. Zwycięstwo gospodarzom zapewnił Szymon Rudnik, trafiając do siatki w drugiej części meczu.

Wciąż nie wiadomo natomiast, ile drużyn ostatecznie spadnie z V ligi. Niepewna pozostaje sytuacja MKS-u Ciechanów, który w końcówce sezonu zaczął regularnie punktować. W ubiegłą środę zespół prowadzony przez Tomasza Piaseckiego pokonał Bug Wyszków, a w weekend zremisował z bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie – Gromem Warszawa.

Ciechanowianie rozpoczęli spotkanie najlepiej jak mogli. Już w 10. minucie prowadzenie gospodarzom dał Szymon Grzywiński. Radość nie trwała jednak długo, ponieważ warszawianie wyrównali po dość przypadkowej akcji, którą skutecznie wykończył Mateusz Rejkowski.

W ostatniej kolejce zakończyła się także dobra passa Płońskiej Akademii Futbolu. Zespół z Płońska przegrał w Słoszewie (stadion w Płońsku jest na finiszu rozbudowy) z wiceliderem rozgrywek z Ostrołęki. Goście okazali się przede wszystkim skuteczniejsi pod bramką rywali, co przełożyło się na końcowy rezultat i wygraną Narwi 2:0.

erem

FOT. RM

Mecz pomiędzy MKS Ciechanów a Bugiem Wyszków

25. kolejka (9-10 maja): Grom Warszawa - MKS Ciechanów 1:1, Nadnarwianka Pułtusk - Żbik Nasielsk 2:1, Polonia II Warszawa - Kasztelan Sierpc 11:0, Drukarz Warszawa - Bug Wyszków 2:2, PAF Płońsk - Narew Ostrołęka 0:2, Huragan Wołomin - Naprzód Zielonki 2:1, Escola Varsovia Warszawa - Sokół Serock 1:0, Stoczniowiec Płock - Wicher Kobyłka 1:1.

26. kolejka (16-17 maja): Ciechanów – Stoczniowiec, Wicher - Escola, Sokół - Huragan, Naprzód - PAF Płońsk, Narew - Drukarz, Bug - Polonia II, Kasztelan - Nadnarwianka, Żbik – Grom.

1. Polonia II Warszawa	25	68	105:17
2. Narew Ostrołęka	25	57	73:19
3. **Nadnarwianka Pułtusk**	25	57	75:25
4. Naprzód Zielonki	25	47	64:36
5. Wicher Kobyłka	25	45	55:46
6. Sokół Serock	25	42	50:43
7. **PAF Płońsk**	25	41	48:48
8. Drukarz Warszawa	25	34	47:37
9. Bug Wyszków	25	32	44:48
10. Huragan Wołomin	25	32	37:40
11. Escola Varsovia Warszawa	25	28	34:52
12. Kasztelan Sierpc	25	24	44:64
13. Grom Warszawa	25	24	38:68
14. **MKS Ciechanów**	25	22	31:64
15. Stoczniowiec Płock	25	10	20:106
16. Żbik Nasielsk	25	5	28:80

Regiminianki w oczekiwaniu na rewanż

Piłkarki ręczne Czarnych Regimin rozegrały w Białymstoku pierwszy z dwóch meczów decydujących o mistrzostwie II ligi kobiet. Spotkanie od samego początku dostarczyło wielu emocji i stało na bardzo wyrównanym poziomie.

Podopieczne trenera Jacka Wardy świetnie rozpoczęły rywalizację. Wynik spotkania otworzyła Nadia Lipowska, dając Czarnym prowadzenie już w pierwszych minutach meczu. Pierwsza połowa była niezwykle zacięta - zawodniczki obu drużyn walczyły o każdą piłkę, a wynik przez długi czas oscylował wokół remisu. Ostatecznie po 30 minutach gry gospodynie schodziły do szatni z minimalnym prowadzeniem 23:22.

Po zmianie stron Czarne szybko odrobiły straty. Dzięki trafieniom Justyny Boniakowskiej oraz Wiktorii Stępień zespół z Regimina ponownie wyszedł na prowadzenie. Chwilę później inicjatywę przejęły jednak białostoczanki, które zdobyły trzy bramki z rzędu i odskoczyły na dwa trafienia (26:24).

Dwubramkowa przewaga miejscowych utrzymywała się aż do 40. minuty spotkania. Gospodynie nie zwalniały tempa i skutecznie broniły korzystnego wyniku do końcowej syreny. W ekipie Czarnych po raz kolejny wysoką skutecznością imponowała Oliwia Calik, która zdobyła aż 11 bramek.

O losach mistrzostwa II ligi zdecyduje spotkanie rewanżowe, które Regiminianki rozegrają 16 maja przed własną publicznością. Tam podopieczne Jacka Wardy powalczą o odrobienie strat i końcowy triumf.

lew

KPR Białystok – MUKS Czarni Regimin 45:42 (23:22)

Czarni: Amelia Jurczyk – Amelia Nowosielska 6, Agata Dutkiewicz, Oliwia Calik 11, Dominika Czarnewicz 3, Justyna Boniakowska 8, Wiktoria Stępień 4, Gabriela Boniakowska 3, Nadia Lipowska 7, Lena Brzezicka

eprasa.pl c9051a5488

Podnoszenie ciężarów

Marcin tuż za podium

Marcin Ziółkowski, reprezentujący Mazovię Ciechanów, zajął czwarte miejsce podczas mistrzostw świata do lat 20 w podnoszeniu ciężarów, które odbyły się w egipskiej Ismailii. To najlepszy wynik spośród wszystkich reprezentantów Polski startujących w tegorocznym czempionacie.

Ciechanowski sztangista rywalizował w kategorii do 110 kilogramów i do samego końca walczył o miejsce na podium. Ostatecznie zakończył zawody z wynikiem **368 kg w dwuboju**, na który złożyły się 172 kg w rwaniu oraz 196 kg w podrzucie.

Ziółkowski zaliczył dwa podejścia w rwaniu – na 165 i 172 kg. Niepowodzeniem zakończyła się próba podniesienia 171 kg. W podrzucie zawodnik Mazovii skutecznie zaliczył ciężar 196 kg, a następnie dwukrotnie próbował podnieść 202 kg. Gdyby ta sztuka się udała, Polak stanąłby na podium mistrzostw świata.

FOT. PZPC

Marcin Ziółkowski podczas mistrzostw świata

Mimo braku medalu osiągnięcie Marcina Ziółkowskiego należy uznać za ogromny sukces. Zawodnik Mazovii potwierdził przynależność do światowej czołówki juniorów, a w klasyfikacji Europejczyków wyprzedził go jedynie reprezentant Włoch Simone Abati, który zdobył brązowy medal.

Mistrzem świata w kategorii do 110 kg został Irańczyk Zare Abolfazl z wynikiem 400 kg. Srebro wywalczył jego rodak Gholizadeh Farhad – 387 kg, a brąz zdobył wspomniany Simone Abati z Włoch – 373 kg.

Dla Marcina Ziółkowskiego był to kolejny bardzo udany start w karierze. Zawodnik z Ciechanowa ma już na swoim koncie rekordy Europy i Polski w swojej kategorii wiekowej. **erem**

Liga Centralna

Jurand świadkiem awansu Śląska

Wyjazdowym spotkaniem ze świeżo upieczonym mistrzem Ligi Centralnej piłkarze ręczni Juranda Ciechanów zakończyli sezon 2025/2026.

1. Śląsk Wrocław	26	64	837:701
2. Pogoń Szczecin	26	59	831:764
3. AZS AGH Kraków	26	56	865:772
4. Stal Gorzów	26	50	815:779
5. Grunwald Poznań	26	46	758:730
6. **Jurand Ciechanów**	26	42	849:805
7. AZS AWF Biała Podlaska	26	41	787:767
8. Padwa Zamość	26	37	795:775
9. Nielba Wągrowiec	26	35	848:864
10. Miedź Legnica	26	33	804:840
11. SMS ZPRP I Kielce	26	27	803:865
12. Anilana Łódź	26	27	773:841
13. Gwardia Koszalin	26	23	695:762
14. AZS UW Warszawa	26	6	744:939

Mecz we Wrocławiu nie miał już większego znaczenia dla pozycji Ciechanowian w tabeli, ale dla gospodarzy był niezwykle istotny – zwycięstwo gwarantowało im bezpośredni awans do Orlen Superligi.

Sobotnie spotkanie rozegrane w Hali Orbita miało wyjątkową oprawę. Od pierwszych minut było widać ogromną mobilizację gospodarzy, którzy błyskawicznie przejęli inicjatywę i po kilku minutach prowadzili już 7:1.

Jurand, grający bez większej presji, stopniowo wracał jednak do meczu. W 20. minucie ciechanowianie zdołali zmniejszyć straty do jednej bramki (10:9), dając sygnał, przynajmniej na moment, że nie zamierzają łatwo oddać punktów. Końcówka pierwszej połowy należała jednak ponownie do Śląska, który schodził do szatni z trzybramkowym prowadzeniem 13:10.

Po zmianie stron przez dłuższy czas spotkanie było wyrównane, a różnica bramkowa utrzymywała się na podobnym poziomie. W końcówce meczu gospodarze wyraźnie przyspieszyli, systematycznie powiększając przewagę. Ostatecznie Śląsk Wrocław pokonał Juranda Ciechanów 33:25.

Dzięki zwycięstwu Wrocławianie zakończyli sezon na pierwszym miejscu w tabeli Ligi Centralnej, co zapewniło im bezpośredni awans do Orlen Superligi. WKS wraca do najwyższej klasy rozgrywkowej po rocznej przerwie. Druga w tabeli Pogoń Szczecin będzie musiała walczyć o awans w barażach. **erem**

FOT. ZUZANNA SZARCZYŃSKA/WROCŁAW.PL

Piłkarze ręczni Śląska wywalczyli awans do Superligi

Śląsk Wrocław - Jurand Ciechanów 33:25 (13:10)

Jurand: Mirzejewski, Wiśniewski - Wojdak, Wiszowaty, Stępień, Kosik, Lewkowicz 1, Smolarek 2, Mierzwicki 3, Hardzina 3, Rutkowski 4, Lewczyk 4, Debiec 8.

25. kolejka (ostatnia): Grunwald Poznań - Stal Gorzów 25:32 (12:20), AZS AWF Biała Podlaska - Miedź Legnica 33:31 (18:17), Nielba Wągrowiec - Gwardia Koszalin 31:31 (16:16) k. 4:5, AZS AGH Kraków - Anilana Łódź 43:35 (21:19), SMS Kielce - Padwa Zamość 35:33 (17:17), AZS UW Warszawa - Pogoń Szczecin 28:27 (15:13).

Liga okręgowa

Opia zatrzymała lidera

W Opinogórze doszło do hitowego starcia dwóch czołowych drużyn ligi okręgowej.

FOT. SEBASTIAN KANIA

W Opinogórze Opia wygrała z Gladiatorem

Po ciekawym i pełnym emocji meczu Opia pokonała Gladiatora Słoszewo 3:1, podtrzymując swoje szanse na zajęcie drugiego miejsca, premiowanego udziałem w barażach o awans do V ligi. Nie będzie to oczywiście łatwe, bo druga Rzekunianka Rzekuń punktuje regularnie – w sobotę rozjechała na swoim boisku gości z Konopek.

Spotkanie miało także dodatkowy podtekst. Obecny trener Gladiatora Paweł Mazurkiewicz jeszcze w poprzednim sezonie prowadził zespół z Opinogóry, a po odejściu do Słoszewa zabrał ze sobą kilku zawodników. Tym razem jednak powodów do zadowolenia nie miał. Lider rozgrywek zanotował już trzecie kolejne spotkanie bez zwycięstwa.

Gospodarze objęli prowadzenie już w 10. minucie. Po dalekim wrzucie z autu piłkę przejął Jakub Letmanowski, a jego strzał – po rykoszecie od jednego z obrońców Gladiatora – wpadł do siatki. Goście mogli szybko odpowiedzieć, jednak uderzenie głową Dominika Konwerskiego zatrzymało się na słupku.

Po przerwie Opinogórzanie wykorzystali błąd defensywy lidera, a Kamil Olszewski z bliskiej odległości podwyższył prowadzenie. Gladiator złapał kontakt po rzucie wolnym wykonywanym przez byłego zawodnika Opii Jakuba Ładzińskiego. Piłka po drodze odbiła się jeszcze od jednego z piłkarzy gospodarzy i zaskoczyła Dominika Wardzińskiego.

Końcówka należała jednak do miejscowych. Szybki kontratak skutecznie wykończył Alan Umiński, ustalając wynik spotkania na 3:1.

Ciekawie było również w Szydłowie, gdzie w derbach powiatu mławskiego Korona podejmowała drugi zespół Mławianki. Gospodarze już od 5. minuty musieli radzić sobie w osłabieniu po czerwonej kartce dla Kamila Głowackiego.

Mimo gry w dziesiątkę Korona długo skutecznie odpierała ataki rywali, a w 38. minucie sama objęła prowadzenie po trafieniu Mateusza Chojnackiego. Po przerwie przewagę zaczęli wykorzystywać piłkarze Mławianki II. Jeden z ataków przyniósł wyrównanie – do siatki trafił były zawodnik Korony Oskar Kołakowski, ustalając wynik meczu na 1:1. **erem**

1. **Gladiator Słoszewo**	25	57	60:35
2. Rzekunianka Rzekuń	25	52	62:33
3. **Opia Opinogóra**	25	45	66:38
4. ULKS Ołdaki	25	45	66:49
5. Korona Szydłowo	25	40	52:51
6. Kurpik Kadzidło	25	39	44:42
7. Wkra Żuromin	25	38	59:48
8. Narew II Ostrołęka	25	37	44:38
9. Kryształ Glinojeck	25	34	55:52
10. **Mławianka II Mława**	25	34	40:40
11. GKS Strzegowo	25	32	36:46
12. Ostrovia Ostrów Maz.	25	26	39:64
13. Konopianka Konopki	25	26	43:57
14. Sona Nowe Miasto	25	25	40:58
15. Wkra Radzanów	25	21	37:67
16. Wkra Bieżuń	25	19	42:67

25. kolejka (9-10 maja): Sona Nowe Miasto – ULKS Ołdaki 2:2, Wkra Radzanów – Ostrovia Ostrów Maz. 0:4, Rzekunianka Rzekuń – Konopianka Konopki 6:1, Korona Szydłowo – Mławianka II Mława 1:1, Kryształ Glinojeck – Narew II Ostrołęka 2:0, Opia Opinogóra – Gladiator Słoszewo 3:1, Wkra Żuromin – GKS Strzegowo 5:0, Kurpik Kadzidło – Wkra Bieżuń 1:0.

26. kolejka (16-17 maja): Ołdaki – Kurpik, Wkra B. – Wkra Ż., GKS Strzegowo – Opia Opinogóra, Gladiator – Kryształ, Narew II – Korona, Mławianka II – Rzekunianka, Konopianka – Wkra R., Ostrovia – Sona.

A klasa

Mazowsze nie do zatrzymania

Trzy bramki Jakub Wilgi i m.in. dwa trafienia Aleksandra Niestępskiego walnie przyczyniły się okazałego zwycięstwa 7:1 Mazowsza Jadnorożec nad Pełtą Karniewo. Zawodnicy Mazowsze pewnie pukają do drzwi ligi okręgowej.

Drugi w tabeli Orzeł Sypniewo pokonał na własnym boisku rezerwy przasnyskiego MKS-u. Na wyróżnienie w ekipie gospodarzy zasługuje na pewno Krzysztof Wojciechowski. Snajper Orła i najlepszy strzelec ligi zdobył przeciwko Przasnyszanom dwa gola i zaliczył niezwykle ważną asystę przy trafieniu Jakuba Kowalczyka. To była ósma wygrana Sypniewian z rzędu na własnym boisku. **erem**

21. kolejka (9-10 maja): GKS Pokrzywnica - Wkra Cieksyn 3:9, Wymakracz Długosiodło - Iskra Krasne 3:6, GKS Łyse - Mazur Ojrzeń 3:1, Bartnik Myszyniec - Żbik II Nasielsk 4:1, Orzeł Sypniewo - MKS II Przasnysz 3:2, GUKS Krasnosielc - Korona Karolinowo 2:0, Pełta Karniewo - Mazowsze Jednorożec 1:7.

1. **Mazowsze Jednorożec**	21	51	81:31
2. **Orzeł Sypniewo**	21	43	71:31
3. MKS II Przasnysz	21	38	53:31
4. Wymakracz Długosiodło	21	37	48:40
5. GUKS Krasnosielc	21	35	38:31
6. Wkra Cieksyn	21	33	53:33
7. Iskra Krasne	21	31	46:50
8. Bartnik Myszyniec	21	30	57:45
9. Żbik II Nasielsk	21	28	44:41
10. Korona Karolinowo	21	26	41:44
11. Pełta Karniewo	21	25	43:55
12. GKS Łyse	21	25	35:46
13. GKS Pokrzywnica	21	11	33:84
14. Mazur Ojrzeń	21	4	14:95

22. kolejka (16-17 maja): Wkra C. - Pełta, Mazowsze -Krasnosielc, Korona - Orzeł, Przasnysz II - Bartnik, Żbik II - Łyse, Mazur - Wymakracz, Iskra - GKS

Mecz walki

Po emocjonującym i pełnym walki spotkaniu Handball Przasnysz przegrał z warszawską Agrykolą w meczu 9. kolejki III ligi mazowieckiej.

Goście zwyciężyli różnicą pięciu bramek, choć przez długi czas rywalizacja była bardzo wyrównana.

Pierwsza połowa przebiegała pod znakiem zaciętej walki i częstych zmian prowadzenia. Żadnej z drużyn nie udało się wypracować wyraźnej przewagi, dlatego po 30 minutach na tablicy wyników widniał remis 14:14.

Po przerwie obraz gry przez dłuższy czas się nie zmieniał. Jeszcze do około 40. minuty oba zespoły szły niemal bramka za bramkę. W decydującym fragmencie meczu skuteczniejsi okazali się jednak zawodnicy Agrykoli, którzy wykorzystali kilka prostych błędów gospodarzy i stopniowo budowali przewagę, utrzymując ją już do końcowej syreny. Przegrana nie wpłynęła na pozycję Handballu w tabeli. Zespół nadal zajmuje piąte miejsce w rozgrywkach. W kolejnym tygodniu przasnyszan czeka wyjazdowe spotkanie z drużyną z Wąchocka. **erem**

Handball Przasnysz – Agrykola Warszawa 32:37 (14:14)

Handball Przasnysz: Mateusz Kobuz, Wiktor Morawski – Jakub Rzeczkowski, Maciej Orłowski 1, Michał Jabłoński, Szymon Ojrzyński 2, Kacper Opalach 3, Maksym Musiev 6, Damian Sumiński 1,Wiktor Grabowski 5, Jakub Maruszewski 6, Mateusz Cejmerowski 3, Konrad Śliwiński, Konrad Garliński 4, Kacper Komorowski 1

B klasa

1. Wkra Sochocin	15	43	67:20
2. Gryf Kownaty Żędowe	16	40	69:23
3. PAF II Płońsk	15	35	62:24
4. Jutrzenka Unieck	16	24	49:52
5. Orlęta Baboszewo	15	21	59:37
6. Tamka Dzierzgowo	15	20	41:57
7. Boruta Kuczbork	16	19	41:70
8. GKS Świercze	15	18	25:30
9. Wieczfnianka Wieczfnia	16	12	28:45
10. GKS Gumino	15	7	20:63
11. Żak Szreńsk	16	6	23:63

17. kolejka (9-10 maja): Tamka Dzierzgowo - Wieczfnianka Wieczfnia Kościelna 0:3, Wkra Sochocin - Żak Szreńsk 4:1, Jutrzenka Unieck - GKS Świercze 4:4, Gryf Kownaty Żędowe - Orlęta Baboszewo 5:4, Boruta Kuczbork - PAF II Płońsk 2:6, pauza: Gumino.

18. kolejka (16-17 maja): PAF II - Gryf, Orlęta - Jutrzenka, Świercze - Wkra, Żak - Tamka, Wieczfnianka - GKS, pauza: Boruta.

eprasa.pl c9051a5488

KON-tekst

My, pancerni

Mignęła kolejna okrągła rocznica… 60 lat temu, 9 maja 1966 roku (ówczesny Dzień Zwycięstwa) Telewizja Polska wyemitowała pierwszy odcinek serialu „Czterej pancerni i pies” w reżyserii Konrada Nałęckiego, na podstawie książki płk. Janusza Przymanowskiego, weterana Pierwszej Armii Wojska Polskiego.

Podobno w zamierzeniu (w zleceniu ówczesnych władz?) miała to być produkcja propagandowa na chwałę polskiego oręża, ukazująca bohaterstwo żołnierzy LWP oraz przyjaźń i braterstwo broni z Armią Radziecką… Szybko serial stał się jedną z najsławniejszych produkcji polskiej telewizji wszech czasów i zaczął funkcjonować niezależnie od pierwotnych intencji władz PRL. Potem stał się filmem… kultowym. Oprócz serialu telewizyjnego zrealizowano również wersję kinową.

Przypomnijmy: Jest to opowieść o przygodach załogi czołgu T-34 o numerze 102, nazwanego „Rudy”, której członkiem był również pies Szarik. Załoga walczyła w składzie 1. Warszawskiej Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte. Opowieść zaczyna się w 1943 r. na Syberii, gdzie na zesłaniu przebywa młody Janek Kos (Janusz Gajos), pracując ciężko przy wyrębie tajgi. Kolejne odcinki pokazują obóz żołnierski w Sielcach nad Oką, do którego ciągnęli z całego ZSRR ochotnicy do tworzonego Ludowego Wojska Polskiego. Stamtąd nasi bohaterowie ruszają na szlak bojowy zaczynający się pod Lenino, a historia kończy się w maju 1945 r. zawieszeniem polskiej flagi w Berlinie.

Serial składa się z 21 odcinków po ok. 60 minut każdy. Kręcono go w kilkudziesięciu miejscach w Polsce, m.in. na poligonie w Żaganiu (sceny jazdy czołgiem i walk w terenie), w Kotlinie Kłodzkiej (filmowa Syberia), Toruniu (filmowy warszawski most Kierbedzia), Sztutowie (most zwodzony i wyzwolony obóz koncentracyjny), Piaskach (desant „Hermenegilda”), Bydgoszczy (kanał z odcinka 14, „Czerwona seria”), oraz w Brzegu na Śląsku, który udawał Berlin.

60 lat temu… Telewizja w Polsce stanowi jeszcze nowość, na wsiach odbiorniki posiadają tylko świetlice i szkoły, zawartość uboga, a produkcje serialowe nieliczne. Ale kilkoma z nich (należała do nich również „Stawka większa niż życie”) żyła cała Polska. W czasie emisji „Czterech pancernych” ulice się wyludniają, odkłada się inne zajęcia, umawia na wspólne oglądanie. Żeby zająć dobre miejsce w świetlicy, trzeba się zjawić odpowiednio wcześniej.

Serial dawał widzom dokładnie to, czego oczekiwano, co zawsze przynosi sukces: wyrazistych bohaterów, z którymi można się utożsamić, przygodę, wartką akcję. Na ekranie bywało groźnie, niebezpiecznie, ale także romantycznie (piękne żołnierki Marusia i Lidka - Pola Raksa i Małgorzata Niemirska) oraz śmiesznie i dowcipnie (Franciszek Pieczka). Niektóre powiedzonka bohaterów urosły do rangi przysłów, poszły w lud i stały się częścią ówczesnej popkultury.

Kraj ogarnęło pancerne szaleństwo. Aktorzy i twórcy filmu objeżdżają całą Polskę, spotkania z fanami odbywają się w halach i na stadionach, dzieciaki przesyłają do prasy i telewizji opisy, relacje i zdjęcia z działalności swoich „klubów pancernych”. Na fali popularności realizowane są kolejne odcinki, autor dopisuje kolejne dwa tomy książki, w których przedstawia dalsze losy dzielnych pancerniaków....

Dla naszego pokolenia zabawy na podwórku nabrały nowego kolorytu. Byli „nasi” i „Niemcy”, pilotki na głowach zastępowały prawdziwe hełmochłony, czołgiem mógł być jakiś wóz gospodarski (tak, tak to była epoka woza i konia), Szarika udawał stary poczciwy Reks… A wszystko to dopełniały „deszcze niespokojne, które potargały sad”. Klimatyczna „Ballada o pancernych” śpiewana przez Edmunda Fettinga, a napisana (oczywiście!) przez Agnieszkę Osiecką.

Powrócimy wierni do tych wspomnień…

RYSZARD MARUT

Kroniki ziemi ciechanowskiej

Euro wizyja

KREŚKĄ HAJNOSA

Zaprawdę powiadam wam, lud ziemi ciechanowskiej modły natenczas wznosić będzie przede pudłem ze obrazem ruchomym, co się telewizyją zowie. Tamże wszak, we krainie owej, gdzie Amadeusz Mocarz, Ludwik Betonmen, li Janko Struś symfonije swe onegdaj brzdąkać raczyli, natenczas we krainie owej czarów lud Alicyę obaczy. Niewieści ów trubadur krainę ową, gdzie bursztynowy świerzop, reprezentować raczy pośród inszych dalekich krain, coby świat cały o wieżach owych ciśnieniowych, paskudach i miodzie pitnym usłyszał. Zali Alicya Edźką Dolniak się ostanie, co nie była Ewą, choć ode roków tysięcy na owym łez padole żywot wiedzie, li choćby Michałem Krasnowłosym, co żon swych porachować nie może? A może Juśką z Teczkowska, Rafałem Wierzbowskim, li inszym Jędrkiem Żwirowym? Zdawać się raczy, iże czas to chwały dla ciechanowskiej ziemi i czas to sławy i rozgłosu. Nasze to pół niespełna tuzina minut.

Zali jeno gotowi my, coby sławetną ziemią się ostać? Wiedzieć nam trzeba, iże tedy lud nieprzeliczony ku bramom owym dobijać się będzie, coby zamkowy krużganek oświaty obaczyć, na farską górę w trudzie i znoju się wspiąć, li po Heńkowych kocich łbach chyżo bieżyć. Zali dopilnuje Pietrek święty, coby nam traktu warszawskiego nie zadeptali, ratusza nie pobrudzili, paskudy nie znaleźli, a we wieży ciśnienia nie zbrakło? A może ubogacenie takowe łaską jest dla ciechanowskiego grodu, wszak demografya jakowa jest, każden widzi. Każden jeden człek się przyda i każda jedna prawica do pańszczyzny odrabiania, we razie przeciwnem człeczego pogłowia rachunek mniejszy być raczy, niźli dwie z trzech części kopy tysięcy.

Zaprawdę, przede Europą wstydu czuć nie musim. Mer ci u nas wyjściowy, co na salonach wielu bywał i pewno na audiencyi u Leona nie gorzej by się sprawił, niźli Dönek. Rajcy ci u nas zgodni, przeto swar i waśni we ratuszu posucha i referendów nie trzeba. Dukatów we skarbcu zbytek, coby inwestycyj tyleż czynić, iże porachować nie sposób i tamże, gdzie nie stąpa żodyn człek. Gród coraz to bardziej oczom naszym miły i coraz to bardziej zielony jego ład.

Zaiste, gród ciechanowski przede europejskim dictum bojaźni czuć nie winien. Kiedy lud europejski dukaty tu swe ostawi, coby ujazdowski drób nasz nabyć, papirus ze mleczarskiego traktu, li ze niechodzkiego traktu metalowe wihajstry, tedy sakwy nasze zasobniejsze będą. Strefy czystych dorożek bać się nam nie trzeba, albowiem pode ratuszem zieloności nam trzeba. Mercosur nam niestraszny, albowiem we Bożej Krówce taniej będzie. Kopalni nam nie zamkną, albowiem nie ma. Paneli i wiatraków nam nie wcisną, albowiem są. Dukaty to sarmackie, li euro, beze różnicy, albowiem Adam z Truzik i tak rozdawać będzie. Ze pawłowskich włości bestyje czworonożne rządcę wreszcie z dalekiej prowincyi znajdą. Na Grodowych Dniach, wespół z Quovadisjaide, Rudy Edek pieśni śpiewać będzie, li insza Dua Topola. Na trawie pode trzeciomajowym traktem Krystian Rolando chyżo biegać pocznie. Blokady żadnej nie uświadczym, albowiem ciśnień wieża nie cieśnina, a Torus nie Ormuz. Ni ze wschodu operacyi specyalney, albowiem Macovia nie Moscovia, a mer nie car. Zaprawdę, same plusy takowej euro wizyi, i to dodatnie.

U progu chwały my. Obaczy Europa cała gród ciechanowski i miłosierdziem ku nam zapała i ostaniem się wzorem i inspiracyą dla grodów inszych. Alicyo, los grodu naszego w prawicach twych i we strunach. Wznieś na piedestał gród ciechanowski i postaw mu pomnik trwalszy, niźli ze spiżu i niechaj pamięta gród wiedeński dictum owo bardziej, niźli husaryi odsiecz.

A za rok pański niechaj Europa pieśni śpiewa we ciechanowskiem grodzie. Chyżo zamek zadaszym, li filharmoniję pobudujem, coby akustyka była.

RADEKtor

Krzyżówka nr 19

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski”, ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 17: Potrzeba kamień dziurawi. Nagrody wylosowali: Dorota Skowrońska, Roman Koterski, Romana Witnicka.

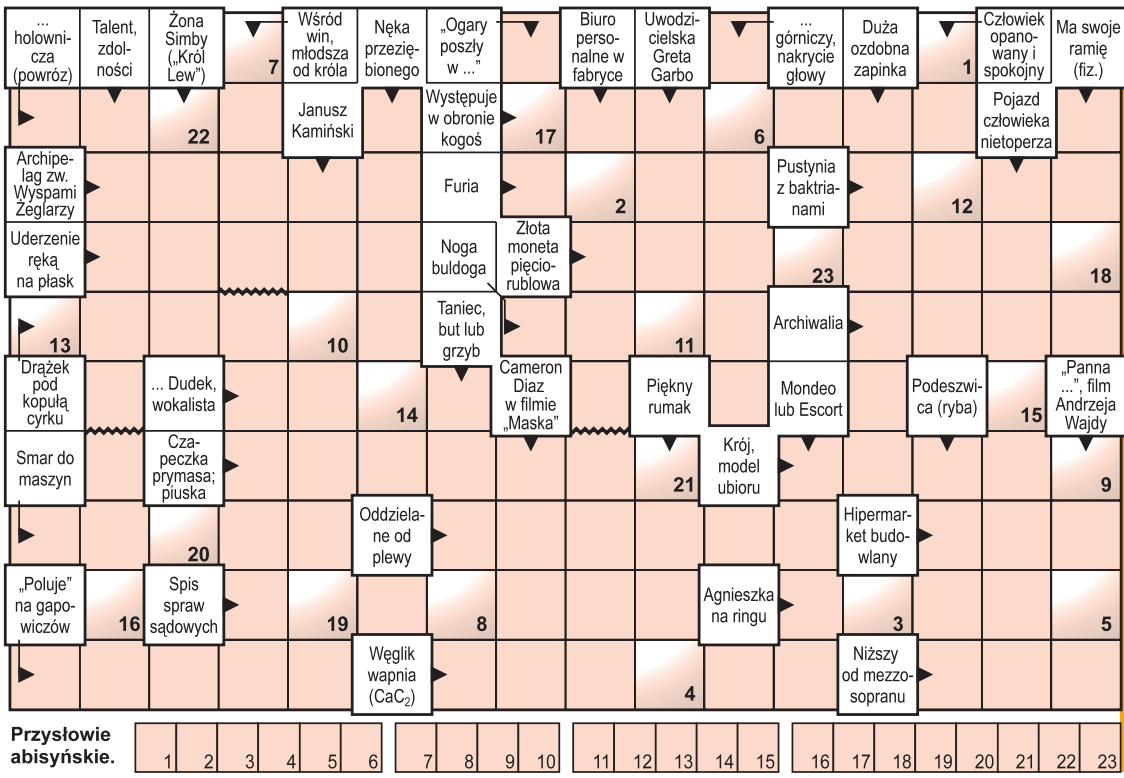

eprasa.pl c9051a5488

LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

O krzyżackim gotyku na Mazowszu

Konrad Mazowiecki i zakon krzyżacki to temat, który w tym roku dość często pojawia się w mediach w związku z rocznicą 1226 roku. Nie chciałbym jednak w tym miejscu opisywać, co tak naprawdę stało się we wspomnianym roku, oraz jak wyglądało zajęcie ziemi chełmińskiej przez Krzyżaków, natomiast jednemu z wątków mazowiecko-krzyżackiej historii, dotyczącym codziennych kontaktów sąsiadów z obu stron granicy, chciałem poświęcić nieco więcej uwagi. Związany on jest z szeroko rozumianymi kontaktami kulturalnymi, a konkretnie z wpływami sztuki (architektury) krzyżackiej na Mazowszu.

Badania historyków oraz historyków sztuki dowodzą, że w średniowiecznych miastach położonych na Mazowszu korzystano nieraz z wiedzy i doświadczenia mistrzów budowlanych (muratorów) z sąsiednich Prus krzyżackich. Dotyczyło to przede wszystkim kościołów i zamków książęcych, wznoszonych lub przebudowywanych w XV wieku, ale jeszcze w zapisach wizytacji biskupich z końca XVI wieku odnajdujemy wzmianki o „starych" mazowieckich kościołach w różnych miejscowościach wzniesionych w stylu „krzyżackim" (gotyckim). Jak to rozumiano? Chodziło oczywiście o budowane z cegły kościoły w stylu gotyckim, pojawiające się na Mazowszu jeszcze do końca XVI wieku, a nawet na początku XVII wieku. Owo określenie gotyku jako „stylu krzyżackiego", później zwanego też „stylem pruskim", tak zadomowiło się w codziennym języku Mazowszan, że jeszcze w latach siedemdziesiątych XVIII wieku wizytacje biskupa płockiego Michała Jerzego Poniatowskiego, brata króla Stanisława Augusta, wspominają o kościołach gotyckich wzniesionych w „stylu pruskim", czy na „modę pruską". Dotyczyło to między innymi kościołów w Krzynowłodze Małej, Czernicach Borowych, Kuczborku, Szreńsku, Ciechanowie (fara), Sońsku, Gołyminie, Dziektarzewie czy Różanie.

Rodzi się pytanie, czy poza określeniem stylu tych budowli, można coś więcej powiedzieć o ich powstaniu, ale przede wszystkim o osobach, które pochodziły z Prus i wznosiły na Mazowszu owe gotyckie budowle? Jak się okazuje istnieją ślady w źródłach pisanych na to, że wiedza i umiejętności krzyżackich mistrzów były wykorzystywane przy budowie (remontach) mazowieckich zamków i kościołów, zwłaszcza w miastach książęcych. Już przed wojną Bernhard Schmid, a później także Izabella Galicka, Wiesław Sieradzan czy Robert Kunkel pisali o mistrzach budowlanych działających na Mazowszu w XV wieku, których nazwiska i styl budowania sugerowały, że pochodzili z terenów państwa Zakonu Krzyżackiego. Wśród nich był mistrz Niklos – niektórzy uważają, że to Niklos Fellenstein z Malborka – który dokonywał jakichś robót budowlanych na zamkach książęcych w Ciechanowie i Liwie, a może także w Czersku. W związku z finansowymi czy budowlanymi niejasnościami około 1417/1429 roku przedstawił on księcia Januszowi I Starszemu rachunki dotyczące prac na zamku w Ciechanowie i w Liwie.

Kolejni z pruskich mistrzów murarskich działających na Mazowszu to Peter Sommerfeld i Nikolaus Tyrold z Gdańska. Zatrudnieni oni byli przy przebudowie kolegiaty św. Jana w Warszawie, o czym świadczy dokument (list) radnych miasta Warszawy do radnych miasta Gdańska z 31 grudnia 1471 roku, do dziś zachowany w zbiorach archiwum pokrzyżackiego w Berlin-Dahlem, dotyczący niedoróbek budowlanych, które Peter i Nikolaus byli zobowiązani naprawić po wcześniejszych oględzinach kolegiaty. Z Prus, a zapewne z Gdańska, pochodził też mistrz Nikel, który w 1475 r. otrzymał 12 kóp groszy za wymurowanie nagrobka we wspomnianym kościele Św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Wypada dołączyć do tego grona również wybitnego architekta Michała Enkingera w Gdańska, aktywnego na przełomie XV i XVI wieku, z którego umiejętności korzystano na Mazowszu, ale przede wszystkim w Gdańsku, Elblągu, Wilnie i Kownie. Zapewne podobnych im osób mogło być więcej, a sama ich obecność na dworach książąt oraz w miastach Mazowsza pokazuje, jak żywe byłe ówczesne kontakty mazowiecko-krzyżackie w państwie potomków Konrada Mazowieckiego.

TYGODNIK ciechanowski

Z biegiem lat, z biegiem tygodni…

Złotówka też alternatywna

Ostatnio wszystko staje się alternatywne nie dlatego, że słowo to robi spóźnioną, lecz zawrotną karierę. A chyba dlatego, że wszelkie granice i normy stały się niesłychanie płynne. Formy, gatunki i pojęcia przenikają się wzajemnie.

Mamy więc muzykę, scenę, modę i miłość alternatywną, bo pluralizm w seksie, dzięki słowniczkowi L. Starowicza nieźle znamy. Teraz pora na małżeństwa alternatywne (już widzę las rąk — za) i gospodarkę alternatywną. Zanim jednak do tego dojdzie, warto zwrócić uwagę na to, że i złotówka już zaczyna być alternatywna... Bo ludzie z głową do interesu zaczęli ten właśnie metalowy krążek wykorzystywać jako podkładkę do gwoździ służących do przybijania papy.

Taka podkładka w sklepie kosztuje 5 zł i 20 groszy. Łatwo więc obliczyć ile pieniędzy zaoszczędzi człowiek z inicjatywą, wybijając dach złotówkami.

Sam Wincenty Krasiński, by tego me wymyślił. A przecież swego czasu i on miał do rozwiązania Salomonowy problem — czy podłogę w pałacu wyłożyć złotymi rublówkami, kładąc monety na sztorc czy płasko…

TC nr 18 z 1989 r.

Pułtusk bez burmistrzów

28 kwietnia na sesji Rady Miejskiej Pułtuska odwołany został cały 7-osobowy Zarząd Miasta. Wstępem do tej dość bezprecedensowej w skali kraju decyzji było — wieńczące dyskusję nad wykonaniem budżetu w 1991 roku — głosowanie w sprawie udzielenia bądź nieudzielenia zarządowi absolutorium. Minimalną większością głosów zarząd absolutorium nie otrzymał.

W dalszym ciągu obrad został przez jednego z radnych postawiony wniosek o odwołanie Zarządu Miasta.

Tak też się stało — żaden z jego 7 członków (w tym i burmistrzowie) nie uzyskał wymaganego poparcia.

Jeśli w ciągu 10 dni — liczonych od 28 kwietnia — Rada Miejska nie powoła nowego Zarządu, w Pułtusku zostanie ustanowiony Zarząd Komisaryczny.

Pierwszą próbę rozwiązania kryzysu personalnego w miejskich władzach Rada podejmie 4 maja. O decyzjach podjętych na tej. zwołanej w trybie pilnym sesji, poinformujemy Czytelników w najbliższym numerze „TC".

TC nr 18 z 1992 r.

Sposób na "bombiarzy"

21 kwietnia dziewczęcy głos poinformował przez telefon sekretarkę Szkoły Podstawowej nr 3 w Działdowie, że budynku dydaktycznym została podłożona bomba. Ekipa pirotechniczna, przybyła z Komendy Wojewódzkiej Policji w Ciechanowie, nie znalazła ładunku wybuchowego.

Tymczasem miejscowa policja szybko ustaliła autorkę "dowcipu". Okazała się nią uczennica VIII klasy działdowskiej '„trójki". Tę fałszywą wiadomość nadała z mieszkania swojej koleżanki. Obie dziewczyny przebywały w tym czasie na wagarach.

W tym roku w Ciechanowskiem młodociani "bombiarze" już kilkanaście razy alarmowali swoje szkoły. Operacja unieszkodliwiania podejrzanej paczki, którą znaleziono w Liceum Ogólnokształcącym im. S. Wyspiańskiego w Mławie, trwała 12 godzin. Policja ostrzega, że teraz ma skuteczne sposoby na wykrywanie sprawców wygłupów.

TC nr 18 z 1997 r.

Egzamin dojrzałości jednakowy w całym województwie mazowieckim

Zdają prawie wszyscy...

W tym tygodniu ponad 3,7 tys. uczniów z naszego regionu zasiądzie do pierwszego, dla wielu z nich może nawet najważniejszego, egzaminu w życiu. Zdanie go otworzy im drogę na studia. Niejeden wołałby zasnąć na dwa tygodnie i obudzić się, gdy będzie już po wszystkim. Strach ma wielkie oczy, bo tylko ok. 4 proc, abiturientów nie zdaje matury za pierwszym podejściem...

W tym roku po raz pierwszy matura na Mazowszu będzie miała jednolitą formę. Powodem jest wdrożenie reformy administracji i utworzenie Mazowieckiego Kuratorium Oświaty, któremu podlegają placówki z sześciu „starych" województw.

Tegoroczny egzamin dojrzałości niewiele różni się od ubiegłorocznego. Zdających wciąż ma obowiązywać ten sam regulamin. Gruntowne zmiany wprowadzone zostaną dopiero w maju 2002 r., gdy obecni pierwszoklasiści kończyć będą licea.

Nie oznacza to, że zupełnie nic nie zmieniło się w organizacji matur. Już od kilku lat tak konstruuje się tematy, aby pozwalały one uczniom wykazać się nie tylko wiedzą, lecz również umiejętnością dokonywania analiz, wyciągania wniosków, dojrzałością myślenia.

Nowością na tegorocznej maturze z języka polskiego jest wprowadzenie — jako jednego z czterech tematów — testu sprawdzającego rozumie nie tekstu publicystycznego. Ci, którzy go wybiorą, muszą dodatkowo napisać wypracowanie o długości 3-4 stron.

Test nie będzie zaskoczeniem dla uczniów. Mieli okazję zapoznać się z nim jesienią ub. roku podczas programu pilotażowego i w marcu br. — podczas pisania tzw. matury próbnej.

TC nr 18 z 1999 r.

Politycy spod zlewni

Ludzie bez umiaru politykujący przed mleczarniami są niebezpieczni dla całej wiejskiej społeczności. Niestety, to oni - jak się wydaje - nadają ton życiu społecznemu w większości wsi w naszym regionie.

Przychodzą rano do mleczarni i jak nakręceni gadają, gadają, gadają... Ich celem nie jest podjęcie działań zmierzających do zmiany „obgadywanej" sytuacji, ale mówienie dla samego mówienia. Czerpią oni przyjemność z wytykania prawdziwych lub urojonych błędów ludziom z pierwszych stron gazet — prezydentowi, premierowi, ministrom, posłom, senatorom...

Dla dyskutantów spod mleczarni nie ma żadnego znaczenia fakt, że z tej krytyki nic nie wynika, że nie obchodzi ona nawet przysłowiowego psa z kulawą nogą. Ważne, że dzięki niej mogą poczuć się mądrzejsi niż ludzie przez nich krytykowani. Mogą - bo w rzeczywistości przeważnie nie są...

Zdecydowana większość dyskutantów z placu przed zlewnią jest mocna tylko w gębie. I to tylko na swoim terenie. Tak naprawdę w życiu społecznym i politycznym nie uczestniczą, nie potrafią zrobić niczego konkretnego. Dlatego wolą wcielić się w rolę doradcy premiera rządu niż sprzątacza porządkującego podwórko swojego gospodarstwa, dlatego wolą rozwiązywać problemy ogólnopolskie niż własnej wsi.

Ponieważ gawędziarze z okolic mleczami tak naprawdę potrafią jedynie gadać, ich ulubioną dewizą są hasła: „I tak nic nie da się zmienić" albo „Oni i tak zrobią to, co będą chcieli". Hasła nieprawdziwe i groźne dla całej wiejskiej społeczności, bo usprawiedliwiające umysłowe lenistwo, nieporadność i wygodnictwo.

TC nr 19 z 2001 r.

Tygodnik ciechanowski

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02
redaktor prowadzący:
23 673 93 63

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Żbikowski.

Zespół:
Walerian Dziczkiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Radosław Kowalski,
Radosław Marut,
Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska,
Marek Gierlach, Mirosław Hajnos,
Anna Beata Juklaniuk,
Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski,
Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka,
Leszek Zygner, Janusz Zalewski,
Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel. 23 672 44 96
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@
tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska
i u listonoszy,
ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy
CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów,
ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl c9051a5488

Ogólnopolski Turniej Tańca Mażoretkowego

ZŁOTE PIÓRO

o Puchar Wójta Gminy Opinogóra Górna

23.05.2026 r. **godz. 10.00**

hala sportowa przy Szkole Podstawowej w Opinogórze Górnej

WSTĘP WOLNY!

Partnerem wydarzarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

GOK Opinogóra
Gminny Ośrodek Kultury

Mazowsze. serce Polski

PATRON HONOROWY:

Marszałek
Województwa Mazowieckiego

eprasa.pl c9051a5488